

25 marca 2013 roku

Dr inż. Jan Pająk

**”Strony Jana Pająk - [explain pl.pdf](#)”**

(tj. PDF broszurka z tekstem strony internetowej o nazwie [explain pl.htm](#) i tytule "Interpretacja fotografii UFO w świetle 'Teorii Magnokraftu' ")

Wellington, Nowa Zelandia, 2013 rok,  
ISBN 978-1-877458-66-8.

Copyright © 2013 by dr inż. Jan Pająk.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Całość ani też żadna z części niniejszej publikacji nie może zostać skopiowana, zreprodukowana, przesłana, lub upowszechniona w jakikolwiek sposób (np. komputerowy, elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny, nagrania telewizyjnego, itp.) bez uprzedniego otrzymania wyrażonej na piśmie zgody autora lub zgody osoby legalnie upoważnionej do działania w imieniu autora. Od uzyskiwania takiej pisemnej zgody na kopiowanie tej publikacji zwolnieni są tylko ci którzy zechcą wykonać jedną jej kopię wyłącznie dla użytku własnego nastawionego na podnoszenie swojej wiedzy i dotrzymają warunków że wykonanej kopii nie użyją dla jakiegokolwiek działalności przynoszącej dochód czy zawodowej, a także że skopiowaniu poddadzą całą tą broszurkę - włącznie z jej stroną tytułową oraz wszystkimi rozdziałami, tablicami, ilustracjami, itp.

Data najnowszej aktualizacji strony internetowej prezentowanej niniejszą broszurką podana jest powyżej w górnym lewym rogu. (W przypadku dostępu do kilku egzemplarzy tej broszurki rekomendowane jest czytanie egzemplarza o najnowszej dacie aktualizacji!)

Niniejsza broszurka PDF zawiera tekst wskazywanej w jej tytule strony internetowej pióra dra inż. Jana Pająk. Z kolei owe strony są formą szybkiego raportowania czytelnikom wyników badań naukowych uzyskanych przez autora tej broszurki. Ich autor jest świadomy, że badania te i ich wyniki mają unikalny charakter, jako że wcześniej nikt w całym świecie NIE podejmował badań objętych zaprezentowaną tu broszurką. Dlatego idee które broszurka ta prezentuje stanowią intelektualną własność autora tej broszurki. Wszystkie opublikowane tu idee, teorie, wynalazki, rozwiązania, wyjaśnienia, opisy, itp., posiadające wartość dowodową lub dokumentacyjną, są opublikowane tutaj zgodnie ze standardami i wymogami przyjętymi dla publikacji (raportów) naukowych. Szczególna uwaga autora skupiona była przy tym na wymogu odtwarzalności i najpełniejszego udokumentowania źródeł, t.j. aby każdy naukowiec czy hobbysta pragnący zweryfikować lub pogłębić badania autora był w stanie dotrzeć do ich źródeł (jeśli nie noszą one poufnego charakteru), powtórzyć ich przebieg, oraz dojść do tych samych lub podobnych co autor wyników.

Niniejsza broszurka jest kolejną z całego szeregu podobnych do niej broszurek w bezpiecznym formacie PDF, gratisowo oferowanych zainteresowanym czytelnikom za pośrednictwem totaliztycznej strony o nazwie [tekst 11.htm](#) - która upowszechnia PDF wersje najważniejszych i najbardziej poczytnych stron autora. Tematyka tej broszurki jest reprezentowana w najnowszej [monografii \[1/5\]](#) o następujących danych bibliograficznych:

Pająk J.: "Zaawansowane urządzenia magnetyczne", Monografia, 5 wydanie,  
Wellington, Nowa Zelandia, 2007 rok, w 18 tomach, ISBN 978-1-877458-01-9

Dane kontaktowe autora, ważne w 2013 roku - tj. w przygotowania tej broszurki:

[Dr inż. Jan Pająk](#)

P.O. Box 33250, Petone 5046, NEW ZEALAND

Email: [janpajak@gmail.com](mailto:janpajak@gmail.com)

Jednym z licznych powodów dla których nauka ziemską jest tak bezradna w badaniach UFO, to że na obiektywnych fotografiach tych wysoce zaawansowanych statków międzygwiazdnych utrwalane są setki odmiennych kształtów i obrazów które niemal nigdy nie reprezentują sobą owego standardowego wyglądu srebrzystych dyskoidalnych statków kosmicznych powszechnie opisywanego jako UFO. Stąd ludzie i naukowcy oglądający owe fotografie nie bardzo potrafią znaleźć w nich jakieś reguły, konsystencję i sens. Tymczasem sens ten i konsystencja tam istnieją - my jedynie musimy się nauczyć jak je znaleźć i zinterpretować. Wszakże gdyby dzisiejsze odrzutowe samoloty pasażerskie były obserwowane w epoce średniowiecza, ówczesni ludzie też nie mogliby dopatrzeć się w nich sensu. Jednym bowiem razem by one były podobne do srebrzystych ptaków, innym zaś razem do białej smugi na bezchmurnym niebie. Z kolei nocami raz by je ktoś widział jako rząd oświetlonych okienek, zaś innym razem jako płomienie buchające z dysz ich napędów odrzutowych. Podobnie jest więc z autentycznymi fotografiami UFO. Za każdym

razem fotografie te utrwalają odmienny aspekt i widok tych statków międzygwiazdnych. To dlatego niniejsza strona internetowa prezentuje naukowe wyjaśnienia co dokładnie pokazują sobą odmienne klasy autentycznych fotografii UFO, przykłady większości z których zostały tutaj zinterpretowane.

---

## **Część #A: Informacje wprowadzające tej strony:**

### **#A1. Jakie są cele tej strony:**

**Motto: "Wszystko co nas dotyka posiada racjonalne wytłumaczenie - my jedynie musimy wytłumaczenie to sobie wypracować."**

Niniejsza strona stawia sobie aż kilka ambitnych celów. Najważniejszym jej celem jest zaprezentowanie naukowych interpretacji dla autentycznych zdjęć UFO, które to interpretacje bazują na tzw. "**Teorii Magnokraftu**". ("Teoria Magnokraftu" jest to teoria opisująca szczegółowo statek międzygwiazdny mojego wynalazku, którego zasada działania upowszechniana jest pod nazwą **magnokraft**. Więcej informacji na temat magnokraftu zaprezentowane zostało w części #B tej strony.) Wyrażając ten cel innymi słowami, dzięki posiadanej wiedzy o moim "magnokrafcie", na tej stronie jestem w stanie wyjaśnić naukowo co dokładnie pokazane tu autentyczne zdjęcia UFO sobą prezentują, jak one powstały, oraz na co na zdjęciach tych należy zwracać szczególną uwagę.

Następnym istotnym celem tej strony jest udokumentowanie konsystencji w istniejących zdjęciach UFO. Znaczy wykazanie na przykładzie autentycznych zdjęć UFO, że cała ta różnorodność kształtów i zjawisk, utrwalana w zupełnie odmiennych częściach świata i przez całkowicie nieznanymi się nawzajem ludzi, zawsze pokazuje ten sam rodzaj statków międzygwiazdnych, tyle że utrwalanych z odmiennych stron, w odmiennych warunkach świetlnych, podczas odmiennych trybów działania, w odmiennych konwencjach i trybach lotu, itd., itp. To zaś jeszcze raz potwierdza, że owe konsystentne zdjęcia UFO faktycznie utrwalają rzeczywiście istniejące statki kosmiczne - tyle tylko że owe statki

celowo i w inteligentny sposób ukrywają się przed ludźmi i drwią sobie otwarcie z zarozumiałości zawodowych pracowników dzisiejszej tzw. "ateistycznej nauki ortodoksyjnej" (tj. tej oficjalnej jednak fundamentalnie błędnej nauki, którą opisałem szczegółowo w punktach #C1 do #C6 strony o nazwie [telekinetyka.htm](#)).

Jeszcze jednym celem tej strony jest uzupełnienie dodatkowymi zdjęciami owego materiału dowodowego użytego do logicznego skonstruowania **formalnego dowodu naukowego na istnienie UFO**, zaprezentowanego m.in. na totalizycznej stronie [ufo proof pl.htm - o formalnym dowodzie naukowym że "UFO to już zbudowane przez kogoś magnokrafty"](#). Znaczy, jest wykazanie, że zdjęcia pokazane w podbudowie owego dowodu są praktycznie tylko małą kroplą w całym morzu konsystentnej fotograficznej dokumentacji istnienia UFO i nieustannej choć dobrze ukrytej i nieuchwytej dla ignorantów działalności UFOautów na Ziemi.

Kolejnym celem tej strony jest poszerzenie zdjęciowego materiału dowodowego na istnienie UFO pokazanego na totalizycznej stronie [evidence pl.htm - o dowodach materialnych skrytej działalności UFOautów na Ziemi](#). Znaczy uzupełnienie pokazanej tam całej gamy najróżniejszych dowodów na istnienie UFO o fotografie dokumentujące wygląd i działanie owych wehikułów UFO.

## **#A2. Niniejsza strona faktycznie jest krótkim streszczeniem [polskojęzycznego traktatu \[4c\]](#) o tytule "Naukowe interpretacje autentycznych zdjęć UFO w świetle Teorii Magnokraftu":**

W 2002 roku opublikowany został [polskojęzyczny traktat \[4c\]](#) o tytule "Naukowe interpretacje autentycznych zdjęć UFO w świetle Teorii Magnokraftu". W czerwcu 2009 roku traktat [4c] został przetłumaczony na bezpieczny i wygodny format PDF, zaś liczne interpretowane w nim autentyczne zdjęcia UFO zostały wprowadzone do jego tekstu (format PDF m.in. cechuje się tym że wirusy komputerowe do niego się nie doczepiają). Gratisowe egzemplarze owego traktatu [4c], już dostępne w formacie PDF, upowszechniane są w internecie m.in. za pośrednictwem niniejszej strony. Jeśli więc czytelniku po przeglądnięciu niniejszej strony zainteresuje cię poznanie naukowych interpretacji dla znacznie większej liczby autentycznych zdjęć UFO, wówczas zapraszam do załadowania sobie do komputera owego darmowego [traktatu \[4c\] w formacie PDF](#).

---

## **Część #B: Statek międzygwiazdny zwany**

# magnokraftem - czyli podstawa i klucz do naukowego interpretowania fotografii UFO oraz do pełnego zrozumienia wszelkich tajemnic UFO:

## #B1. Co to takiego ów magnokraft:

Nazwa magnokraft została przyporządkowana do międzygwiazdowego statku latającego (mojego wynalazku) którego loty wykorzystują najróżniejsze własności pola magnetycznego. Magnokraft jest konstrukcją całkowicie ziemską - znaczy został on w całości wynaleziony i rozpracowany na Ziemi. Magnokraft opisany jest na całym szeregu stron - dlatego tutaj jego szczegółowy opis NIE będzie już powtarzany. Czytelnicy pragnący się zapoznać z budową i działaniem magnokraftu wymagane informacje na jego temat znajdują na następujących totalizacyjnych stronach internetowych: [propulsion pl.htm - o regularnościach w budowie napędów ziemskich które pozwoliły na wynalezienie magnokraftu](#), [magnocraft pl.htm - o budowie z zasadzie działania magnokraftu](#), [oscillatory chamber pl.htm - o komorze oscylacyjnej używanej do napędu magnokraftu](#).

## #B2. Formalny dowód naukowy stwierdzający że "statki międzygwiazdne znane pod nazwą UFO to już zbudowane przez kogoś magnokrafty":

*Motto: "Dawniej zawrotny postęp wiedzy i techniki osiągniany był ponieważ kiedyś naukowcy dobudowywali nowe osiągnięcia do fundamentów naukowych postawionych przez ich poprzedników. Dzisiejszy zaś zastój wiedzy oraz całkowity brak przełomowych osiągnięć naukowych wynika z faktu że dzisiejsi naukowcy zamiast dobudowywać, wolą wyburzać solidne fundamenty które postawili ich poprzednicy. Najwyraźniej ów proces wyburzania fundamentów widać na przykładzie obecnych badań UFO oraz reakcji dzisiejszych naukowców na formalny dowód naukowy na istnienie UFO."*

Magnokraft jest wynalazkiem całkowicie ziemskim. Znaczący w całości został on wynaleziony, rozpracowany, oraz kiedyś będzie zbudowany na Ziemi. Jednak reguły i prawa fizyczne rządzące rozwojem nowych napędów powodują, że skoro statek ten dał się wynaleźć na Ziemi, dał się on również wynaleźć na innych

planetach. Stąd mieszkańcy innych planet przybywają na Ziemię właśnie w statkach identycznych do magnokraftów. Z owej zasady wynika formalny dowód naukowy stwierdzający że **"UFO istnieją i są to już zbudowane przez kogoś magnokrafty"**. Dowód ten zaprezentowany został na odrębnej totaliztycznej stronie internetowej [ufo\\_proof\\_pl.htm](http://ufo_proof_pl.htm) - o formalnym dowodzie naukowym że **"UFO to już zbudowane przez kogoś magnokrafty"**. Zachęcam do odwiedzenia owej strony.

## #B3. Postulat zamienności pomiędzy UFO i magnokraftami:

Na odrębnej stronie internetowej [ufo\\_proof\\_pl.htm](http://ufo_proof_pl.htm) - o formalnym dowodzie naukowym na istnienie UFO udowodnione zostało konkluzywnie że "statki międzygwiazdne znane pod nazwą UFO to już zbudowane przez kogoś magnokrafty". Z kolei konsekwencją tego formalnego dowodu jest zasada, że **każdy poprawny wzór matematyczny, reguła i fakt opracowany dla magnokraftów, musi równie poprawnie odnosić się też i do UFO, a także każdy fakt zaobserwowany na UFO musi również sprawdzać się dla magnokraftów**. Zasada ta znana jest pod nazwą **postulatu zamienności pomiędzy UFO i magnokraftami**. Postulat ten opisany został dokładniej w punkcie #D1 w/w strony [ufo\\_proof\\_pl.htm](http://ufo_proof_pl.htm) - o formalnym dowodzie naukowym na istnienie UFO. Jego konsekwencją jest, między innymi, że obecnie możemy naukowo interpretować zdjęcia UFO na bazie naszej znajomości **"Teorii Magnokraftu"**.

Należałoby tutaj dodać, że z powodu owego "postulatu zmienności UFO i magnokraftów" każdy badacz UFO ma faktycznie niemal obowiązek poznania dokładnej budowy i działania magnokraftu. Wszakże po dokładnym poznaniu magnokraftu pozna on równie dokładnie wehikuły UFO. To z kolei pozwoli mu nie tylko rozumieć i interpretować zdjęcia oraz obserwacje UFO - tak jak zilustrowano to na niniejszej stronie, ale także nada bardziej naukowego charakteru jego badaniom UFO. Jak też niniejsza strona to ilustruje, znajomość magnokraftów jest ogromnie pomocna i przydatna w naszym poznawaniu tajemnic UFO.

## #B4. Źródła owej ogromnej różnorodności kształtów i wyglądów utrwalanych na zdjęciach UFO: mianowicie trzy "generacje" UFO, trzy tzw. "konwencje działania UFO", trzy "tryby pracy" napędu

**UFO w każdej z owych konwencji, osiem "typów" UFO, niezliczona liczba odmiennych "konfiguracji" kilku UFO magnetycznie sprzęgniętych ze sobą, dzienne oraz nocne fotografie UFO, odmienne parametry fotografowania, oraz wiele więcej czynników (zaś wszystko to wyjaśnione na bazie "Teorii Magnokraftu"):**

*Motto: "Każdy potrafi wybrzydząć i zaprzeczać, ale tylko bardzo niewielu potrafi tworzyć i wyjaśniać. Na przekór tego w naszej cywilizacji nagradza się wybrzydzanie i zaprzeczanie zaś karze tworzenie i wyjaśnianie."*

Ci czytelnicy którzy fotografowali kiedykolwiek wehikuł UFO doskonale znają owo uczucie rozczarowania. Osobiście widzą na niebie charakterystyczny zarys srebrzystego spodka, znanego im z opowiadań jako wehikuł UFO. Namierzają więc swój aparat fotograficzny i pstrykają zdjęcie. Potem jednak się okazuje że utrwalone zostały jedynie jakieś cienie oraz smugi i plamy świetlne. Nikt im nie wierzy że faktycznie widzieli i fotografowali pozaziemskie UFO. Tzw. "sceptycy" wykorzystują tą okazję aby z nich się zdrowo ponatrząsać, twierdząc że musieli być bardzo pijani skoro wzięli jakiegoś balona czy naturalne zjawisko świetlne za pozaziemski wehikuł UFO. Ostateczny wynik jest taki, że fotografujący UFO zamykają się potem w sobie i składają sobie samym obietnicę iż już nigdy więcej NIE będą fotografowali tego co nietypowe, a także że nikomu więcej nie będą opowiadali o niezwykłościach które przypadkowo ujrzeli.

Czy jednak owe cienie oraz smugi i plamy światła które sfotografowali faktycznie nic nie mają wspólnego ze srebrzystym dyskiem pozaziemskiego wehikułu UFO który widzieli na własne oczy? Obiektywna odpowiedź jest że TAK, mają one wiele wspólnego. Faktycznie owe cienie, smugi i plamy reprezentują bowiem ten sam wehikuł UFO, tyle że odebrany i utrwalony "technicznym okiem" jakim jest aparat fotograficzny lub kamera wideo. Owo zaś "techniczne oko" działa na zupełnie innej zasadzie niż oko ludzkie. Niektóre obiekty, w tym właśnie wehikuły UFO, to "techniczne oko" widzi więc również na zupełnie odmiennie sposoby niż widzi je oko ludzkie. (Jak odmienny może być wygląd odbierany przez obiektyw aparatu, każdy z nas może sprawdzić fotografując swój wizerunek w automacie do zdjęć paszportowych, oraz potem porównując otrzymane zdjęcie ze swoim odbiciem w lustrze - to dlatego większość ludzi na zdjęciu paszportowym wygląda jakby "pouciekali z więzienia". Albo rozważmy kulę karabinową - obiektyw aparatu może ją zobaczyć i utrwalić na zdjęciu, jednak ludzkie oko nie jest w stanie kuli tej odnotować.) Powodów dla tych różnic pomiędzy widzianymi a fotografowanymi UFO jest aż całe zatrzęsienie. Wymieńmy więc tutaj i opiszmy chociaż najważniejsze z nich.

**1. Zjawiska świetlne indukowane przez wehikuły UFO. Napęd UFO działa**

na zasadzie elektromagnetycznej. Stąd napęd tych wehikułów indukuje całą gamę subtelnych zjawisk świetlnych, wiele z których pozostaje niewidoczne dla ludzkich oczu, jednak jest rejestrowane na fotografiach i na wideo. Ponieważ zdjęcia i filmy wideo podkreślają moc owych zjawisk świetlnych w stosunku do tego jak odbierają je oczy ludzkie, owe zjawiska świetlne zwykle zagłuszają sobą inne kształty które w naszych oczach definiują to czym dla nas są wehikuły UFO.

**2. Ogromna różnorodność zasad działania na jakich operują wehikuły UFO.** Gdybyśmy dzisiejsze samoloty i helikoptery pokazali jakimś mnichom z okresu średniowiecza, oni także nie mogliby znaleźć sensu w tym co widzą. Jakże bowiem porównywać odrzutowce z samolotami śmigłowymi oraz z helikopterami. Podobnie ma się sprawa z wehikułami UFO. UFO nie stanowią tylko jednego rodzaju statków kosmicznych, a ogromną gamę najróżniejszych wielkości, konstrukcji, kształtów, zasad działania, itd., itp. Faktycznie UFO budowane są bowiem w aż trzech odmiennych "generacjach". Każda z tych generacji jest uformowana z kilku drastycznie odmiennych konstrukcji, takich jak "dyskoidalne wehikuły", "czteropędnikowe wehikuły", "napędy osobiste", oraz "promienie podnoszące". Ponadto każda z tych odmiennych "generacji" jest w stanie latać w jednej, w dwóch, lub nawet w trzech odmiennych tzw. "konwencjach działania". Z kolei owe "konwencje działania" wehikułów UFO różnią się między sobą znacznie bardziej niż różnią się dzisiejsze samoloty odrzutowe od samolotów śmigłowych. Na dodatek do tego, w każdej z owych trzech "konwencji działania" napęd wehikułów UFO może pracować w co najmniej trzech różnych tzw. "trybach pracy". Z kolei owe "tryby pracy" wehikułów UFO indukują znacznie większe różnice wyglądu tego samego wehikułu UFO niż w dzisiejszych odrzutowcach powodowałoby oglądanie np. nocnych lotów z pracującymi silnikami odrzutowymi (tj. buchającymi płomieniami) oraz nocnych lotów odrzutowca z wygaszonymi silnikami (tj. lecących na zasadzie szybowca). Do tego trzeba jeszcze dodać, że istnieje aż osiem odmiennych "typów" UFO, każdy zaś z tych typów wygląda inaczej. Każdy też z owych typów może sprzęgać się magnetycznie z podobnymi do siebie, lub z innymi typami w ogromną liczbę najróżniejszych latających "konfiguracji" UFO. Ponadto napęd magnetyczny używany w UFO może być realizowany w aż kilku odmiennych formach, np. w formie wehikułu dyskoidalnego, wehikułu czteropędnikowego, napędu osobistego, oraz tzw. "promienia podnoszącego". Wszystko zaś to na zdjęciach i wideach generuje zupełnie odmienne kształty, zjawiska świetlne, wyglądy, itp. Nic dziwnego że ani dzisiejsi naukowcy, ani zwykli ludzie nie są w stanie połapać się w tym wszystkim oraz zrozumieć to wszystko. (Dzisiejsi naukowcy typowo zresztą nawet nie starają się w tym wszystkim połapać, jako że dzisiejsza nauka jest niekompetentna i nieprzygotowana do badań inteligencji innych od ludzkiej, które to inteligencje wcale nie współpracują z badającymi je naukowcami - co wyjaśnia dokładniej punkt #B1 strony internetowej [ufo\\_proof\\_pl.htm - zawierającej formalny dowód naukowy na istnienie UFO](#), a także wyjaśnia wpis nr #151 do blogów totalizmu których adresy zawiera punkt #K3 niniejszej strony.) Dopiero tzw. "Teoria Magnokraftu", czyli teoria ziemskiego statku z napędem magnetycznym opisanego na odrębnej stronie internetowej [magnocraft\\_pl.htm - o "Teorii Magnokraftu"](#) pozwoliła na wprowadzenie sensu i zrozumienia w owej niezliczonej różnorodności kształtów sfotografowanych UFO.



**3. Działanie całej gamy tzw. "czynników zakłócających wizję".** Czynniki te wyszczególnione zostały i opisane dokładniej w punkcie #J3 niniejszej strony [explain pl.htm - o naukowej interpretacji autentycznych zdjęć UFO](#). Ich działanie sprowadza się do wypaczania kształtów UFO odbieranych przez nasze oczy i utrwalanych na zdjęciach. Najlepszym przykładem owych czynników jest tzw. "soczewka magnetyczna" objawiająca swe działanie praktycznie w każdym UFO. Soczewka ta wywołuje następstwa optyczne podobne do następstw jakie oglądalibyśmy gdybyśmy patrzyli na wehikuły UFO albo przez zwykłą soczewkę, albo za pośrednictwem tzw. "krzywego zwierciadła". Znacząco soczewka ta wypacza jedne kształty, ukrywa i rozmazuje inne, może też być powodem niemal całkowitego zniknięcia UFO z widoku. A trzeba pamiętać że "soczewka magnetyczna" jest tylko jednym z całego szeregu odmiennych "czynników zakłócających wizję" opisanych w punkcie #J3 tej strony. Każdy zaś z tych czynników potrafi wypaczyć wygląd UFO w stopniu równym do działania owej soczewki magnetycznej. Nic więc dziwnego, że fotografując UFO i porównując potem to co zostało utrwalone z innymi fotografiami UFO, ludzie otrzymują tak ogromną gamę kształtów i zarysów, że narazie nie byli w stanie znaleźć w nich żadnego sensu.

Na szczęście dla nas "Teoria Magnokraftu", opisywana m.in. w tomie 3 [monografii \[1/4\] - "Zaawansowane Urządzenia Magnetyczne"](#) a także streszczona na odrębnej stronie internetowej [magnocraft pl.htm - o "Teorii Magnokraftu"](#), dostarczyła nam wspaniałego klucza do rozszyfrowywania zagadek owej ogromnej odmienności kształtów i wyglądów UFO utrwalanych na zdjęciach i filmach. Dzięki owemu kluczowi obecnie jesteśmy w stanie dokładnie interpretować co poszczególne fotografie i filmy UFO naprawdę sobą przedstawiają. Z kolei owe interpretacje utwierdzają nas stanowczo w pewności, że wszystkie autentyczne fotografie UFO są ze sobą konsystentne, tj. że utrwalają one ten sam rodzaj międzygwiazdnych statków latających z napędem magnetycznym, tyle że fotografowanych w odmiennych warunkach świetlnych i widokach, przy innych zasadach konwencjach i trybach pracy, itd., itp.

\* \* \*

Na niniejszej stronie udokumentowane zostało dla użytku czytelnika, że faktycznie istnieje wysoka konsystencja i sens w owej ogromnej różnorodności kształtów utrwalanych na zdjęciach UFO. W ten sposób strona ta dodatkowo udowadnia że wehikuły UFO są faktycznymi wehikulami posiadającymi ściśle określoną budowę i działanie, tyle że są one ciągle zbyt mocno zaawansowane aby być rozumiane przez przeciętnego naukowca ziemskiego. (Faktycznie wiedza o UFO u typowego dzisiejszego naukowca może być porównywana do wzmiankowanej poprzednio wiedzy u typowego średniowiecznego mnicha na temat dzisiejszych samolotów odrzutowych.) Aby udokumentować ten sens i konsystencję w kształtach utrwalanych na zdjęciach UFO, strona ta przytacza najbardziej reprezentacyjne z takich zdjęć. Zdjęcia tu pokazane tak też zostały dobrane aby ilustrowały one każdą z najważniejszych klas sytuacji w których owe międzygwiazdne statki kosmiczne mogą zostać utrwalone. Dla każdego z owych zdjęć strona ta dostarcza też naukowej interpretacji co faktycznie zdjęcie to sobą przedstawia zgodnie z "Teoria Magnokraftu". Zasady dokonywania takiej naukowej interpretacji zdjęć UFO wyjaśnione zostały dokładniej w odrębnym [traktacie \[4c\]](#) pióra Jan Pająk i Adam Wróbel, "Interpretacje zdjęć UFO w świetle

Teorii Magnokraftu", Traktat, Timaru, New Zealand, 2002, ISBN 0-9583380-5-1, którego gratisowe egzemplarze dostępne są na całym szeregu stron internetowych wyszczególnionych w "Menu 2", np. na stronie o nazwie [tekst 4c.htm](#). Tamten traktat [4c] zawiera też znacznie szersze i dokładniejsze omówienie dużej liczby zdjęć UFO, część z których pokazana jest również i na niniejszej stronie internetowej. (Zdjęcia wywodzące się z owego traktatu [4c] noszą tu w swojej fizycznej nazwie symbol "4c" na samym początku swej nazwy - np. "4c\_b11\_1\_z.jpg". Z kolei traktat [4c] dla większości z nich przytacza ich dokładne pochodzenie.)

\* \* \*

Sporo pokazanych tutaj zdjęć została mi przesłana przez zainteresowanych czytelników do naukowego zinterpretowania w świetle "Teorii Magnokraftu". Tam gdzie posiadałem wymagane informacje, podałem źródło z którego dane zdjęcie się wywodzi (a więc również i nosiciela, lub kontakt z nosicielem, praw copyright dla danego zdjęcia). Tam zaś gdzie źródła takiego nie znam, po prostu przytoczyłem samo zdjęcie z jego naukową interpretacją. Byłbym jednak wdzięczny gdyby ci z czytelników którym znane jest pochodzenie owych zdjęć o nieznanym mi źródle, napisali do mnie podając gdzie owo zdjęcie też widzieli lub kto je wykonał. Chciałbym bowiem skontaktować się z ich wykonawcami. Z góry dziękuję.

---

## **Część #C: Interpretacja zdjęć pojedynczych dyskoidalnych wehikułów UFO lecących w magnetycznej konwencji działania:**

### **#C1. Co to takiego "magnetyczna konwencja działania":**

Nazwa "magnetyczna konwencja działania" jest przyporządkowana do zasady działania napędu magnokraftów i UFO, w której to zasadzie działania owe statki międzygwiazdne formują siły napędowe i stabilizacyjne w wyniku magnetycznego odpychania się i przyciągania zachodzącego pomiędzy pędnikami owych wehikułów a naturalnym polem magnetycznym panującym w otoczeniu owych statków. W "magnetycznej konwencji działania" są w stanie latać wehikuly UFO i magnokrafty wszystkich możliwych generacji, typów, oraz konstrukcji. Jednak na przekór tego NIE jest ona używana powszechnie na Ziemi ponieważ w konwencji tej wehikuly UFO są doskonale widoczne dla ludzi,

podczas gdy załoganci tych wehikułów (tj. UFO-nauci) bez przerwy starają się ukrywać przed ludźmi swoją nieustanną obecność na Ziemi. Dlatego najczęściej "magnetyczna konwencja działania" jest używana w nocy, kiedy większość ludzi śpi, a także na obszarach relatywnie bezludnych - gdzie UFO-nauci nie obawiają się że ich ktoś zobaczy.

"Magnetyczną konwencję działania" (która pozwala jedynie podróżować w przestrzeni) należy wyraźnie odróżniać od "telekinetycznej konwencji działania" opisywanej w części #E tej strony (która pozwala wehikułom UFO zupełnie zniknąć z widoku), a także od "konwencji manipulowania upływem czasu" opisywanej w części #F tej strony (która pozwala wehikułom UFO przenosić się do przeszłości lub do przyszłości). Dokładne opisy wszystkich możliwych "konwencji działania" w których mogą latać zarówno wszystkie **magnokrafty** jak i wszystkie wehikuły **UFO**, zaprezentowane zostały w podrozdziale M1.4 z tomu 11 najnowszej monografii [\[1/5\]](#), a także w podrozdziale B3 z tomu 2 starszej monografii [\[1/4\]](#).

W owej "magnetycznej konwencji działania" wykorzystanie pola magnetycznego do napędzania wehikułów UFO wprowadza określone następstwa dla tych wehikułów. Przykładowo powoduje ono że (a) wehikuły UFO muszą być budowane w określony i ściśle sprecyzowany sposób, że (b) ich kształt i wymiary opisane muszą zostać relatywnie łatwym do zdefiniowania zestawem równań, że (c) istnieje tylko 8 typów załogowych dyskooidalnych UFO które oznaczane są jako typy K3, K4, K5, K6, K7, K8, K9 i K10, że (d) wszystkie zjawiska jakie UFO sobą generują daje się dokładnie przewidzieć i opisać już na naszym dzisiejszym poziomie wiedzy (wszakże naukowo znamy już cechy i działanie pola magnetycznego), itd., itp. Naukowo analizując te następstwa, już na obecnym etapie naszej wiedzy daje się przewidzieć, że UFO tzw. "pierwszej generacji" pracować mogą jedynie w trzech "trybach pracy". Tryby te nazywane są (1) "trybem bijącym", (2) "trybem wiru magnetycznego", oraz (3) "trybem soczewki magnetycznej". W każdym z tych trzech trybów pracy ten sam wehikuł UFO wyglądać będzie zupełnie odmiennie. Niniejsza część #C tej strony pokazuje jak typowy (pojedynczy) wehikuł UFO wygląda w każdym z tych trzech trybów pracy.

Średnica gabarytowa "D" każdego wehikułu UFO jest ściśle zdefiniowana następującym równaniem  $D = 0.5486 \cdot 2^{**}K$  metrów (tj. "średnica gabarytowa D" wyrażona w metrach jest równa jednostce zwanej "kubit kosmiczny" wynoszący 0.5486 ziemskiego metra, pomnożonej przez "2" do potęgi "K"). Znając to równanie, oraz wiedząc że  $H = D/K$ , daje się łatwo wyliczyć, że wymiary gabarytowe przykładowo UFO typu K3, tj. dla którego  $K=3$ , uchwyconego na zdjęciu z "Rys. #C2a", wynoszą: średnica  $D = 4.39$  metrów, wysokość  $H = 1.46$  metra. Z kolei liczba stałej załogi każdego wehikułu UFO wynosi "K" (nie należy mylić owej liczby stałej załogi K, z liczbą pasażerów).

## **#C2. Pojedyncze UFO którego napęd działa w tzw. "trybie bijącym",**

## sfotografowane w świetle dziennym:

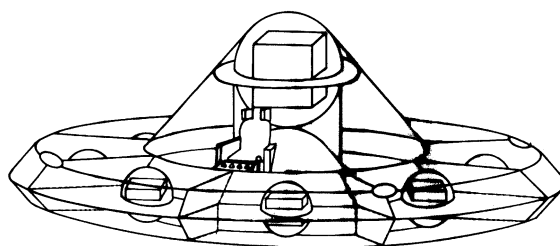
"Bijący tryb pracy" UFO i magnokraftów, jest tym trybem działania ich napędu przy którym we dnie daje się zobaczyć prawdziwy wygląd UFO. Wynika to z faktu, że w owym trybie pracy pole magnetyczne generowane przez UFO nie indukuje żadnych zjawisk świetlnych ani elektro-magnetycznych które byłyby w stanie przesłonić prawdziwy wygląd UFO. Dlatego powłoka statku jest wówczas doskonale widoczna. Jednocześnie sam wehikuł UFO jest bezpieczny i można się do niego zbliżyć bez szkody dla zdrowia. Nazwa "bijący" dla tego trybu pracy wywodzi się stąd, że pole magnetyczne UFO lecącego w tym trybie "bije" jak ludzkie serce, tj. jego amplituda i wydatek jakby skurcza się i rozpręża jak serce.

Warto tutaj też dodać, że niezależnie od opisywanego tutaj i ilustrowanego "bijącego trybu" pracy napędu UFO i magnokraftów, w "magnetycznej konwencji działania" owe wehikuły mogą również latać w tzw. "trybie wiru magnetycznego", oraz w tzw. "trybie soczewki magnetycznej" - które dla pojedynczych UFO zilustrowane zostały w dalszych punktach tej części #C. W trybie wiru magnetycznego linie sił pola magnetycznego UFO szybko wirują wokół statku, formując całą gamę wysoce niebezpiecznych zjawisk. Przykładowo owe linie sił pola jonizują powietrze powodując jego silne jarzenie się. Z kolei owa chmura jarzącego się powietrza przesłania prawdziwy wygląd UFO. Natomiast w "trybie soczewki magnetycznej" pole UFO jest polem stałym.

Oto jak autentyczne zdjęcie UFO ilustruje wygląd owych dyskooidalnych wehikułów przy "bijącym" trybie pracy ich napędu:



(a)



(b)

**Rys. #C2ab: Zdjęcie pojedynczego wehikułu UFO lecącego w tzw. "trybie bijącym" sfotografowanego we dnie przy dobrym oświetleniu. Tego rodzaju zdjęcie ujawnia relatywnie wyraźnie wygląd powłoki zewnętrznej UFO (aczkolwiek nie eliminuje ono działania tzw. "soczewki magnetycznej"). Ponieważ powłoka UFO jest rodzajem lustra o regulowanym stopniu refleksyjności i przepuszczania światła, na takich zdjęciach wyraźnie widać jedynie srebrzystą powierzchnię zewnętrzną owego UFO, a stąd i kształt oraz wygląd zewnętrzny danego UFO. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

**Fot. #C2a (lewy):** Oto typowy wygląd wehikulu UFO typu K3 oglądanego we

dnie z boku przy "bijącym" trybie pracy jego napędu. Doskonale widoczna staje się wówczas lśniąca srebrzyście jak nowa cyna powłoka kabiny załogi tego wehikułu. Powłoka ta posiada taką cechę, że jest ona lustrem o płynnie sterowanym stopniu odbicia i przepuszczania światła. Stąd we dnie załoga UFO może spowodować że powłoka ta odbija światło jak srebrzyste lustro. Jednak nocami lub przy złej widoczności załoga UFO może uczynić tą powłokę całkowicie przezroczystą jak szyba. W takim przypadku załoga może swobodnie oglądać otoczenie, podczas gdy postronni widzowie widzą dokładnie co jest w środku tego UFO.

Zdjęcie to w 2001 roku wystawione było do wglądu na stronie [free.eroskop.pl](http://free.eroskop.pl).

**Rys. #C2b (prawy):** Rysunek pokazujący wygląd boczny dyskoidalnego magnokraftu najmniejszego typu K3, pokazanego w "trybie bijącym" jego napędu, tj. kiedy jego powłoka przestawiona jest na przepuszczanie światła. Przy takim nastawieniu powłoki, widoczna staje się też budowa wewnętrzna tego statku. Statek ten przypomina odwrócony do góry dnem talerz, w którego centrum umieszczony jest pojedynczy kulisty pędnik nośny, zaś na obrzeżu osiem kulistych pędników stabilizacyjnych. Kształt i wymiary tego statku są ściśle zdefiniowane zestawem równań. Pierścieniowata kabina załogi wciśnięta jest pomiędzy pędnik nośny i pędniki stabilizacyjne. Należy zwrócić uwagę iż pędniki stabilizacyjne osadzone są w poziomym pierścieniu separacyjnym, wykonanym - podobnie jak poszycie kabiny załogi, z materiału nieprzenikalnego dla pola magnetycznego. Pierścień ten odseparowuje bieguny magnetyczne N i S każdego pędnika, zmuszając jego pole do cyrkulowania poprzez otoczenie. Każdy pędnik boczny oddzielony jest też od pędników sąsiednich za pośrednictwem pionowych przegród separacyjnych, wykonanych z tego samego materiału nieprzenikalnego dla pola magnetycznego. Oryginalnie jest to rysunek F1(a) z monografii [1/4]. Dokładniejsze wyjaśnienie tego rysunku zawarto na stronach [magnocraft.pl.htm](http://magnocraft.pl.htm) - o "Teorii Magnokraftu", oraz [1/4] - o monografii ["Zaawansowane Urządzenia Magnetyczne"](#), wyszczególnionych w menu na lewym marginesie tej strony.

\* \* \*

**Zauważ** że można zobaczyć **powiększenie** każdej fotografii z niniejszej strony internetowej. W tym celu wystarczy zwykle **kliknąć** na tą fotografię. Ponadto większość tzw. browserów które obecnie są w użyciu, włączając w to popularny "Internet Explorer", pozwala na **załadowanie** każdej ilustracji do swojego własnego komputera, gdzie można jej się do woli przyglądać, gdzie daje się ją zredukować lub powiększyć, a także gdzie ją można wydrukować za pomocą posiadanego przez siebie software graficznego.

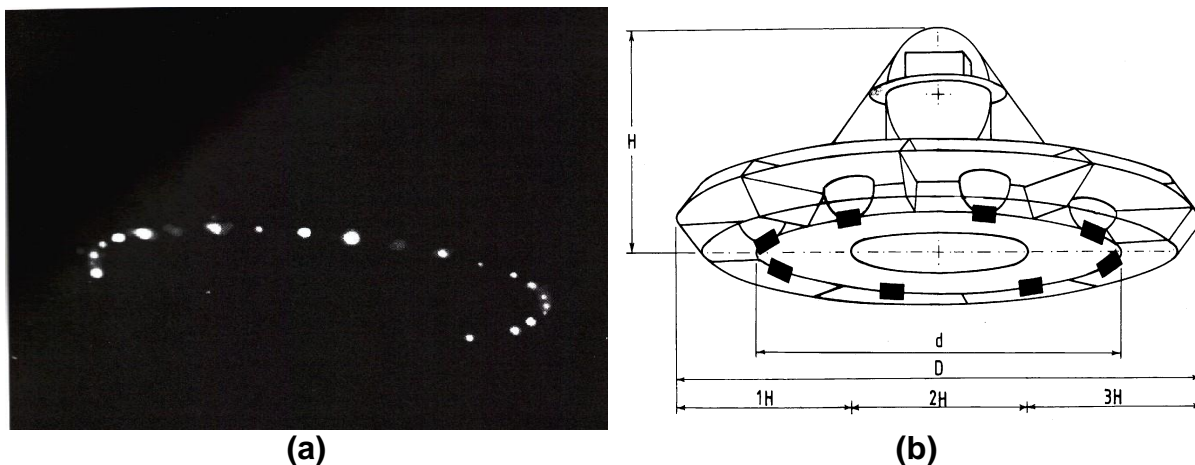
Jeśli życzysz sobie **przesunąć** daną ilustrację (tj. fotografię lub rysunek), znaczy chcesz **przemieścić ją w inne miejsce ekranu z którego właśnie czytasz jego opis**, wówczas powinieneś uczynić co następuje: (1) kliknąć na nią aby spowodować pojawienie się tej ilustracji (zdjęcia lub rysunku) w odrębnym okienku, (2) zmniejszyć wymiary tego odmiennego okienka (z danym zdjęciem lub rysunkiem) poprzez "złapanie" myszą jego prawego-dolnego narożnika i przesunięcie tego narożnika w górę-lewo aby otrzymać rozmiar tego odrębnego okienka jaki sobie życzysz mieć (odnotuj że kiedy raz zmniejszysz już rozmiar

pierwszej takiej ilustracji, wówczas wszelkie następane kliknięte rysunki pojawią się już w owych zmniejszonych rozmiarach - chyba że je ponownie powiększysz w taki sam sposób), a następnie (3) przemieść to odmienne okienko z ilustracją w miejsce strony internetowej w którym zechcesz je oglądać. (Aby je przemieścić złap je myszą za ten niebieski pasek na jego górnej krawędzi). Odnotuj też, że jeśli przesuniesz (suwakiem) tekst tej strony kiedy go czytasz, owo odrębne okienko z dodatkowym rysunkiem nagle zniknie. Aby je ponownie przywrócić w nowe położenie strony musisz kliknąć na jego "ikonkę" (nazwę) w najniższej części ekranu.

## #C3. Nieruchomo zawiesznięte lub wolno lecące pojedyncze UFO w trybie bijącym fotografowane w nocy:

Podczas wolnych lotów nocnych w "trybie bijącym" pracy napędu, wehikuły UFO nie formują niemal żadnych spektakularnych efektów świetlnych. Wszakże "bijące" pole ich napędu niemal nie posiada zdolności do indukowania prądów lub do jonizowania powietrza. Dlatego większość powierzchni takiego nocnego UFO pozostaje czarna. W ten sposób zlewa się ona z równie czarnym niebem. Jednak dokładnie na wylotach z pędników takiego UFO, potężne pole magnetyczne jonizuje niewielkie plamy powietrza. Ponadto we wnętrzu pędników takiego UFO, strumienie iskier rotujące we wnętrzach tzw. komór oscylacyjnych z owych pędników, też wydzielają światło. Dlatego jeśli pędniki te skierowane są swoimi wylotami ku obserwatorowi na Ziemi, obserwator ten widzi wydzielające się z nich światło. Dlatego wolno lecące UFO fotografowane, filmowane, lub obserwowane nocą w "trybie bijącym", zwykle będzie wyglądało jak pierścień światła wyznaczających położenie jego pędników bocznych. Czasami w środku tego pierścienia widoczne będzie też pojedyncze światełko z pędnika głównego owego UFO. (Jeśli zaś zadziała tzw. "soczewka magnetyczna", owo światełko z pędnika głównego może pozornie zostać jakby "przeniesione" w nieco inne miejsce niż wynosi jego faktyczne zlokalizowanie.)

Dokładniejsze wyjaśnienie czym są "pędniki boczne" oraz "pędnik główny", ile pędników " $n = 4(K - 1)$ " posiadają poszczególne typy wehikułów UFO i magnokraftów, a także jak wygląda i czym jest owa "komora oscylacyjna", zawarte zostało na stronach internetowych o magnokrafcie wyszczególnionych w menu, np. na stronie: [magnocraft\\_pl.htm - o "Teorii Magnokraftu"](#).



**Fot. #C3ab:** Wygląd wolno lecącego wehikułu UFO sfotografowanego w nocy podczas "bijącego trybu" pracy jego napędu. W trybie tym na nocnych zdjęciach wolno lecącego UFO widoczne stają się jedynie plamy powietrza zjonizowanego na wylotach z pędników statku. Kolor owych plam jest zależny od bieguna N lub S pola UFO które jonizuje owo powietrze. Przykładowo, przy wylotach z bieguna N pędników UFO i magnokraftów powietrze jonizowane jest w kolorach żółtym lub pomarańczowym, natomiast przy wylotach z bieguna S powietrze jonizowane jest w kolorach zielonym lub niebieskim. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #C3a (lewe):** Wygląd wolno lecącego UFO sfotografowanego w nocy na czarno-białej fotografii przy bijącym trybie pracy jego napędu. W takim trybie pracy i przy braku zewnętrznego światła, faktycznie z tego UFO niemal nic nie widać. Zewnętrzny obserwator może jedynie odnotować jarzenie się plam powietrza zjonizowanego na wylotach z pędników statku, oraz poświatę isker wydobywającą się z tzw. "komór oscylacyjnych" w pędnikach statku (jeśli pędniki te skierowane są wylotami w stronę fotografującego). Na powyższym zdjęciu widocznych jest 20 takich jarzących się wylotów z pędników bocznych tego UFO. Jeśli jednak policzy się także pędniki których jarzenia zdjęcie to nie uchwyciło, jednak na których istnienie wskazuje równomierne rozmieszczenie pędników bocznych, wówczas okazuje się że owo UFO posiadało  $n = 32$  pędniki boczne. Ponieważ zaś istnieje związek matematyczny pomiędzy liczbą "n" pędników bocznych danego UFO, oraz jego współczynnikiem "K" - związek ten przyjmuje postać " $n = 4(K-1)$ ", daje się łatwo wyznaczyć, że powyższa fotografia uchwyciła UFO typu K9 (dla którego  $K=9$ , zaś  $n=32$ ). Podane w punkcie #C1 tej strony równania informują, że takie UFO typu K9 posiada następujące wymiary gabarytowe: średnica  $D = 280.88$  metrów, wysokość  $H = 31.21$  metrow. Stałą załogę UFO typu K9 stanowi 9 UFOonautów.

Podobne nocne fotografie wolno lecącego UFO pokazane zostały na zdjęciach "Rys. #C11ab" z punktu #C11 totalizycznej strony [ufo\\_proof\\_pl.htm](http://ufo_proof_pl.htm) - **o formalnym dowodzie naukowym że "wehikuły UFO istnieją"**.

**Rys. #C3b (prawy):** Rysunek pokazujący wygląd magnokraftu typu K3 w "trybie bijącym", kiedy jego powłoka przestawiona jest na przepuszczanie światła. Przy takim nastawieniu powłoki, gdyby światło na to pozwalało, widoczna by się stała również budowa wewnętrzna tego statku. Niestety, jeśli statek ten

sfotografowany zostaje w nocy, wówczas jedyne co staje się widoczne, to plamy dwukolorowo jarzącego się powietrza na wylotach z pędników - zaznaczone na czarno na powyższym rysunku. Rysunek pokazuje też najważniejsze wymiary pozwalające na dokładne wyznaczenie **typu** danego statku. (Jak typ ten wyznaczać wyjaśnione to zostało na rysunku #E1b ze strony [ufo proof pl.htm - o formalnym dowodzie naukowym że "wehikuly UFO istnieja"](#). Odnotuj że zaznaczone na tym rysunku linie interpretujące gabarytowe wymiary "D" i "H" statku, oczywiście podczas rzeczywistych obserwacji UFO nie są widoczne. Oryginalnie jest to rysunek F20 z monografii [1/4]. Dokładniejsze wyjaśnienie tego rysunku zawarto na stronach [magnocraft pl.htm - o magnokrafcie](#) wyszczególnionych w "Menu 2".

Typ UFO daje się wyznaczyć relatywnie łatwo poprzez pomierzenie dla danego wehikułu jego tzw. "współczynnika krotności" oznaczanego przez "K". Współczynnik ten stwierdza ile razy wysokość gabarytowa "H" mieści się w średnicy gabarytowej "D" danego wehikułu, czyli  $K = D/H$ . Dla UFO typu K3 ów współczynnik wynosi  $K=3$ , dla UFO typu K4 owo  $K=4$ , itp. ..., aż dla największego UFO typu K10 ów współczynnik krotności "K" wynosi  $K=10$ . Sposób pomierzenia "K" zilustrowano właśnie na rysunku "Rys. #C3b". Zauważ, że na owym rysunku pokazano magnokraft typu K3 (tak jak na zdjęciu z "Rys. #C2"), dla którego  $K=3$ .

\* \* \*

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że jeśli wyloty pędników UFO oglądane są w nocy gołymi oczami, lub utrwalane są na kolorowych zdjęciach lub filmie (a nie na czarno-białym jak powyżej), wówczas ich jarzenie posiada owe dwa wyraźne kolory zależnie od bieguna magnetycznego N, S skierowanego ku fotografującemu. Kolory owego jarzenia się pędników UFO opisane zostały i udokumentowane fotografiami z punktu #C11 strony internetowej [ufo proof pl.htm - o formalnym dowodzie naukowym że "wehikuly UFO istnieja"](#) (patrz tam "Rys. #C11ab").

## **#C4. Szybko lecące pojedyncze UFO w trybie bijącym fotografowane w nocy:**

U szybko lecących wehikułów UFO fotografowanych w nocy w trybie bijącym, zamiast plam światła na wylotach z pędników, pojawia się cały szereg rozbłysków powietrza zjonizowanego przez obwody magnetyczne zwrócone do fotografującego. Rozbłyski takie opisane zostały i udokumentowane fotografiami w punkcie #C5 strony internetowej [ufo proof pl.htm - o formalnym dowodzie naukowym że "wehikuly UFO istnieja"](#) (patrz tam "Rys. #C5a"). Fotografie te nie będą więc już tutaj ponownie wyświetlane i omawiane ([kliknij na niniejszy zielony napis aby tu zobaczyć jedną z nich](#)).

## **#C5. Pojedyncze UFO zawisające w**



## powietrzu niemal nieruchomo w trybie działania wiru magnetycznego fotografowane we dnie:

W trybie "wiru magnetycznego" linie sił pola magnetycznego generowanego przez pędniki UFO szybko wirują wokół fizycznej powłoki statku. Z kolei ich wirowanie powoduje silną jonizację powietrza. W owym przypadku prawdziwe kształty fizyczne UFO zasłonięte zostają taką chmurą zjonizowanego i silnie jarzącego się powietrza.

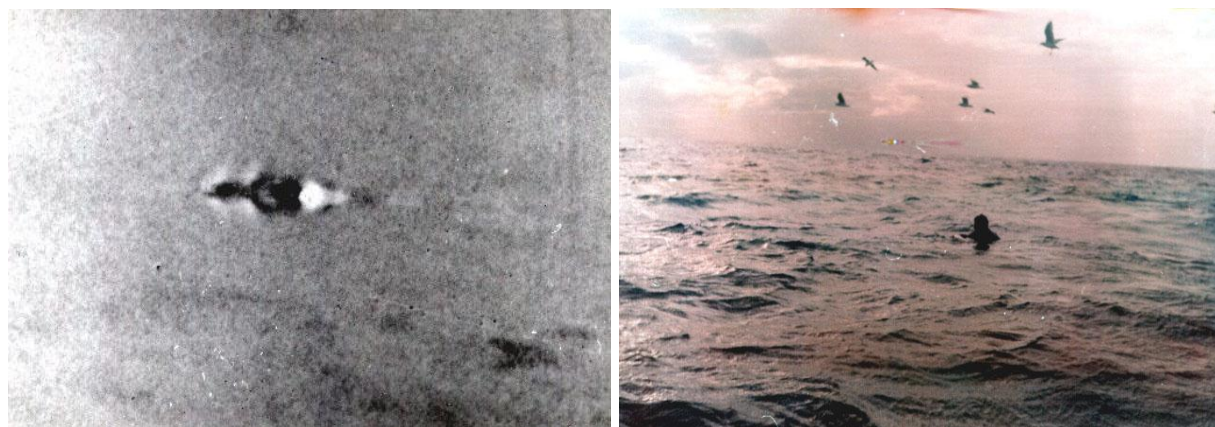


Fot. #C5: Wygląd wehikułu UFO sfotografowanego we dnie w trybie pracy "wiru magnetycznego" (jednak przy niewielkiej mocy tego wiru). W trybie tym typowo na dziennych zdjęciach UFO widoczne staje się jedynie powietrze zjonizowane wirem magnetycznym napędu owego statku. Powietrze to formuje obraz zwany "jonowym obrazem wiru". Faktyczny kształt UFO ukrywa się we wnętrzu owego "jonowego obrazu wiru". (Kliknij na powyższe zdjęcie aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

## #C6. Pojedyncze UFO lecące tak szybko w trybie działania wiru magnetycznego, że ludzkie oko nie jest w stanie odnotować jego istnienia, fotografowane we dnie:

Wehikuły UFO (a także magnokrafty) mogą latać w powietrzu z ogromnymi prędkościami przekraczającymi nawet 60 000 km/godź. Mogą więc być nawet szybsze od kuli karabinowej. Przy tak szybkich lotach ludzkie oko ich nie jest w stanie odnotować. Jednak aparat fotograficzny czasami przypadkowo je rejestruje. W takim przypadku na zdjęciu wygląd wehikułu UFO jest zasłonięty falami powietrza które tak szybko lecące UFO wzbudza swym ruchem. Oto

przykład właśnie takiego zdjęcia ogromnie szybko lecącego UFO.



(a)

(b)

**Fot. #C6ab: UFO lecące nawet szybciej niż kula karabinowa. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

**Fot. #C6a (lewe):** Powiększenie ogromnie szybko lecącego wehikułu UFO. Owo ekstremalnie szybko lecące UFO sfotografowane zostało przez Mrs Edwards B. z Devona Street, Aspley, Brisbane, Australia, dnia 12 maja 1973 roku. Wykonała ona to zdjęcie podczas pobytu na wakacjach, kiedy Mr Sinel (jej orzyjaciel) wypadł z jachtu do wody, w przybliżeniu 6 [km] na południowy-wschód od Bay of Mayor Island (Tuhua Rocks), New Zealand. Po tym jak film został wywołany, wehikuł nieodnotowany przez świadków ukazał się lecąc ponad horyzontem. Oszacowana szybkość UFO była około 60,000 [km/h]. Na następnej klatce wykonanej kilka sekund później, wehikuł ten już nie jest widoczny.

**Rys. #C6b (prawy):** Całe zdjęcie na którym uchwycony został ów wehikuł UFO lecący nawet szybciej niż kula karabinowa. Wehikuł ten daje się zobaczyć tuż ponad linią horyzontu, w pobliżu miejsca gdzie przy horyzoncie widać dziób jakby łodzi ponad głową pływającej w morzu osoby a znacznie poniżej (i pomiędzy) grupki czterech mew.

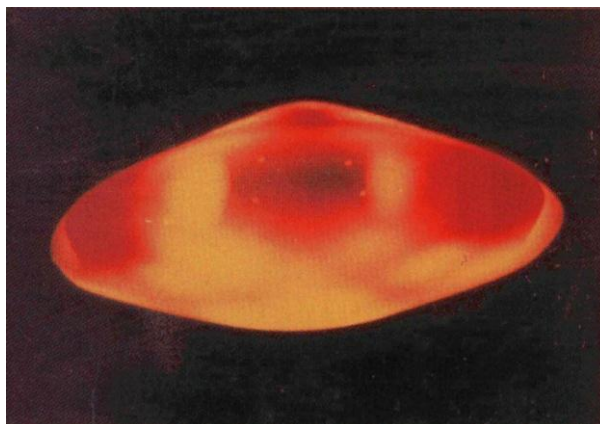
## **#C7. Pojedyncze wolno lecące lub nieruchome UFO w trybie wiru magnetycznego fotografowane w nocy z długim czasem naświetlania:**

Nocne fotografie nieruchomych lub wolno lecących UFO utrwalają jedynie wygląd owej wirującej chmury silnie jarzącego się powietrza zjonizowanego wirującym polem magnetycznym tego UFO. Chmura ta ukrywa fizyczny wygląd UFO w swoim wnętrzu. Jest ona znana pod nazwą "jonowy obraz wiru magnetycznego". Obraz ten faktycznie odzwierciedla kształt uformowany z linii sił pola magnetycznego generowanego przez dane UFO, a nie kształt samego

owego

UFO.

"Jonowy obraz wiru magnetycznego" opisany został i udokumentowany fotografiami w punkcie #C7 strony internetowej [ufo\\_proof.pl.htm](http://ufo_proof.pl.htm) - o [formalnym dowodzie naukowym że "wehikuły UFO istnieją"](http://ufo_proof.pl.htm) (patrz tam "Rys. #C7ab").



**Fot. #C7: Wygląd nieruchomego lub wolno lecącego wehikułu UFO sfotografowanego w nocy w trybie pracy "wiru magnetycznego". W trybie tym na nocnych zdjęciach UFO widoczne staje się jedynie silnie jarzące się powietrze zjonizowane wirem magnetycznym i formujące tzw. "jonowy obraz wiru". (Kliknij na powyższe zdjęcie aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

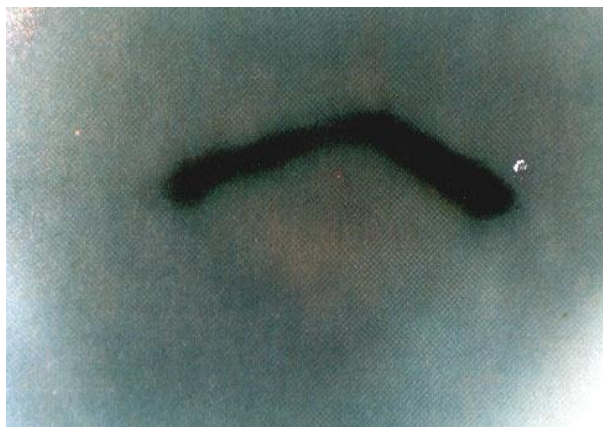
Warto odnotować że przy szybko lecących UFO fotografowanych w nocy, ich obraz jonowy ulega rozwianiu. Stąd rejestrowane wówczas formy wyglądają już inaczej (mniej symetrycznie). Przykład takiego "rozwianego obrazu jonowego wiru" pokazany został na zdjęciu z "Rys. #C12ab" ze strony [ufo\\_proof.pl.htm](http://ufo_proof.pl.htm) - o [formalnym dowodzie naukowym że "wehikuły UFO istnieją"](http://ufo_proof.pl.htm).

## **#C8. Pojedyncze UFO w trybie wiru magnetycznego fotografowane w nocy z bardzo krótkim czasem naświetlania:**

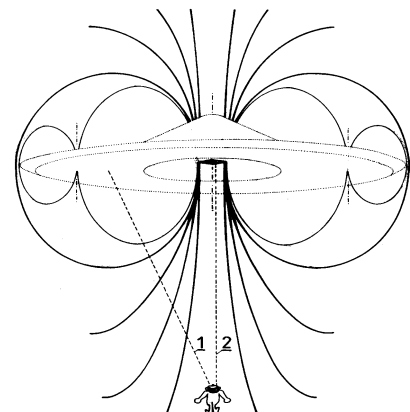
U wehikułów UFO fotografowanych w nocy w trybie wiru magnetycznego, kiedy fotografujący aparat nastawiony jest na bardzo krótki czas naświetlania, zamiast jednolitego tzw. "jonowego obrazu wiru magnetycznego" na zdjęciu pokazuje się dynamiczny obraz wirujących tzw. "obwodów magnetycznych UFO". Takie jarzące się obwody magnetyczne opisane zostały i udokumentowane fotografiami w punkcie #C4 strony internetowej [ufo\\_proof.pl.htm](http://ufo_proof.pl.htm) - o [formalnym dowodzie naukowym że "wehikuły UFO istnieją"](http://ufo_proof.pl.htm) (patrz tam "Rys. #C4abc"). Fotografie te nie będą więc już tutaj ponownie wyświetlane i omawiane ([kliknij na niniejszy zielony napis aby tu zobaczyć jedną z nich](#)). Na niniejszej stronie przebieg owych "obwodów magnetycznych UFO" jest też widoczny na "Fot. #D8a" poniżej.

## #C9. Pojedyncze UFO fotografowane od dołu w trybie soczewki magnetycznej:

"Soczewka magnetyczna" jest to konfiguracja silnego pola magnetycznego UFO powodująca odchylenie drogi światła. Najsilniej soczewka ta się pojawia kiedy wehikuły UFO osłonięte zostają stałym polem magnetycznym. Może ona wówczas powodować nawet całkowite zniknięcie UFO z widoku. Jednak jej działanie w pewnym stopniu wyzwala jest także przy każdym innym rodzaju pola. Dlatego praktycznie "soczewka magnetyczna" ujawnia swe działanie niemal na każdej fotografii UFO. Ponieważ zmienia ona wygląd UFO tak jak zmieniałoby go oglądanie w tzw. "krzywym zwierciadle", soczewka ta czasami poważnie wypacza wygląd sfotografowanego wehikułu. Jednak najwyraźniej daje się ona odnotować na przypadkach kiedy wehikuły UFO właśnie wznoszą się w górę, zaś ktoś na nie patrzy (lub je fotografuje) od spodu - tak jak to pokazano na "Rys. #C9b" poniżej. W owych bowiem przypadkach "soczewka magnetyczna" powoduje znikanie całego korpusu UFO, czyli znikanie całej części UFO na "Rys. #C9b" poniżej zaznaczonej kropkowaną linią, a jedynie pozostawanie w widoku kwadratowego lub romboidalnego zarysu komór oscylacyjnych z pędnika głównego tego wehikułu. Więcej na temat owej "soczewki magnetycznej" we wznoszącym się UFO wyjaśnione zostało w podrozdziale F10.1 z tomu 3 monografii [1/4] - "Zaawansowane Urządzenia Magnetyczne".



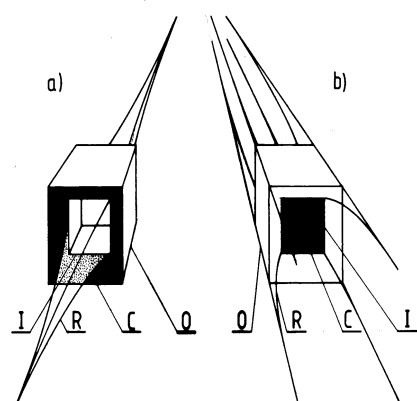
(a)



(b)



(c)



(d)

Fot. #C9abcd: Dzienny i nocny wygląd pojedynczego wehikułu UFO wznoszącego się w górę i fotografowanego od dołu w "trybie soczewki magnetycznej". Obie te fotografie zostały wykonane w okolicznościach wyjaśnionych w części "b" powyższej ilustracji (tj. wyjaśnionych na "Rys. #C9b"), kiedy to fotografujący był w stanie jedynie zarejestrować zarysy wylotu kwadratowej kapsuły dwukomorowej z pędnika głównego statku, podczas gdy pozostała część powłoki wehikułu pozostawała dla niego niewidzialna. (Na powyższych zdjęciach (a) i (c) zarysy tej kapsuły wyglądają jak fragmenty rombu ponieważ utrwalone one były od strony ich narożnika zaś ich tylne części przesłonięte zostały kolumną nieprzeźroczystego pola magnetycznego wyrzucanego z danej kapsuły dwukomorowej do otoczenia.) Warto podkreślić że na obu fotografiach z części (a) i (c) powyżej, grubości przestrzeni zawartej pomiędzy "zewnątrzną komorą oscylacyjną" oraz "wewnętrzną komorą oscylacyjną" danej "kapsuły dwukomorowej, spełniają równanie (C9):  $a_0 = a_i \sqrt{3}$ ). (Kliknij na powyższe zdjęcia lub rysunki aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #C9a (góra-lewe):** Jedno z najlepszych kolorowych fotografii (utrwalonej w świetle dziennym) pokazującej "kapsułę dwukomorową" z pędnika głównego UFO wznoszącego się w górę, w którym to UFO jego komory oscylacyjne pracują w "trybie dominacji strumienia wewnętrznego". W takim wznoszącym się UFO wydatek z jego pędnika głównego jest tak silny, że formuje on "soczewkę magnetyczną" która ukrywa w sobie cały korpus wehikułu UFO a pozwala zobaczyć jedynie wygląd "kapsuły dwukomorowej" z pędnika głównego tego UFO. (Co to takiego owa "kapsuła dwukomorowa", wyjaśnione to zostało na stronie internetowej [oscillatory chamber pl.htm - o budowie i działaniu "komór oscylacyjnych"](#).) Powyższe zdjęcie (a) zostało wykonane przez nauczyciela na Hawajach i opublikowane w książce [3S1.3] "Into the Unknown", Reader's Digest, Sydney, Australia, 1982, ISBN 0 909486 92 1, strona 315. Na wyższej jakości odbitkach tego zdjęcia stożek pola magnetycznego wyrzucany w dół do otoczenia przez komorę wewnętrzną tego UFO jest dobrze widoczny. Stożek ten przesłania zarysy dwóch tylnych krawędzi kapsuły dwukomorowej. (To z jego powodu zamiast całego "rombu" zdjęcie to utrzymało jedynie dwa przednie jego boki - tylne boki tego "rombu" ukrywają się bowiem poza stożkiem nieprzeźroczystego dla światła pola magnetycznego wyrzucanego w dół przez tą kapsułę dwukomorową.) Pole UFO przechwycone w tzw. "strumień krążący" danej kapsuły dwukomorowej działa jak "czarna dziura" opisywana w podręcznikach optyki, wytwarzając widoczną na zdjęciu czarną przestrzeń. Z uwagi na działanie "soczewki magnetycznej", oprócz kapsuły dwukomorowej z pędnika głównego, cała reszta tego wehikułu UFO pozostaje niewidoczna. (Oryginalnie jest to rysunek S5 (lewy) z monografii [1/4].)

Odnotuj że powyższe zdjęcie wylotu z kapsuły dwukomorowej pędnika głównego UFO pokazane też zostało i dokładniej omówione w punkcie #E3 totalizacyjnej strony [propulsion pl.htm - o zaawansowanych napędach magnetycznych wehikułów latających](#) (patrz tam "Rys. #10abcd").

**Rys. #C9b (góra-prawy):** Wyjaśnienie dla efektu "soczewki magnetycznej" we wznoszącym się UFO. Efekt taki może zostać wytworzony na życzenie przez

wszystkie wehikuly magnokrafto podobne (tj. zarówno przez UFO jak i przez magnokrafty). Obserwator który sledzi (lub fotografuje) taki wehikul gdy ow efekt sie ujawni, w najbardziej korzystnym przypadku moze jedynie zarejestrowac kwadratowa komore oscylacyjna z pednika glownego, podczas gdy cala powloka statku pozostaje dla niego niewidzialna (patrz tez "Rys. #C9d"). Aby wytworzyc taka soczewke magnetyczna, dany wehikul otacza sie stalym, lub niemal stalym, polem magnetycznym. Konfiguracja tego pola tak sie w owczas uksztaltowuje, ze moc uwieziona w "centralnym obwodzie magnetycznym statku" (tj. obwodzie ktorego linie sil przebiegaja jedynie przez pednik glowny statku) przewyzszala wielokrotnie moc krzaca w miedzypednikowych i bocznych obwodach magnetycznych (tj. obwodach ktorych linie sil przebiegaja przez pednik glowny i pedniki boczne). Stad ow "centralny obwod magnetyczny" jakby hermeticznie zawija w sobie nie tylko caly korpus statku, ale takze jego pozostale dwa obwody. Z kolei linie sil skoncentrowanego pola magnetycznego tego obwodu centralnego zachowuja sie jak wiązka włókien optycznych oddzialywujacych na swiatlo odbite do obserwatora. Ich oddzialywanie manifestuje sie na dwa nastepujace sposoby: (1) powoduje ono zakrzywianie swiatla ktorego droga powinna przebiegac w poprzek linii sil pola magnetycznego (tj. swiatlo odbite od korpusu statku zostaje tak ugięte ze NIE dociera ono do osoby obserwujacej), ale (2) umożliwia ono swobodne przejście swiatla ktorego droga przebiega wzdluz linii sil pola magnetycznego (tj. tylko swiatlo pochodzace z pednika glownego moze bez przeszkod dosięgnac obserwatora stojacego dokladnie pod statkiem). Stad najkorzystniej ustawiona osoba ktora patrzy na taki magnokraft lub UFO dokladnie spod spodu (tj. wzdluz linii sil obwodu centralnego), moze co najwyzej zobaczyc kwadratowy lub romboidalny ksztalt kapsuly dwukomorowej z pednika glownego, podczas gdy cala reszta statku - hermeticznie zawinięta w linie sil pola magnetycznego, nie jest dla niej widoczna. Dla wszystkich innych osob, ktore patrzy na statek pod znacznie wiekszymi katami, caly wehikul staje sie niewidzialny. Oznaczenia: 1 - droga po ktorej swiatlo nie jest w stanie sie przedostac, 2 - droga po ktorej swiatlo bez przeszkod dociera do obserwatora. (Powyzszy rysunek oryginalnie stanowi "rysunek F32" z monografii [1/4].)

Odnotuj ze dokladne wyjasnienie tego rysunku zawarte jest takze w punkcie #21 na stronie [magnocraft.pl.htm](http://magnocraft.pl.htm) - o "Teorii Magnokraftu".

**Fot. #C9c (dól-lewe):** Nocna fotografia kapsuly dwukomorowej z pednika glownego UFO wznoszacego sie do gory. Kapsula ta pracuje w trybie "dominacji strumienia zewnetrznego" - tak jak ow tryb wyjasniony jest w czesci (d) powyzszej ilustracji. Fotografia ta zostala wykonana przez dziennikarza ponad Clovis, New Mexico, dnia 23 stycznia 1976 roku - patrz ksiazka [5S1.1] Joshua Strickland, "There are aliens on earth! Encounters", Grosset & Dunlop, New York, 1979, ISBN 0 448 15078 6, strona 49. Na fotografii tej "strumien wynikowy" jest odprowadzany z kapsuly dwukomorowej pednika do otoczenia przez komore zewnetrzną. Strumien ten jonizuje powietrze, stad na fotografii jest on widoczny jako wycinek swietlistego rombu (tj. dwa przednie boki rombu). Komora wewnetrzna produkuje magnetyczny "strumien krzacy" jaki pojawia sie w formie czarnego kwadratu zlewajacego sie z czarnym otoczeniem. (Oryginalnie jest to rysunek S5 z monografii [1/4].)

**Rys. #C9d (dól-prawy):** Ilustracja roznic w wygladzie zewnetrzym "kapsul dwukomorowych" pierwszej generacji obserwowanych w obu przeciwnych

trybach pracy, tj.: (a) w trybie dominacji strumienia WEWNĘTRZNEGO, oraz (b) w trybie dominacji strumienia ZEWNĘTRZNEGO. Ponieważ potężne pulsujące pole magnetyczne panujące w takich kapsułach jest przezroczyste tylko jeśli patrzeć na nie wzdłuż jego linii sił, zakrzywione linie sił tzw. "strumienia krążącego C" (tj. strumienia magnetycznego który tylko "krąży" pomiędzy oboma komorami kapsuły wcale nie wydostając się na zewnątrz) muszą być nieprzezroczyste dla postronnego obserwatora, a stąd będą one widoczne jako obszary czerni albo "czarne dziury". (Oryginalnie jest to rysunek C6 z monografii [1/4].)

Lewy przypadek (a) owej kapsuły dwukomorowej pierwszej generacji ilustruje jej pracę w "trybie z dominacją strumienia wewnętrznego". Strumień wynikowy "R" (odprowadzany do otoczenia) zostaje w tu wytwarzany przez "wewnętrzną (I) komorę oscylacyjną tej kapsuły", podczas gdy cały wydatek "zewnątrznej (O) komory oscylacyjnej" tej kapsuły zamieniany zostaje w "strumień krążący C" który jest więziony w obrębie kapsuły. Stąd w kapsule takiej przestrzeń pomiędzy komorą wewnętrzną i zewnętrzną zajmowana przez ów "strumień krążący" jest nieprzezroczysta dla światła i wygląda jak obszar całkowicie zaczerniony (tj. jak tzw. "czarna dziura" z optyki).

Prawy przypadek (b) owej kapsuły dwukomorowej pierwszej generacji ilustruje jej pracę w "trybie z dominacją strumienia zewnętrznego". Strumień wynikowy "R" odprowadzany z tej kapsuły do otoczenia jest w tym przypadku wytwarzany przez "zewnątrzną (O) komorę oscylacyjną danej kapsuły". Natomiast "wewnętrzna (I) komora oscylacyjna" tej kapsuły dostarcza jedynie strumienia krążącego "C" jaki w swym obiegu po opuszczeniu "komory wewnętrznej" w całości zakrzywia się z powrotem do "komory zewnętrznej". Stąd w tej kapsule przekrój poprzeczny owej komory wewnętrznej "I" przesłoniętej owym nieprzezroczystym dla światła strumieniem krążącym wygląda jak całkowicie zaczerniony (tj. jak tzw. "czarna dziura" z optyki).

\* \* \*

Powyższe zdjęcia są także omawiane (z innego punktu widzenia) w punkcie #E3 (patrz tam "Rys. #10abcd") strony internetowej [propulsion.pl.htm](http://propulsion.pl.htm) - o [zaawansowanych napędach magnetycznych wehikułów latających](#).)

## #C10. Pojedyncze UFO fotografowane w nocy z dużej odległości przy nietypowo długim czasie naświetlania:

UFO takie na zdjęciach pojawia się jako długie pasma światła. Pasma takie pokazane zostały w punkcie #1 totalizycznej stronie [shuttle.pl.htm](http://shuttle.pl.htm) - o [zniszczeniu promu kosmicznego "Columbia" przez UFO](#) (patrz tam "Fot. 2") - tutaj nie będą więc już ponownie wyświetlane i omawiane ([kliknij na niniejszy zielony napis aby je tu zobaczyć](#)).

## #C11. Pojedyncze UFO fotografowane w nocy kiedy jego pędniki pracują jak reflektory i rzucają na ziemię smugi światła:

UFO takie na zdjęciach pojawia się jako zawieszony gdzieś wysoko nad ziemią (czasami nawet w chmurach) źródło jednej lub kilku smug ogromnie jaskrawego i smukłego światła rzucającego na ziemię. Takie właśnie smugi światła rzucające na Ziemię przez pojazdy UFO, pokazane zostały w punkcie #A1 totalizacyjnej strony [memorial.pl.htm - jak UFOanci podważają wiarygodność autentycznych zdjęć UFO](#) (patrz tam "Fot. #1ab" oraz "Fot. #3") - tutaj nie będą więc już ponownie wyświetlane i omawiane ([kliknij na niniejszy zielony napis aby je tu zobaczyć](#)).

W tym miejscu należy też dodać, że owe "smugi światła" rzucające na ziemię z pędników UFO wypełniają aż kilka funkcji naraz. Tylko jedna z owych funkcji polega na oświetlaniu wybranego obszaru na powierzchni ziemi aby dokładniej się mu przyglądać. Inna, znacznie częściej używana funkcja, to używanie owej "smugi światła" jako rodzaju światłowodu kierującego działaniem tzw. "promienia podnoszącego". Ów "promień podnoszący" jest to po prostu rodzaj jakby "windy wykonanej ze światła". Winda ta używa zjawiska technicznie indukowanej [telekinezy](#) aby przenosić wybrane obiekty, uprowadzanych ludzi, a także członków załogi UFO, pomiędzy powierzchnią ziemi a pokładem UFO. Stąd wielu ludzi uprowadzanych na pokłady UFO raportuje potem że zostali wyniesieni do UFO, a czasami również zwrócenie na ziemię, właśnie za pomocą takiego promienia światła. (Czasami ich powrót na ziemię odbywa się już na odmiennym zasadzie [cofnięcia ich czasu do tyłu](#) - patrz opisy tzw. "drogi w jedną stronę".)

## #C12. Pojedyncze UFO fotografowane w dzień kiedy ukrywa się przed wzrokiem ludzkim we wnętrzu technicznie formowanej przez siebie chmury:

Na zdjęciach takie UFO wygląda jak nietypowo regularna biała chmura - często o odcieniu nieco odmiennym od pozostałych chmur na nieboskłonie. Zdjęcie takiej "chmury-UFO" pokazane zostało w punkcie #2 totalizacyjnej strony [cloud\\_ufo.pl.htm - o chmurach ukrywających w sobie pojazdy UFO](#) (patrz tam "Fot. 2") - tutaj nie będzie więc ono już ponownie wyświetlane i omawiane ([kliknij na niniejszy zielony napis aby je tu zobaczyć](#)).



## #C13. Odnotujmy liczbę powyższych odmiennych klas obrazów pojedynczego UFO - tj. fotografowany był zaledwie jeden rodzaj dyskoidalnego wehikułu, a otrzymaliśmy aż tyle odmiennych jego wizerunków:

W niniejszej części #C tej strony pokazane zostało jak wiele odmiennych kształtów otrzymuje się na zdjęciach tylko poprzez fotografowanie jednego dyskoidalnego UFO. A pamiętać trzeba, że owe pojedyncze UFO mogą zostać następnie sprzężone razem w niezliczoną liczbę złożonych konfiguracji UFO - co pokazuje następna część #D. Z kolei każda z owych konfiguracji ponownie może formować opisane powyżej, chociaż już odmienne kształty na fotografiach. Aby było ciekawiej, wszystko to następnie należy pomnożyć przez trzy odmienne generacje UFO pracujące w trzech różnych "konwencjach działania", oraz potem pomnożyć przez rozliczne formy napędu które w każdej z tych generacji mogą być budowane (takie jak dyskoidalne UFO, czteropędnikowe UFO, napędy osobiste UFOonautów, oraz tzw. "promienie podnoszące"). Wszystko to wzięte razem oznacza, że utrwalana na zdjęciach może być niemal nieograniczona liczba kształtów UFO. Niemniej wszystkie owe rozliczne kształty UFO wykazują bardzo ścisłą konsystencję która już obecnie pozwala na jednoznaczne ustalanie które zdjęcia UFO są autentyczne, a które zaś są fabrykacjami. (Fabrykacje zdjęć UFO pokazane są na stronie internetowej [memorial.pl.htm](http://memorial.pl.htm) - [jak UFOnauci podważają wiarygodność autentycznych zdjęć UFO](#) - patrz tam np. "Fot. #6b").

---

**Część #D: Interpretacja zdjęć całych konfiguracji UFO formowanych poprzez magnetyczne sprzężenie razem aż kilku pojedynczych wehikułów UFO lecących w magnetycznej konwencji działania:**

## #D1. Co to takiego owe konfiguracje magnetycznie sprzęgniętych wehikułów UFO:

Konfiguracje wehikułów UFO lub ziemskich magnokraftów to po prostu zdolne do samodzielnych lotów sprzężenia razem kilku owych wehikułów siłami magnetycznymi pochodzącymi z ich pędników. Takie sprzężenia latają potem już jako jedna cała jednostka sterowana przez pojedynczego pilota. Można więc je porównywać do naszych pociągów w których zamiast indywidualnych wagonów sprzęgane razem są wehikuły UFO, lub do naszych ciężarówek z przyczepami.

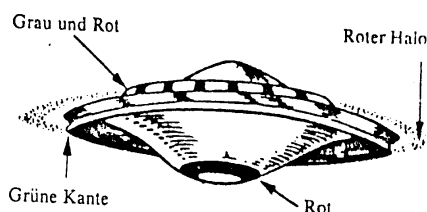
Faktycznie daje się formować praktycznie nieograniczoną liczbę najróżniejszych latających konfiguracji UFO lub magnokraftów. Z uwagi jednak na sposób na jaki poszczególne wehikuły są nawzajem sprzęgane w owych konfiguracjach, wyróżnić się daje 6 podstawowych klas owych konfiguracji. Wszystkie owe 6 klas konfiguracji UFO lub magnokraftów zilustrowane zostało na "Rys. #5abcdef" ze strony [propulsion.pl.htm](http://propulsion.pl.htm) - [o zaawansowanych napędach magnetycznych dla wehikułów latających.](#)

## #D2. Kompleks kulisty UFO:

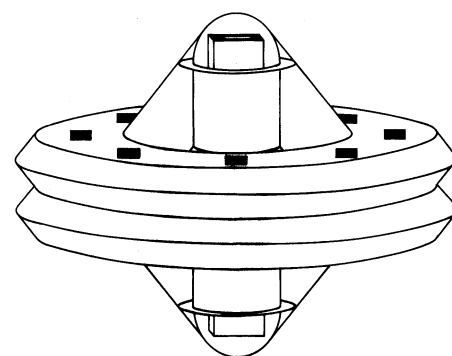
Kompleks kulisty UFO lub magnokraftów formowany jest kiedy dwa takie wehikuły magnetycznie przylegają do siebie swoimi podłogami. Wygląd zewnętrzny takiego "kompleksu kulistego" uformowanego z dwóch wehikułów UFO typu K6 pokazano na poniższym "Rys. #D2". Z kolei zasada formowania takiego "kompleksu kulistego" uformowanego z dwóch magnokraftów typu K3 (a więc z najmniejszego typu załogowego tych wehikułów) zilustrowane zostały na poniższym "Rys. #D2c".



(a)



(b)



(c)

**Fot. #D2abc:** Porównanie kompleksu kulistego sprzęgniętego z dwóch UFO typu K6, a sfotografowanego nad Szwecją przez Lars'a Thorn'a, dnia 6 maja 1971 roku, z wyglądem i konfiguracją kulistego kompleksu dwóch magnokraftów typu K3. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #D2a (lewe):** Oto zdjęcie jednego z najbardziej starannie przebadanych kompleksów kulistych UFO. Zostało ono wykonane przez Szweda o nazwisku Lars Thorn, w dniu 6 maja 1971 roku. Pokazuje ona nieruchomo zawieszony UFO typu K6 na tle krajobrazu. Z moich badań wynika, że załoga takich wehikułów UFO typu K6 składa się z naukowców wyspecjalizowanych w badaniach geologicznych.

**Rys. #D2b (środkowy):** Rekonstrukcja kształtu i wyglądu kulistego kompleksu wehikułów UFO z fotografii Thorn'a, sporządzona na podstawie komputerowej analizy zdjęcia Thorn'a przez sztokholmską grupę badawczą GICOFF. Rekonstrukcja owa, razem z powyższymi fotografiami opublikowana została w książce [1rys.P9] i [1P2] Adolfa Schneidera i Huberta Malthanera: "Das Geheimnis der unbeakantten Flugobjekte" (tj. "Sekret niezidentyfikowanych obiektów latających"), Hermann Bauer Verlag KG Freiburg im Breisgau, West Germany, 1976, ISBN 3 7626 0197 6, strona 81. Bardzo wyraźnie ujawnia ona podwójny kołnierz opasujący wynikowy kompleks w połowie jego wysokości, a powstały przez złożenie z sobą dwóch soczewkowształtnych kołnierzy bocznych obu statków. W dolnym wehikule widoczny jest wylot pędnika głównego. W górnym wehikule widoczne są "czarne słupy" czerni nad wylotami z pędników bocznych. (Takie "czarne słupy" są także pokazane na "Rys. #C10ab" poniżej.)

**Rys. #D2c (prawy):** Wygląd kompleksu kulistego uformowanego z dwóch magnokraftów typu K3. Oryginalnie wygląd ten pokazany został na "Rys. F1(b)" z tomu 3 monografii [1/4]. (Kompleks kulisty magnokraftów (i UFO) otrzymuje się kiedy dwa wehikuły tego samego typu przewierają do siebie magnetycznie swoimi podłogami.) Zauważ że łączenie razem magnokraftów i UFO większego typu (tj. typów K4 do K10) formować będzie kompleks o bardziej spłaszczonym kształcie.

\* \* \*

Powyższe zdjęcie jest również wyjaśniane równie dokładnie na ilustracji "Rys. #C2abc" ze strony [ufo\\_proof.pl.htm](http://ufo_proof.pl.htm) - [o formalnym dowodzie naukowym na "istnienie wehikułów UFO"](#).

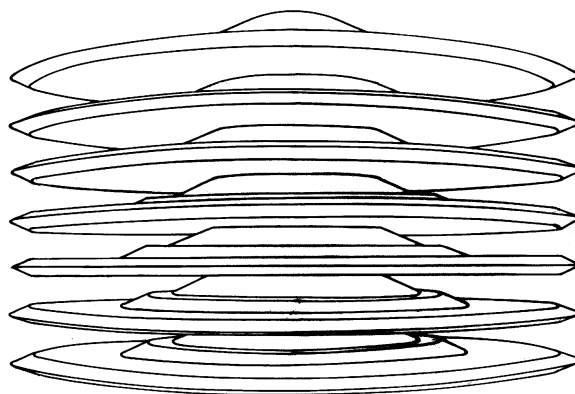
## **#D3. Cygaro UFO:**

Konfigurację UFO (lub magnokraftów) o kształcie cygara otrzymuje się kiedy szereg tych wehikułów układa się jeden na grzbiecie drugiego, tak jak czyni się to ze stosem talerzy w kuchni. Oto zdjęcie cygara UFO, a także powtórzenie rysunku F7(a) z monografii [1/4]. Oba one ilustrują wygląd zewnętrzny oraz zasadę formowania tzw. "cygara posobnego". W przypadku magnokraftów jest to cygaro uformowane z 7 wehikułów załogowych typu K6, czyli tego samego typu

co wehikuły UFO uchwycone na zdjęciu "Fot. #D2a" powyżej.



(a)



(b)

**Fot. #D3ab: Cygaro uformowane z wehikułów UFO. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

**Fot. #D3a (lewe):** Stos wehikułów UFO formujący "latające cygaro". Odnotuj działanie "soczewki magnetycznej" która znacząco wypacza wygląd tych wehikułów. W cygarach UFO soczewka taka działa ze zwielokrotnioną mocą.

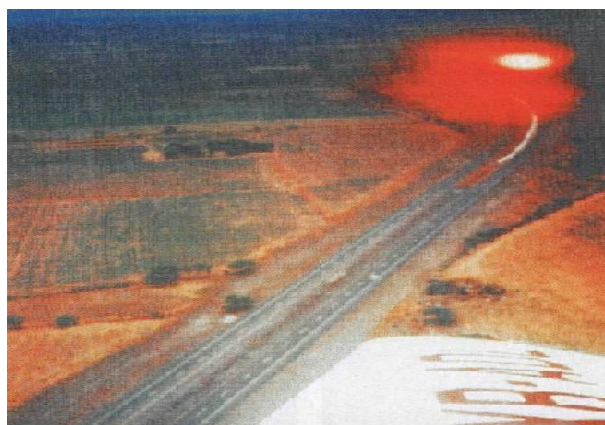
**Rys. #D3b (prawy):** Wygląd boczny całego kompleksu latającego o kształcie cygara posobnego uformowanego z 7 magnokraftów typu K6. Warto tu podkreślić, że wypełnione po brzegi energią magnetyczną pędniki poszczególnych statków takiego cygara (zawierające sześciennie kapsuły-dwukomorowe) rozlokowane są w tym cygarze w formie która przypomina paraboliczne lustro reflektorowe lub kumulacyjny ładunek wybuchowy. Stąd łańcuchowa eksplozja tych pędników wytworzy ukierunkowaną siłę uderzeniową, podobną do tej od współczesnych kumulacyjnych pocisków przeciwpancernych. Ponieważ statek taki zawsze musi latać zorientowany swą osią centralną równoległe do lokalnego przebiegu linii sił ziemskiego pola magnetycznego, jego eksplozja utworzy więc bardzo charakterystyczny "motylkowaty" rozkład zniszczenia, występujący w dwóch eksplozjach UFO mających miejsce na powierzchni Ziemi, mianowicie w [eksplozji UFO koło Tapanui, a także eksplozji UFO w tajdze tunguskiej](#). (Oryginalnie jest to rysunek F7 (a) z monografii [1/4].)

Warto też wiedzieć, że podobne cygaro, tyle że uformowane z 6 magnokraftów typu K3, zostało pokazane na "Rys. #5a" ze strony [propulsion.pl.htm - o zaawansowanych napędach magnetycznych dla wehikułów latających](#).

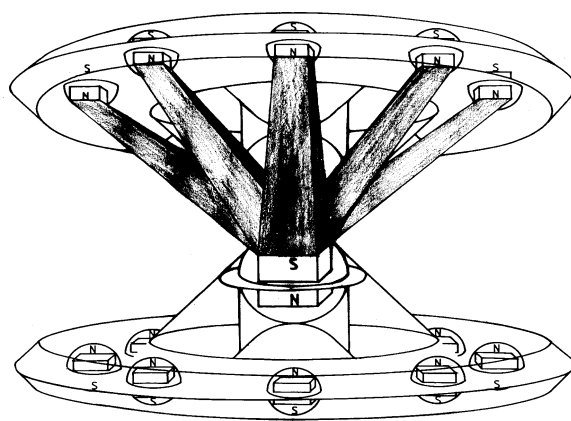
## **#D4. Zestaw semizespolony UFO:**

Zestaw semizespolony jest formowany kiedy dwa wehikuły UFO, a niekiedy nawet więcej niż dwa wehikuły UFO, przywierają do siebie wypukłościami swoich kulistych kopuł górnych. Oto wygląd zewnętrzny oraz zasada formowania takiego

"zestawu semizespolonego".



(a)



(b)

**Fot. #D4ab:** Zdjęcie "zestawu semizespolonego" (zwanego też "konfiguracją semizespoloną") sfotografowanego w widoku z boku w dzień, przy "trybie wiru magnetycznego" pracy jego pędników. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #D4a (lewe):** Zdjęcie konfiguracji sprzęgniętych razem wehikułów UFO formujących latający "zestaw semizespolony". Jego napęd działa w trybie "wiru magnetycznego".

**Rys. #D4b (prawy):** Szpulo-kształtne połączenie magnokraftów w zestaw semizespolony. Uformowane jest ono poprzez sprzęgnięcie razem dwóch statków typu K3 których kopuły górne przylegają do siebie. Kontakt fizyczny pomiędzy obu wehikułami następuje jedynie w jednym punkcie, stąd niezdolny jest on do wytworzenia trwałego połączenia mechanicznego zapewniającego stabilne sprzęgnięcie. Dlatego statki te muszą być powiązane ze sobą na stałe za pośrednictwem sił magnetycznych. Wzajemne przyciąganie się pędników głównych obu statków utrzymuje tą konfigurację razem, podczas gdy odpychanie się od siebie ich pędników bocznych stabilizuje wzajemne zorientowanie obu statków. Pędniki z wysokim wydatkiem które unoszą i stabilizują całą konfigurację to: pędnik główny w dolnym wehikule oraz pędniki boczne w górnym wehikule. Natomiast pędnik główny górnego magnokraftu oraz boczne dolnego magnokraftu wytwarzają jedynie niewielki wydatek, wystarczający tylko do utrzymywania spójności całej konfiguracji. Oba wehikuły posiadają swoje pędniki z wysokim wydatkiem zorientowane przeciwnymi biegunami do siebie. Stąd wyloty tych pędników muszą być połączone ze sobą kolumnami wysoko skoncentrowanego pola magnetycznego wyglądającego jak belki wykonane z czarnej substancji (patrz też "czarne belki" z rysunków F6, F10 i F28b w monografii [1/4]). Przekrój poprzeczny tych "czarnych belek" odzwierciedla kwadratowy kształt komór oscylacyjnych jakie wytwarzają pole magnetyczne w tym statku. Powyższa ilustracja ukazuje m.in. przebieg owych "czarnych belek". Litera "N" i "S" ukazują biegunowość pola magnetycznego wytwarzanego przez poszczególne pędniki obu statków. (Oryginalnie jest to rysunek F9 (a) z monografii [1/4].)

\* \* \*

Podobna do powyższej, tyle że pracująca w trybie "bijącym" (a stąd wysoce

niewyraźna z powodu działania tzw. "soczewki magnetycznej") konfiguracja niezespólna czterech wehikułów UFO typu K6, pokazana została również i objaśniona równie dokładnie jak tutaj na ilustracji "Fot. #5ab" ze strony [memorial.pl.htm](http://memorial.pl.htm) - [jak UFO-nauci podważają wiarygodność autentycznych zdjęć UFO.](#)

## #D5. Zestaw niezespólny UFO:

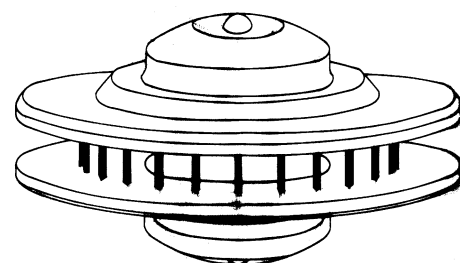
Zestaw niezespólny otrzymuje się wówczas kiedy dwa wehikuły UFO sprzęgane są razem w stabilną i wytrzymałą całość siłami wzajemnego przyciągania i odpychania się ich pędników, podczas gdy fizycznie wehikuły te wcale nie dotykają się nawzajem.



(a)



(b)



(c)

**Fot. #D5abc: Dzienny wygląd "zestawu niezespólnego" (albo "konfiguracji niezespłonej") uformowanego z dwóch wehikułów UFO fotografowanego w widoku z boku w "trybie wiru magnetycznego". Uderzające w obu powyższych fotografiach jest, że na przekór iż pstryknięte one zostały przez osoby które wcale nawzajem się nie znają, oraz że wykonano je w odmiennych częściach świata, zestawy niezespłone wehikułów UFO które one uchwyciły wyglądają niemal dokładnie tak samo. Warto tutaj dodać, że także wehikuł UFO utrwalony na całej serii zdjęć do której należy m.in. zdjęcie z "Fot. #H3" poniżej, też reprezentuje sobą "zestaw niezespólny UFO" - tyle że działający w odmiennym "trybie bijącym". (Kliknij na powyższe zdjęcia lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

**Fot. #D5a (lewe):** Oto zdjęcie UFO wykonane przez czytelnika podpisującego się "Paweł" (Email: [pablano@neostrada.pl](mailto:pablano@neostrada.pl)) w sierpniu 2004 roku, około godziny 18, na wjeździe na most w Wolinie, w województwie zachodniopomorskim, Polska. Miało to być zdjęcie mostu i niczego innego, gdyż absolutnie nic w tym momencie czasu nie zwróciło uwagi fotografujących. Niemniej przypadkowo zdjęcie to uchwyciło także niewidzialną dla ludzkiego oka konfigurację niezespólną uformowaną z dwóch UFO typu K7 pracujących w trybie wiru magnetycznego.

Ciekawostką tego zdjęcia jest, że po pierwsze dokumentuje ono relatywnie dobrze zasadę że "UFO zawsze lata ze swoją podłogą skierowaną prostopadle do linii sił ziemskiego pola magnetycznego". Takie właśnie

zorientowanie tego UFO można wydedukować z kierunku w którym układa się cień z przęsła mostu (w czasie fotografowania słońce świeciło wszakże w przybliżeniu z kierunku południowo-zachodniego). Po drugie, z porównania wielkości tego UFO z wysokością ciężarówki widocznej na owym moście daje się potwierdzić wynik teoretycznego wyliczenia wymiarów UFO typu K7 (zgodnie z tabelą F1 z monografii [1/4], wymiary UFO typu K7 wynoszą: średnica gabarytowa  $D = 70.22$  metrów, wysokość gabarytowa  $H = 10.03$  metrów).

Na temat czym są "kompleksy niezespalone" UFO, jak wygląda taki wehikuł "typu K7", oraz co to takiego "tryb wiru magnetycznego", można sobie poczytać z podrozdziału F3.1.3 w tomie 3 monografii [1/4], której gratisowe kopie każdy jest w stanie sobie sprowadzić z całego szeregu totalizacyjnych witryn internetowych, np. ze strony: [tekst\\_1\\_4.htm](#).

Zdjęcie "Fot. #D5a" pokazane poprzednio wcale nie jest jedynym zdjęciem zestawu niezespalonego uformowanego z UFO. Inne bardzo podobne zdjęcie pokazujące taki sam zestaw wygląda jak następuje:

**Fot. #D5b (środkowe):** Oto zdjęcie zestawu niezespalonego UFO wykonane w 2005 roku w Nevado de Cachi. Utrwaliło ono zestaw niemal identyczny do zestawu uchwyconego w Polsce i pokazanego na lewym zdjęciu z "Fot. #D5a". Zdjęcie to oryginalnie wywodzi się ze strony internetowej [www.rense.com](http://www.rense.com). Do skomentowania przysłał mi je czytelnik podpisujący się "Melody" (Email: [melody@dodo.com.au](mailto:melody@dodo.com.au)).

**Rys. #D5c (prawy):** Przykład konfiguracji niezespalonej magnokraftów. Zilustrowany został tu przypadek sprzęgania dwóch magnokraftów typu K7 zwróconych do siebie podstawami. Typowo na pełnej reprodukcji tego rysunku w dolnej jego części pokazany jest przekrój poprzeczny przez tę konfigurację pokazujący biegunowość pędników w obu wehikułach (tutaj pomijam tę dolną część - jednak można ją zobaczyć na rysunku F10 w monografii [1/4]). Wzajemne oddziaływania pomiędzy pędnikami obu tych wehikułów wytwarzają układ dwóch balansujących się nawzajem sił które utrzymują wehikuły w określonej odległości od siebie ale jednocześnie magnetycznie wiążą je jeden z drugim. Pierwsza z tych sił, wytwarzana przez pędniki główne, powoduje odpychanie się jednego magnokraftu od drugiego. Drugi rodzaj sił, wytwarzany przez pędniki boczne obu statków, powoduje wzajemne przyciąganie się obu statków. Kolumny silnie skoncentrowanego pola magnetycznego przebiegającego pomiędzy wylotami każdej pary pędników bocznych pokazane zostały jako "czarne belki". Ponieważ kolumny te posiadają wyraźnie wyodrębniające się krawędzie i przechwytyują one światło, dla postronnego obserwatora objawiają się jako belki wykonane z czarnej substancji. Dla magnokraftów pierwszej generacji ich przekrój poprzeczny musi być kwadratowy, jako iż odzwierciedla on kształt sześciennych komór oscylacyjnych wytwarzających pole magnetyczne. (Oryginalnie jest to rysunek który w monografii [1/4] oznaczony jest jako F10 (góra).) Pokazuje on wygląd zewnętrzny całej konfiguracji niezespalonej, sprzęgniętej z dwóch magnokraftów typu K7, oraz ukazanej tak że wyglądu wehikułów nie wypacza działanie żadnej "soczewki magnetycznej". (Najlepsza fotografia która ilustruje takie wypaczanie dolnego wehikułu UFO działaniem soczewki magnetycznej pokazana jest na "Fot. #C1c" ze strony internetowej [evidence\\_pl.htm - o dowodach materialnych skrytej działalności UFOautów na Ziemi](#). Tamta "Fot. #C1c" z "evidence\_pl.htm"

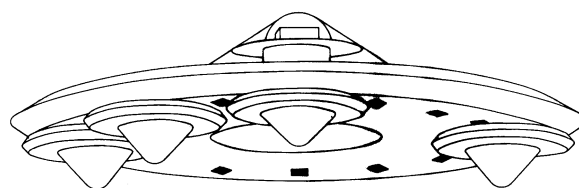
pokazuje te same UFO które tutaj zilustrowane są na "Fot. #H3" poniżej.)

## #D6. Platforma nośna UFO:

Platforma nośna jest formowana wówczas kiedy pod pędnikami bocznymi dużego statku matki podczepiane są magnetycznie mniejsze wehikuły UFO które ów duży statek matka unosi ze sobą.



(a)



(b)

**Fot. #D6ab: Fotografia platformy nośnej UFO. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

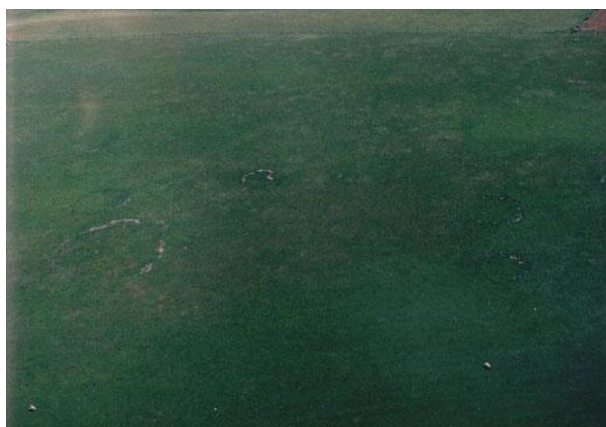
**Fot. #D6a (lewe):** Fotografia platformy nośnej UFO, oryginalnie objaśnionej na rysunku P14 z monografii [1/4]. Utrwaliła ona "platformę nośną" złożoną z dużego statku matki typu K5 unoszącego sześć małych UFO typu K3 podwieszonych pod jej podłogą na wylotach pędników bocznych (patrz też rysunek objaśniający "b" z prawej strony). Zauważ że cztery z owych UFO typu K3 przylegają do statku matki swymi podłogami, dwa zaś swymi wypukłościami górnymi. Pokazana na tym zdjęciu platforma sfotografowana została ponad West New York, New Jersey, USA, dnia 7 lipca 1967 roku - patrz książki [6P2] strona 111, [8P2] strona 159. Podobna platforma, tyle że uchwycona pod nieco mniej spektakularnym kątem, sfotografowana była przez W. D. Hall ponad Australia w 1954 roku - patrz książki [6P2] strona 56, [8P2] strona 66.

**Rys. #D6b (prawy):** Przykład "platformy nośnej" magnokraftów. Platformy takie otrzymywane są kiedy: pędnik główny jednego wehikułu konfrontuje pędnik boczny innego wehikułu, wszystkie oddziaływania międzypędnikowe przyjmują formę magnetycznego przyciągania, oraz kontakt pomiędzy oboma sprzęganymi wehikułami jest trwały. Konfiguracje takie są najkorzystniejsze kiedy szereg małych magnokraftów ma zostać uniesionych przez większy statek matkę. (Oryginalnie rysunek ten publikowany jest jako rysunek F11 (a) z monografii [1/4]. Ilustruje on wygląd zewnętrzny oraz zasadę formowania "platformy nośnej" sprzężonej z jednego "statku matki" typu K5, oraz uczeponych pod nią 4 małych wehikułów typu K3.)

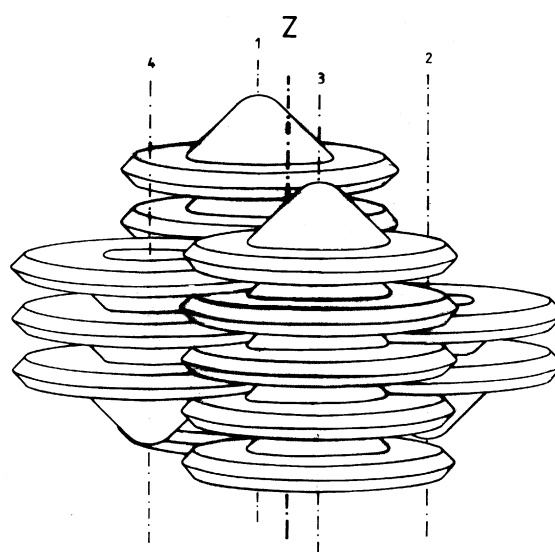


## #D7. Latający system wehikułów UFO:

"Latające systemy" UFO to po prostu kilka cygar UFO sprzęgniętych wzajemnie ze sobą bokami. Wynik przypomina rodzaj latającej platformy, czy całego latającego miasteczka. Zdjęcia latających systemów UFO są ogromnie trudne do zdobycia - ja osobiście narazie nie natknąłem się nawet na jedno z nich. Jednak wygląd tych systemów jest relatywnie dobrze opisywany przez "Teorię Magnokraftu" - np. patrz rysunek F12(a) z monografii [1/4]. Na szczęście, faktyczne istnienie latających systemów UFO jest doskonale udokumentowane ich licznymi lądowiskami. Oto przykład jednego z nich.



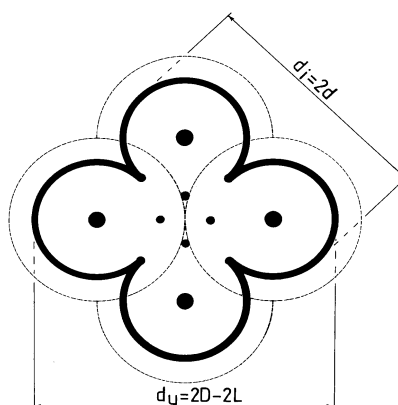
(a)



(b)



(c)



(d)

Fot. #D7abcd: Materiał dowodowy że wehikuly UFO także sprzęgają się w tzw. "latające systemy". Ma on formę lądowiska jednej celi latającego systemu UFO typu K3. Reprezentuje ono jedno z ogromnej liczby lądowisk UFO znajdujących się w pobliżu miejsca eksplozji UFO w Tapanui, Nowa Zelandia. Zilustrowany powyżej przykład wypalony został na pastwisku

Gerrard'a Eckhoff z Coal Creek koło Roxburgh - tj. na głównej linii upadku tzw. "kamieni ceramicznych" z eksplozji UFO koło Tapanui. Charakterystyczną cechą jednej celi latającego systemu jest, iż jej lądowanie wypala na ziemi unikalny kształt "czterolistnej koniczynki", którego powstania nie daje się wytłumaczyć w żaden inny sposób - poza właśnie lądowaniem tam pojedynczej celi "latającego systemu" UFO. (Kliknij na powyższe zdjęcia lub rysunki aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #D7a (góra-lewe):** Fotografia lotnicza wypalenia z Roxburgh, wykonana 15 listopada 1987 przez Harry'ego Latham'a z Invercargill. Należy zwrócić uwagę, iż niedaleko lądowiska w kształcie "czterolistnej koniczynki" położonego w centrum tego zdjęcia, widoczne są również wypalenia licznych innych lądowisk wypalonych w trawie przez latające systemy UFO.

**Rys. #D7b (góra-prawy):** Wygląd pojedynczej celi latającego systemu. Pokazany tutaj jej przykład sprzęgnięty został z czterech cygar posobnych podobnych do cygara z "Rys. #D4b" powyżej, lub do cygara z "Rys. #5a" na stronie [propulsion\\_pl.htm - o zaawansowanych napędach magnetycznych dla wehikułów latających](#), zawierających następującą liczbę magnokraftów typu K3: (1) sześć, (2) dwa, (3) pięć, oraz (4) trzy. Indeksy 1 i 3 przyporządkowano osiom magnetycznym magnokraftów lub UFO zorientowanych w pozycji stojącej, natomiast indeksy 2 i 4 przyporządkowano osiom wehikułów zorientowanych w pozycji wiszącej. "Z" jest osią centralną całej celi (zewnątrzne krawędzie wszystkich magnokraftów formujących daną celę muszą przylegać do tej osi "Z"). Pojedyncza cела z powyższego rysunku może zostać następnie rozbudowana poprzez dostawienie do niej parzystej liczby dalszych cygar posobnych jakie utworzą podobne cele. Przykłady rozbudowanych systemów latających powstałych w ten sposób pokazane zostały m.in. w części (a) tej ilustracji. (Oryginalnie jest to rysunek F12 (a) z monografii [1/4].)

**Fot. #D7c (dół-lewe):** Fotografia wykonana z powierzchni ziemi, a pokazująca wygląd lądowiska UFO w kształcie "czterolistnej koniczynki" stanowiącej jedno z lądowisk UFO widocznych z "lotu ptaka" na "Fot. #D7a". Białe koło położone w środku tego lądowiska UFO ma średnicę 1 metra, zaś jego strzałka jest skierowana ku magnetycznej północy. Zmierzone wymiary lądowiska wynosiły:  $d_u=7.5$  i  $d_i=6.2$  [m] i są one zgodne z teoretycznymi wymiarami takiego systemu uformowanego z magnokraftów typu K3. Jego fotografowanie utrudniły rozkładające się resztki owcy pokrywające dolną połowę tego lądowiska (część z nich ciągle widać w dolnym lewym rogu i wzdłuż dolnej krawędzi zdjęcia). Podobne przypadki umierających owiec i jeleni przyciąganych do lądowisk latających cygar i systemów UFO autor odnotowywał w Nowej Zelandii stosunkowo często. Fotografię tą wykonałem w 1988 roku

**Rys. #D7d (dół-prawy):** Przykład wzoru wypalanego na ziemi przez magnokrafty sprzęgnięte razem w latający system. Powyższy wzór przypominający "czterolistną koniczynkę" uformowany zostaje przez pojedynczą celę takiego systemu (podobną do celi pokazanej na "Rys. #D7b"). Gruba linia ukazuje obszar gleby wypalanej pędnikami statku, natomiast cienka linia przerywana zaznacza zasięg kołnierzy bocznych poszczególnych wehikułów. Wymiary " $d_i=2d$ " i " $d_u=D+d$ " mogą zostać wyliczone z równań opisujących kształty i wymiary magnokraftu:  $D=0.5486 \cdot 2K$  oraz  $d = D/\sqrt{2}$  (gdzie dla K3

typu UFO:  $K = D/H = 3$ ). (Oryginalnie jest to rysunek F37(a) z monografii [1/4]. Dokładniejsze wyjaśnienie tego rysunku zawarto też na stronie [magnocraft\\_pl.htm](#).)

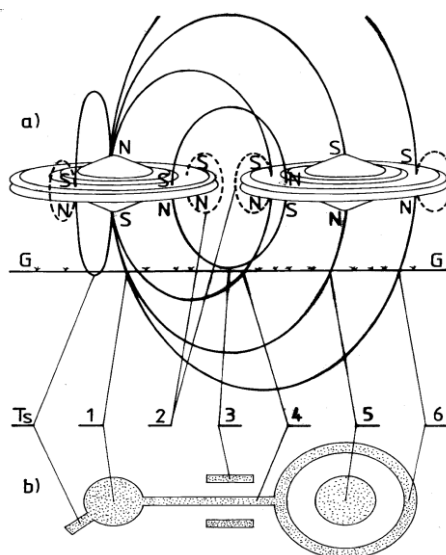
## #D8. Latające klustery UFO:

Oto jak rysunek F13 z monografii [1/4] ilustruje wygląd zewnętrzny oraz zasadę formowania tzw. "latającego klustera". W zilustrowanym tu przypadku kluster ten sprzężony został z dwóch kompleksów kulistych (każdy taki kompleks kulisty zawiera po dwa wehikuły typu K6).

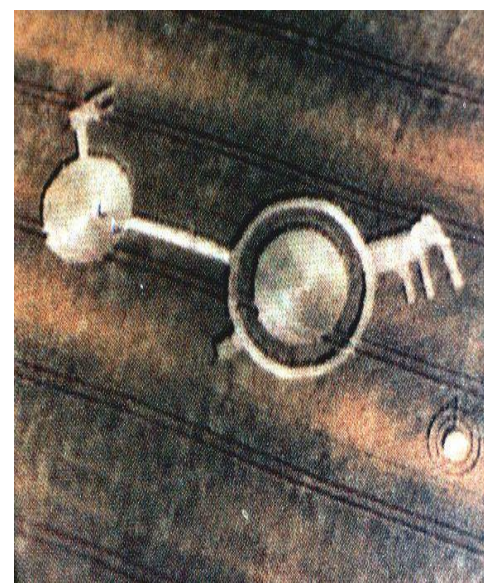
Podobne zdjęcia i rysunki wyjaśniające połączenia UFO i magnokraftów w "latające klustery" oraz ślady w zbożu jakie owe klustery generują, pokazane są na "Rys. #C6" ze strony [ufo\\_proof\\_pl.htm - o formalnym dowodzie naukowym na "istnienie wehikułów UFO"](#), a także na "Rys. #5f" ze strony [propulsion\\_pl.htm - o zaawansowanych napędach magnetycznych dla wehikułów latających](#).



(a)



(b)



(c)

**Fot. #D8abc: Liniowy latający kluster wehikułów UFO. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

**Fot. #D8a (lewe):** Nocna fotografia latającego klustera uformowanego z dwóch pojedynczych UFO typu K6. Została ona opublikowana w dwumiesięczniku [1rys.P19] UFO Sightings (S.J. Publications, Inc., 1141 Broadway, New York, N.Y. 10001, USA), styczeń 1981 roku, strona 15. Ujawnia ona istnienie obwodów magnetycznych u UFO, uchwyconych w widoku bocznym (na magnokrafcie obwoły te zilustrowane są w górnej części z "Rys. #C4c" ze strony [ufo\\_proof\\_pl.htm - o formalnym dowodzie naukowym na "istnienie wehikułów UFO"](#)). Przebieg tych obwodów stał się widoczny dzięki świeceniu w ich obrębie powietrza zjonizowanego silnym polem magnetycznym. (Powyższe

zdjęcie zaczerpnięte zostało z monografii [1/4], gdzie występuje pod numerem P19 (c.)

**Rys. #D8b (środek):** Przykład najmniejszego "latającego klustera" magnokraftów, stanowiącego jednocześnie podstawowe ogniwo składowe każdego większego klustera. Połączenie kilku magnokraftów (w pokazanym tutaj przypadku - dwóch kompleksów kulistych) w taki "latający kluster" powstaje w efekcie bezdotykowego sprzęgnięcia bokami (za pośrednictwem sił magnetycznych) dwóch pojedynczych wehikułów lub dwóch konfiguracji. Aby uniknąć zderzenia się jednostek wchodzących w skład tego klustera, pomiędzy obu wehikułami wytwarzane są dwa przeciwstawne rodzaje obwodów magnetycznych nawzajem się balansujących. Pierwszy rodzaj tych obwodów odpycha oba statki od siebie - patrz obwody "rozpierające" (2) zaznaczone linią przerywaną. Notomiast inne obwody przyciągają oba statki ku sobie - patrz obwody magnetyczne "dostrajające" (3) oraz "sprzęgające" (4, 5 i 6) zaznaczone pogrubioną linią ciągłą. Funkcje ogniwi łączących oba typy tych obwodów wypełniają tzw. "niestabilne jednostki" (na powyższej ilustracji jest nią prawy kompleks kulisty magnokraftów), czyli statki których pędniki wytwarzają wyłącznie siły nośne oraz siły sprzęgające (tj. nie wytwarzają one sił stabilizacyjnych). Zilustrowane powyżej elementarne ogniwo klustera może zostać następnie rozbudowywane o dalsze ogniwa poprzez bezdotykowe dołączanie do niego innych wehikułów lub konfiguracji.

W górnej części **(a)** tego rysunku pokazano wygląd jednego z najprostszych klusterów. Powstał on przez bezdotykowe sprzęgnięcie dwóch kulistych kompleksów uformowanych z magnokraftów typu K6 (porównaj też powyższy rysunek z rysunkami F6 i F38 z monografii [1/4]). Pokazana tu polaryzacja (N, S) pędników obu łączonych wehikułów jest charakterystyczna dla północnej półkuli Ziemi. Linie sił pola magnetycznego przebiegające pomiędzy pędnikami obu statków formują obwody magnetyczne, pokazane tu pogrubionymi liniami. Z ogromnej ilości obwodów magnetycznych istniejących w takim klusterze, pokazano tu jedynie obwody najistotniejsze dla "rozpierania" (2), "sprzęgania" (4 do 6), "dostrajania" (3), oraz "obrotowej stabilizacji" (Ts) wynikowego klustera magnokraftów. (Obwody "Ts" spełniają funkcję identyczną do funkcji śmigielka z ogona helikoptera.) Przenikanie niektórych z tych obwodów przez powierzchnię gruntu (G-G) może spowodować uformowanie charakterystycznego lądowiska pokazanego w części (b) tego rysunku.

W dolnej części **(b)** tego rysunku pokazano wygląd (z lotu ptaka) typowych elementów śladu pozostawianego w zbożu podczas lądowania (a ściślej podczas nieruchomego zawisania ponad powierzchnią zboża) takiego klustera magnokraftów, działającego w trybie wiru magnetycznego. Odnośniki wskazują obwody magnetyczne które uformowały dane elementy śladu. Należy zwrócić uwagę, że wraz ze zwiększeniem wysokości zawisnięcia obu wehikułów, mniej rozległe obwody nie dosięgną do ziemi. Stąd ze zmianą wysokości zawisania klustera musi się też zmieniać poziom "zagłębienia lądowiska", czyli kształt uformowanego wzoru oraz rodzaj jego głównych elementów.

Oryginalnie rysunek ten pochodzi z tomu 3 monografii [1/4] gdzie pokazany jest on jako "Rys. F13". Jego zadaniem jest pokazanie nie tylko wygląd takiego klustera, ale także i ślady w zbożu jakie wirujące obwody magnetyczne takiego klustera formują jeśli zawiśnie on na chwilę nisko ponad danym polem

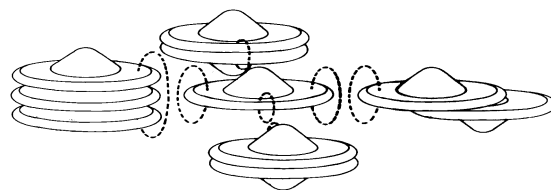
zbożowym. Zauważ że jeszcze inny przykład śladów formowanych przez takie klustery pokazany też został na zdjęciu z "Fig. #D8d" poniżej.

**Fot. #D8c (prawy):** Zdjęcie "kręgu zbożowego" (tj. lądowiska UFO w zbożu) uformowanego przez latający kluster UFO typu K6, podobny do ogniwa pokazanego z jego lewej strony "b" jako "Rys. #D8b". Powyższe ślady o długości prawie 50 metrów sfotografowano w 1990 roku w Longwood Estate, Południowa Anglia. Warto zwrócić uwagę, że pokazane tu kręgi posiadają wszystkie elementy objaśnione na prawej części powyższej ilustracji (tj. na "Rys. #D8b"). Tyle tylko że posiadają one aż dwa ślady wyprodukowane przez obwód stabilizacji obrotowej "Ts" (jaki w UFO spełnia taką samą rolę co śmigielko ogonowe w naszych helikopterach) - ślady te znajdują się przy obu jednostkach, ustawione niemal prostopadle do osi głównej lądowiska. Ponadto lądowisko to NIE posiada śladów od obwodów dostrajających (tj. od obwodów "3" z "Rys. #D8b") - czyli że poziom zagłębienia tego lądowiska w ziemię był wyższy od wysokości tych obwodów dostrajających "3".

\* \* \*



(d)



(e)

**Fot. #D8de: Dwuwymiarowe "latające klustery".** Ilustracja ta pokazuje, jak poprzez odpowiednie artystyczne posręganie szeregu wehikułów UFO, inteligentne aczkolwiek oszukańcze załogi owych wehikułów UFO mogą zwodzić ludzi poprzez dosłowne "malowanie" w zbożach dowolnie skomplikowanych wzorów. Następnie **agenci UFO**nmistów wmieszani w tłumy ludzi ogłaszają że owe ozdobne lądowiska UFO w zbożu są "piktogramami" zawierające przekazy dla ludzkości od jakichś nieznanych inteligencji. (Faktycznie zaś owe "przekazy" są od UFOnmistów oraz stwierdzają "my was celowo oszukujemy abyś nie połapali się że faktycznie istniejemy, a stąd abyśmy mogli rabować was praktycznie w nieskończoność". (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #D8d (lewe):** Fotografia ozdobnego "kręgu zbożowego", czyli lądowiska dwuwymiarowego "latającego klastera" na polu zbożowym. Tego typu "ozdobne lądowiska" wehikuły UFO wykonywują celowo aby wzbudzać konfuzję wśród ludzi, a w ten sposób aby lepiej ukrywać swoją skrytą działalność na Ziemi. Owo lepsze ukrywanie działalności UFO na Ziemi dokonywane za pośrednictwem celowego wykonywania skomplikowanych lądowisk podobnych do

powyższego, polega na praktycznym stosowaniu zasady wyrażonej powiedzeniem UFOautów że **jeśli zamierzasz ukryć drzewo, wówczas posadź wokół niego cały las**. Mianowicie wehikuly UFO czasami zupełnie niechętnie wykonują lądowiska UFO w zbożu (np. kiedy wnikają pod ziemię aby zaparkować swoje wehikuly UFO w podziemnej jaskini o jakiej istnieniu w danym miejscu ludzie nie mają pojęcia). Ponieważ takie powtarzalne pojawianie się lądowisk UFO w miejscach pod którymi skrycie parkują oni swoje wehikuly wzbudziłoby niepotrzebną ciekawość ludzką, UFOnauci wykonują celowo całą masę podobnych lądowisk w różnych obszarach świata. Stąd pojawianie się tych lądowisk w określonym miejscu nie powoduje już zadawanie sobie przez ludzi pytania "dlaczego właśnie tutaj" czy "co powoduje te kręgi zbożowe".

**Rys. #D8e (prawy):** Dwuwymiarowy latający kluster UFO. Otrzymywany jest on poprzez bezdotykowe sprzęgnięcie bokami kilku konfiguracji UFO lub magnokraftów (albo kilku pojedynczych wehikulów) pokazanych poprzednio na "Rys. #D8b", w rodzaj napowietrznego łańcucha który rozciąga się nie tylko wzdłuż, ale także i wszeź. Powyższy rysunek ilustruje "latający krzyż". Linie przerywane pokazują przebieg obwodów magnetycznych separujących (odpychających) poszczególne wehikuly. Owe nieliczne obwody separujące zawsze otoczone są wieloma obwodami sprzęgającymi – dla klarowności rysunku nie zaznaczonymi powyżej ale omówionymi w podrozdziale F3.1.6 monografii [1/4] i zilustrowanymi na rysunku F13 monografii [1/4]. (Oryginalnie powyższy rysunek dwuwymiarowego "latającego klustera" stanowi "rysunek F6 (6)" z monografii [1/4].)

---

## **Część #E: Interpretacja zdjęć pojedynczych wehikulów UFO lecących w telekinetycznej konwencji działania:**

### **#E1. Co to takiego tryb migotania telekinetycznego w napędzie UFO:**

Po magnokraftach i UFO pierwszej generacji, które opisywane są w częściach #C i #D tej strony, budowane zostają jeszcze bardziej zaawansowane wehikuly zwane magnokraftami i UFO drugiej generacji, albo "wehikulami telekinetycznymi". UFO i magnokrafty drugiej generacji nie były jeszcze omawiane na tej stronie, stąd ich prezentacji poświęcona zostanie cała niniejsza część #E, zaś przykłady ich zdjęć pokazane i omówione będą w punkcie #E2. Niezależnie od sił odpychania i przeciągania magnetycznego używanej przez nie w "magnetycznej konwencji latania" statki te wykorzystywały będą dodatkowo w

swych lotach magnetyczny odpowiednik inercji, czyli zjawisko zwane telekineza (jaki manifestuje się w sposób podobny jak to czyniłaby odwrotność tarcia). Ponieważ "**teoria wszystkiego**" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji stwierdza, że na takiej magnetycznej inercji oparty jest tzw. "efekt telekinetyczny", stąd magnokrafty i UFO drugiej generacji będą latały wykorzystując dokładnie tą samą zasadę jaka powoduje ruchy telekinetyczne. W ten sposób działanie tych statków upodobni się do innych znanych napędów, których zasada oparta została na wykorzystaniu zjawiska inercji, np. poduszkowca czy śmigła lotniczego.

Opisując magnokrafty i UFO drugiej generacji z pomocą terminologii technicznej z podrozdziału #B3 monografii [1/4], magnokrafty te i UFO mogą pracować w aż dwóch różnych konwencjach lotu, tj. "magnetycznej" i "telekinetycznej". W "konwencji magnetycznej" ich pędniki wytwarzają jedynie zjawiska magnetycznego przyciągania i odpychania, stąd w sensie zasady działania użytej do swoich lotów, a także w sensie zjawisk które indukują, są one identyczne do magnokraftów i UFO pierwszej generacji opisanych już w częściach #C i #D tej strony. Również wszelkie wywoływane wówczas przez nie zjawiska świetlne będą identyczne do zjawisk wywoływanych przez magnokrafty i UFO pierwszej generacji przy lotach w "magnetycznej konwencji działania". Natomiast w "telekinetycznej konwencji działania" ich pędniki wytwarzają dodatkowo zjawisko technicznej telekinezy, stąd latają one wówczas w rezultacie zadziałania "efektu telekinetycznego" podczas którego wydziałają charakterystyczne białe jarzenie pochłaniania. Po włączeniu tej zasady lotu wehikuły i ich załogi przechodzą też w szczególny stan zwany trybem migotania telekinetycznego w którym poddane mu obiekty materialne bardzo szybko przełączają się (migoczą) pomiędzy dwoma formami istnienia, tj. formą materialną i formą wzoru energetycznego (co wyjaśniono dokładniej w podrozdziale M3 monografii [1/5]). Właśnie owo migotanie telekinetyczne pozwala im czynić się zupełnie niewidzialnymi dla ludzkiego wzroku i kamer, a także przenikać przez obiekty stałe tak jakby obiekty te wykonane były z łatwo penetrowalnego płynu a nie ze sztywnej materii.

Tryb migotania telekinetycznego jest to zasada działania napędu wehikułów UFO i magnokraftów, przy której owe statki bardzo szybko migotają pomiędzy dwoma stanami skupienia, tj. pomiędzy materią i energią. Dokładniejszy opis "stanu migotania telekinetycznego" zawarty jest na totaliztycznej stronie [dipolar gravity pl.htm - o Konceptie Dipolarnej Grawitacji](#).

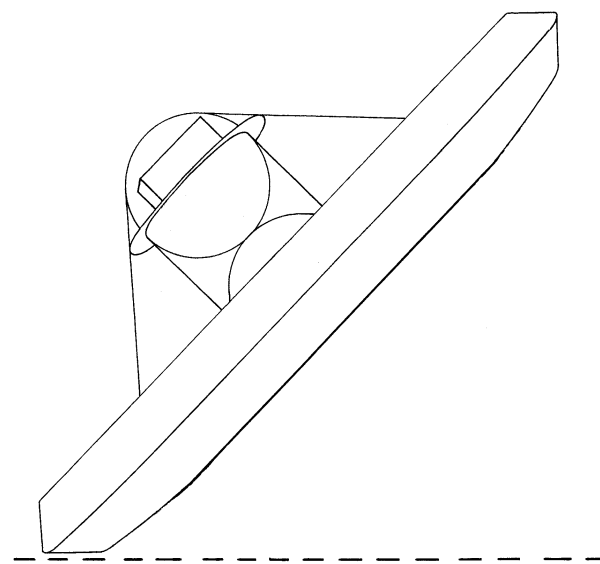
Wygląd zaparkowanych UFO i magnokraftów drugiej generacji których napęd został wygaszony jest niemal identyczny do UFO i magnokraftów pierwszej generacji opisywanych w częściach #C, #D i #G tej strony. Dla niezorientowanej więc osoby wyglądem ten jest niemal niemożliwy do odróżnienia. Jednak podczas lotu w ich najwyższej konwencji działania (tj. podczas lotów telekinetycznych), wehikuły UFO drugiej generacji różnią się drastycznie od wehikułów pierwszej generacji. Powodem jest że wydziałają one wówczas owo białe "jarzenie pochłaniania", że potrafią w tym stanie całkowicie zniknąć z widoku stając się niewidzialnymi dla ludzkich oczu, a także że mogą przelatywać przez mury i skały.

## #E2. Zdjęcie niewidzialnego UFO ukrywającego się przed wzrokiem ludzi w trybie migotania telekinetycznego:

Wehikuły UFO drugiej generacji działające właśnie w telekinetycznej konwencji lotu daje się łatwo rozpoznać po tym, że dla ludzkich oczu (oraz innych zmysłów) mogą one stać się absolutnie niewidzialne. Mogą też stopniowo zniknąć z widoku na rozkaz ich załóg. Jeśli staną się zupełnie niewidzialne dla ludzi, wówczas jedyne co może dać się utrwalić na naszych zdjęciach, to owo subtelne białe jarzenie znane pod nazwą jarzenia pochłaniania. Oto więc jak to "jarzenie pochłaniania" zdradza ich istnienie, obecność i położenie.



(a)



(b)

Fot. #E2ab: Przykład UFO typu K3 zawisającego ponad wykonanym przez siebie "kręgiem zbożowym" w niewidzialnym dla ludzkich oczu "trybie telekinetycznego migotania". Odnotuj że fotografia wcale nie uchwyciła wówczas fizycznej powierzchni wehikułu UFO. Wszakże w "trybie migotania telekinetycznego" wehikuły UFO pozostają niewidzialne dla ludzkich oczu i kamer. Za to aparat zarejestrował słabe białe świecenie się powietrza zwane jarzeniem pochłaniania. Warto również zwrócić uwagę na zawisanie tego wehikułu UFO pod kątem względem powierzchni Ziemi. Takie zawisanie pod kątem jest typowe dla UFO, ponieważ ich napęd wymaga aby ich podłoga w miarę możliwości pozostawała prostopadła do lokalnego przebiegu linii sił ziemskiego pola magnetycznego. Ponadto warto odnotować, że UFOanci najwyraźniej wykonali ten "krąg zbożowy" aby obserwować reakcje i zachowanie się ludzi. Ludzie bowiem oglądają to lądowisko UFO i nawet na nim się fotografują, zupełnie nieświadomi że nadal zawisa na nim niewidzialny dla ludzkich oczu i przenikalny przez



ludzkie ciała wehikuł UFO działający w owym "trybie migotania telekinetycznego". (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #E2a (lewe):** Jest bardzo interesujące zdjęcie wehikułu UFO typu K3 sfotografowanego jak zawisa tuż nad powierzchnią kręgu zbożowego w Wylatowie, Polska. Wehikuł ten znajdował się w tzw. "trybie migotania telekinetycznego". Stąd faktycznie nie daje się go zobaczyć ani gołym okiem ani uchwycić na filmie naszym aparatem fotograficznym. Jedyne co szybki aparat jest w stanie z niego zarejestrować, to delikatne tzw. **jarzenie pochłaniania** jakie wydzielane jest na powierzchniach obiektów znajdujących się w stanie telekinetycznego migotania, w tym także powyższego UFO. Gdyby jednak sfotografowany tu niewidzialny dla ludzkich oczu wehikuł UFO dał się zobaczyć, wówczas faktycznie by wyglądał mniej więcej jak wehikuł pokazany na rysunku z prawej części "Rys. #E2b".

Ponieważ w "stanie migotania telekinetycznego" UFO staje się zupełnie przezroczyste i niewidzialne dla ludzkich oczu, powyższe zdjęcie udało się uchwycić i wyraźnie pokazać osobę która przykucnęła poza nim, a stąd która w normalnym przypadku byłaby zasłonięta owym UFO. Odnotuj że wehikuły UFO w stanie migotania telekinetycznego mają konsystencję energii a nie materii. Stąd mogą one być przenikane przez inne obiekty jakby wcale ich nie było w danym miejscu. Ludzie mogą więc przez nie przechodzić zupełnie nie będąc świadomymi że przenikają przez korpusy wehikułów UFO oraz ciała ich załóg. Ponadto, wehikuły UFO w tym stanie mogą również przenikać przez materię stałą, np. wlatując przez mury wprost do naszych mieszkań, lub wlatując przez powierzchnię ziemi do podziemnych jaskiń w których UFOanci ukrywają przed ludźmi swoje "zaparkowane" wehikuły UFO. (Podobnie UFOanci którzy używają "napędu osobistego" też mogą przelatywać przez mury bez szwanku - fotografia takiego właśnie UFOauty który przelatuje przez mur jest pokazana na "Fig. #4ab" ze strony internetowej [malbork.htm](http://malbork.htm) - a tajemnicach i ciekawostkach zamku w Malborku.)

**Rys. #E2b (prawy):** Oto jak UFO typu K3 utrwalone na zdjęciu z lewej strony tej ilustracji faktycznie wygląda i jest zorientowane. Jego pochylenie względem powierzchni ziemi wynika z faktu że jego załoga utrzymuje podłogę tego wehikułu prostopadłą do lokalnego przebiegu linii sił ziemskiego pola magnetycznego.

\* \* \*

Powyższe zdjęcie pokazane jest także i omawiane w punkcie #20 ("Fot. #4") totalizycznej strony internetowej [telekinesis.pl.htm](http://telekinesis.pl.htm) - o telekinezie dla wehikułów kosmicznych i dla darmowej energii. Natomiast w punkcie #21 owej strony [telekinesis.pl.htm](http://telekinesis.pl.htm) (patrz tam "Fot. #5"), a także w punkcie #C3 (patrz tam "Fot. #1") odmiennej strony [timevehicle.pl.htm](http://timevehicle.pl.htm) - o wehikułach czasu oraz o idei technicznego manipulowania czasem, pokazywane jest i omawiane jeszcze inne zdjęcie telekinetycznego wehikułu UFO działającego w "trybie migotania telekinetycznego".

# **Część #F: Interpretacja zdjęć pojedynczych wehikułów UFO lecących w konwencji manipulowania wpływem czasu:**

## **#F1. Konwencja latania UFO polegająca na manipulowaniu wpływem czasu:**

Na samym końcu procesu rowoju nowych wehikułów latających, zbudowane zostają magnokrafty i UFO trzeciej generacji, zwane także wehikułami czasu. Magnokrafty te i UFO także nie były tu jeszcze omawiane, stąd ich prezentacji poświęcony zostanie niniejsza część #F tej strony, zaś ich zdjęcia pokazane i omówione zostaną w punkcie #F2 poniżej. Magnokrafty i UFO trzeciej generacji wykorzystywały będą aż trzy właściwości pól magnetycznych, tj. (1) siły wzajemnych oddziaływań magnetycznych, (2) inercję magnetyczną (tj. zjawisko telekinezy), oraz (3) energię wewnętrzną pola magnetycznego (tj. zjawisko zmiany wpływu czasu). Ponieważ opanowanie zmian energii wewnętrznej pól magnetycznych pozwoli na manipulowanie czasem, magnokrafty i UFO trzeciej generacji będą posiadały możliwości podróżowania w czasie. Z kolei ponieważ zmiana energii wewnętrznej pola magnetycznego spowoduje powstanie rodzaju okrągłej kuli w której przestrzeń będzie wydzielała kolorowe światło, fotografie owych wehikułów czasu zawsze będą pokazywały idealnie okrągłe kule jarzącej się przestrzeni, w których środku czasami będzie można dostrzec zarysy wehikułu UFO.

Opisując magnokrafty i UFO trzeciej generacji z pomocą terminologii technicznej z podrozdziału #B3 monografii [1/4], to magnokrafty te i UFO mogą pracować w aż trzech różnych konwencjach lotu, tj. (1) "magnetycznej", (2) "telekinetycznej", a także dodatkowo w (3) "konwencji wehikułów czasu". Niezależnie więc od zdolności do latania w konwencji "magnetycznej" lub "telekinetycznej", UFO te są w stanie latać także i w "konwencji czasu". W konwencji tej ich pędniki wytwarzać będą zjawiska zmiany w szybkości wpływu czasu lub zjawiska przerzucania kogoś do innego punktu czasowego. Przykładowo, będą one mogły cofać czas, przestawiać go do wybranego punktu w przyszłości lub przeszłości, spowalniać lub przyspieszać jego upływ, itp. Wehikuły czasu wytwarzały więc będą cały szereg unikalnych zjawisk czasowych, jakich najważniejsze cechy omówione są w podrozdziale N4 monografii [1/5], a także na odrębnych stronach internetowych [timevehicle.pl.htm](http://timevehicle.pl.htm) - o wehikułach czasu oraz o idei technicznego manipulowania czasem, oraz [immortality.pl.htm](http://immortality.pl.htm) - o nieśmiertelności uzyskiwanej technicznie poprzez powtarzalne cofanie się w czasie do lat młodości po każdym dożyciu wieku starczego.

W tym miejscu jeszcze raz z naciskiem powinno zostać podkreślone, że gdyby ktoś patrzył na stojące na ziemi wehikuły których napęd został wygaszony,

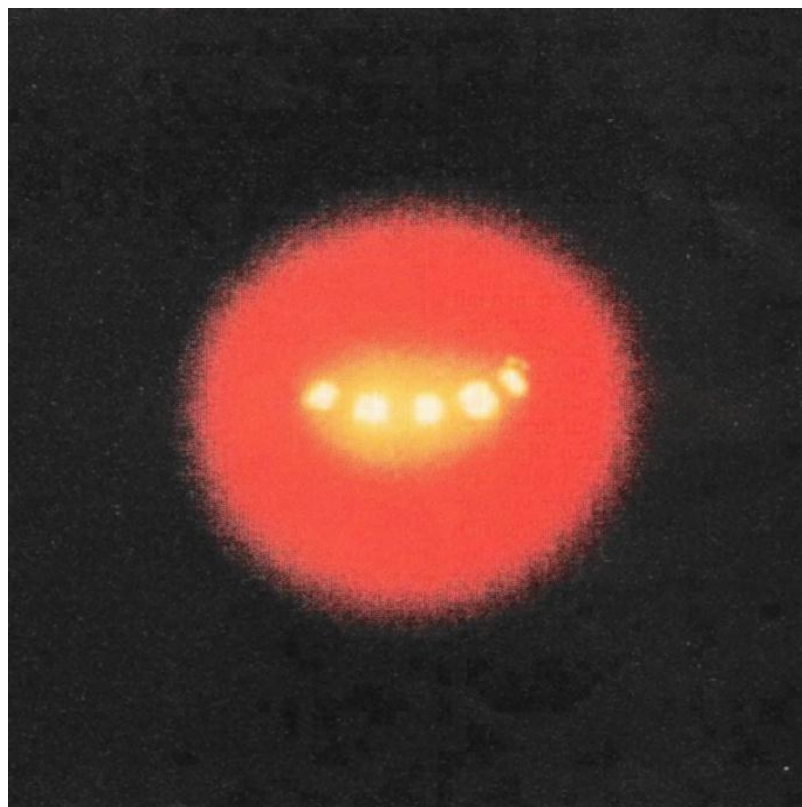
wówczas dla nieorientowanej osoby wygląd zewnętrzny magnokraftów oraz UFO drugiej i trzeciej generacji będzie niemal identyczny do wyglądu magnokraftów i UFO pierwszej generacji - czyli taki jak to zilustrowano na rysunkach z części #C, #D i #G tej strony. Będą one bowiem posiadały dokładnie takie same kształty, wymiary, oraz zbudowane zostaną z materiałów o podobnej charakterystyce wizualnej. Na czas lotu będą też formowały te same rodzaje połączeń, jak to pokazano na ilustracjach z części #D. Wzajemne podobieństwo tych statków dodatkowo zostanie jeszcze wzmocnione faktem iż magnokrafty i UFO drugiej oraz trzeciej generacji mogą również latać w konwencji magnetycznej, indukując podczas takich lotów wszystkie zjawiska wywoływane przez magnokrafty i UFO pierwszej generacji. Istniejące różnice pomiędzy tymi wehikulami ujawnią się dopiero gdy włączą one swoje bardziej zaawansowane konwencje lotu, indukując przy tym zjawiska charakterystyczne dla owych konwencji. Pełne zrozumienie tych zjawisk wymaga znajomości teorii których opis zawarty jest w tomie 11 monografii [1/5].

Jednak jeśli ktoś patrzy na lecące wehikuly UFO lub magnokrafty, których napęd właśnie działa w ich najwyższej konwencji lotu, wówczas każda z generacji tych wehikulów indukuje zupełnie odmienne zjawiska. Stąd jest bardzo łatwa do rozpoznania. Przykładowo UFO i magnokrafty opisywanej tutaj trzeciej generacji lecące w ich najwyższej konwencji wehikulów czasu, otaczają się idealnie okrągłą kulą jarzącej się przestrzeni - jak to pokazano poniżej na "Rys. #F2a". Dlatego po owej idealniej gorejącej kuli daje się je łatwo rozpoznać.

Na podobnie wysoko zaawansowanych zjawiskach magnetycznych jak te wykorzystywane przez magnokrafty i UFO drugiej oraz trzeciej generacji, oparte będzie także działanie różnorodnych innych urządzeń technicznych budowanych w zbliżonych co te statki czasach, takich jak "wehikuly czteropędnikowe", "napędy osobiste", czy "promienie podnoszące". Urządzenia te czyniły będą praktyczny użytek z takich nieznanych dotychczas naszej nauce zjawisk jak techniczna telekineza, fale telepatyczne, czy zmiany w szybkości i kierunku upływu czasu.

## **#F2. Fotografie UFO działających jako wehikuly czasu:**

Ogromnie trudno spotkać fotografię UFO działającego jako wehikul czasu. Oto jedna z takich bardzo rzadkich fotografii. O fakcie że jest to właśnie wehikul czasu świadczy owa idealnie okrągła kula jarzącej się przestrzeni otaczająca ów wehikul. Sam wehikul czasu znajduje się we wnętrzu owej kuli - typowo zajmując mniej niż połowę jej średnicy. Ta jarząca się kula pojawia się tylko kiedy napęd owych UFO działa właśnie w konwencji wehikulów czasu. W innych konwencjach działania ta idealnie okrągła jarząca się kula wcale nie może się pojawić.



Fot. #F2a: Nocne zdjęcie wehikułu czasu w pozycji "wiszącej". Widoczna jest kula jarzącego się powietrza w którym napęd tego wehikułu dokonał "zmian w energii wewnętrznej pola magnetycznego" jakich wynikiem jest właśnie owo jarzenie się, a także przemieszczenie się całego wehikułu do innego punktu czasowego. W samym środku owej kuli widać jarzące się na biało zarysy wylotów z pędników owego UFO. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

Odnotuj że znanych już jest znacznie więcej autentycznych zdjęć UFO działających jako "wehikuły czasu", niż jedynie powyższe zdjęcie. Kolejne zdjęcie takiego wehikułu pokazane jest jako [Fot. #G1b \(prawa\)](#) ze strony [immortality\\_pl.htm](#). Dalsze zdjęcia UFO działających jako "wehikuły czasu" pokazane są w podrozdziałach B3 i C9 z [traktatu \[4c\] - PDF format](#) (patrz tam zdjęcia Z\_1\_B3, Z\_1\_C9 i Z\_2\_C9) oraz w rozdziale N z tomu 11 [monografii \[1/5\]](#).

---

**Część #G: Interpretacja zdjęć czteropędnikowych wehikułów UFO:**

**#G1. Co to takiego owe "czteropędnikowe**

## wehikuly UFO":

Podstawowa konstrukcja dyskoidalnego magnokraftu lub UFO opisanego powyżej może następnie zostać zmodyfikowana w celu uzyskania całej gamy napędów i wehikułów pochodnych. Dwie najużyteczniejsze takie pochodne od dyskoidalnego magnokraftu lub UFO to "napęd osobisty" ilustrowany i opisywany tu w części #H oraz "magnokraft czteropędnikowy" (lub "UFO czteropędnikowe") ilustrowany i opisywany w niniejszej części #G. (Szczegółowy opis ich konstrukcji, zasad działania, oraz atrybutów, wraz z odpowiednimi ilustracjami, zawarty też został w rozdziałach D i E monografii [1/4].) "Napęd osobisty" jest to magnokraft (lub UFO) budowany w formie kombinezonu przywdziewanego przez użytkownika, w którym dwa zminiaturyzowane pędniki główne zamontowane są np. w podeszwach butów, natomiast osiem pędników bocznych - w specjalnym pasie ośmiosegmentowym. Otrzymany w ten sposób napęd pozwala użytkownikowi na loty w powietrzu, chodzenie po suficie lub po wodzie, czy skoki na olbrzymie wysokości lub odległości bez użycia widocznego wehikułu. Z kolei "magnokraft czteropędnikowy" (lub "UFO czteropędnikowe") uzyskiwany jest poprzez doczepienie do czterech rogów przenośnego pomieszczenia (np. podobnego do barakowozu) odpowiednio sporządzonych pędników w kształcie tzw. "konfiguracji krzyżowych". Jak to wyjaśniono już poprzednio, takie "konfiguracje krzyżowe" są prostymi zestawami komór oscylacyjnych alternatywnymi do "kapsułów dwukomorowych", w których pojedyncza komora centralna otoczona jest czterema komorami bocznymi. Wynikowa konfiguracja z wyglądu przypomina więc beczkę, zaś jej działanie stanowi jakby miniaturowy magnokraft (lub UFO) pozbawiony kabiny załogi. Gdy cztery takie "konfiguracje krzyżowe" napędzają osadzone pomiędzy nimi pomieszczenie transportowe, efekt przypomina nieco domek kempingowy unoszony na rogach przez cztery miniaturowe magnokrafty lub UFO. Głośno niegdyś w Polsce uprowadzenie Jana Wolskiego z Emilcina odbyło się właśnie na pokład UFO o konstrukcji wehikułu czteropędnikowego (jego opis zaprezentowany jest w rozdziałach D i Q monografii [1/4]).

W tym miejscu należy podkreślić, że czteropędnikowe wehikuly UFO mogą latać we wszystkich tych trybach pracy zilustrowanych w części #C tej strony. Mogą także formować niemal wszystkie te konfiguracje zilustrowane w części #D tej strony. Ponadto budowane one mogą być we wszystkich trzech generacjach - tak jak dyskoidalne UFO. Stąd podobnie jak dyskoidalne UFO, takie czteropędnikowe UFO na zdjęciach mogą formować praktycznie niezliczoną liczbę najróżniejszych kształtów i obrazów. Niemniej, z uwagi na ich ściśle zdefiniowaną zasadę działania i zjawiska które wywołują, w owej ogromnej różnorodności ich kształtów i obrazów zawsze rzuca się w oczy wyraźna konsystencja. Owa konsystencja pozwala z kolei odróżniać ich autentyczne zdjęcia od czyichś fabrykacji ich wyglądu.

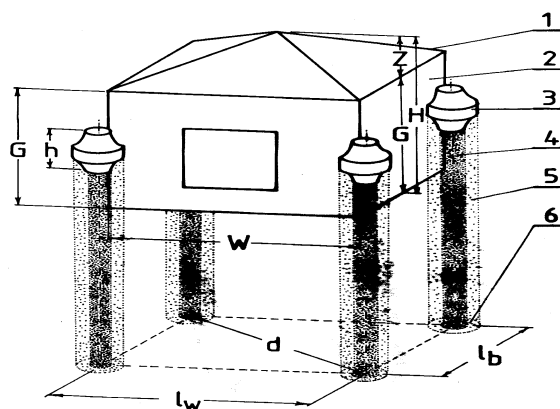
## #G2. Przykład zdjęcia pojedynczego

## czteropędnikowego wehikułu UFO:

Czteropędnikowe wehikuly UFO relatywnie często przylatują na Ziemię. Często są więc widywane przy różnych trybach pracy ich napędu. Oto przykład jednej z takich fotografii czteropędnikowego UFO, na której UFO to uchwycone zostało w trybie wiru magnetycznego.



(a)



(b)

**Fot. #G2ab:** Wygląd czteropędnikowego wehikułu UFO utrwalonego w trybie wiru magnetycznego. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #G2a (lewe):** Fotografia czteropędnikowego UFO (oryginalnie w kolorze) wykonana o 11:30 wieczorem dnia 23 marca 1974 roku koło Albiosc w górach Vosges we Francji, przez lokalnego lekarza który życzył sobie pozostać anonimowym - patrz książka [1Q2] pióra Adolf Schneider, Hubert Malthaner: "Das Geheimnis der unbeakannteern Flugobjekte" (means: "The secret of the unidentified flying objects"). Hermann Bauer Vlag KG - Freiburg im Breisgau, West Germany, 1976, ISBN 3 7626 0197 6, strona 223. Ukazuje ona ten wehikul wznoszący się w górę w trybie wiru magnetycznego. Jego kabina załogi otoczona jest chmurą zjonizowanego powietrza świecąca czerwonym kolorem. Należy zauważyć, że w Nowej Zelandii (półkula południowa) to czerwone świecenie zastąpione jest przez niebieski kolor. To z kolei dokładnie odpowiada kolorystyce świecenia powietrza spodziewanej w zasięgu biegunów magnetycznych wehikułu (tj. żółto-czerwony kolor koło bieguna N oraz zielono-niebieski koło bieguna S - patrz też "Rys. #C3ab"). W czterech narożach pokazanego tu UFO widoczne są białe, świecące kolumny wirującego powietrza zjonizowanego polem magnetycznym pędników. Wytworzenie takich wirujących kolumn pola może tylko nastąpić przez pędniki jakie wykorzystują konfiguracje krzyżowe. Wzajemne zorientowanie tych kolumn na powyższej fotografii, a także wzajemne proporcje wymiarowe, wykazują że pokazany tu wehikul stanowi właśnie UFO czteropędnikowe, podobne do wehikułu pokazanego tu na "Rys. #G2b".

**Rys. #G2b (prawy):** Wygląd ogólny wehikułu czteropędnikowego. Zilustrowane zostały: kształt, podzespoły, oraz najważniejsze wymiary tego wehikułu. Symbole: 1 - dach w kształcie piramidki; 2 - sześcienny korpus główny

statku zawierający jego przestrzeń życiową (tj. kabinę załogi, kabiny pasażerów, powietrze, zapasy, komputer pokładowy, itp.); 3 - jeden z czterech pędników; 4 - rdzeń słupa pola magnetycznego wydzielanego przez każdy z pędników tego wehikułu (rdzeń ten formowany jest z pola produkowanego przez główną "M" komorę oscylacyjną); 5 - otoczka z wirujących segmentów pola magnetycznego wydzielanego z bocznych komór oscylacyjnych U, V, W, X każdego pędnika; 6 - jeden z czterech wypalonych śladów pozostawianych na powierzchni gruntu przez taki nisko zawieszony statek którego pędniki pracują w trybie dominacji strumienia wewnętrznego (patrz też podrozdziały D3 i C7.2 w monografii [1/4]). Wymiary: H, Z, G, W - opisują rozmiary prostokątnej lub sześcienniej kabiny załogi (reprezentują one: wysokość gabarytową, wysokość dachu, wysokość ścian, oraz szerokość statku); d, l, lw, lb (dla sześciangu lw=lb=l) opisują rozstaw osi magnetycznych wehikułu (rozstaw ten musi być zgodny z rozstawem pędników bocznych dyskoidalnego magnokraftu tego samego typu); h - opisuje wysokość pędników wehikułu.

---

## **Część #H: Interpretacja zdjęć UFOnautów (załogantów UFO):**

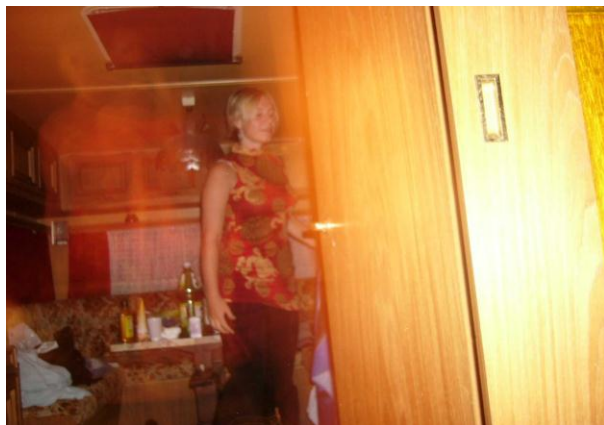
### **#H1. UFOnauci - czyli bliscy krewniacy ludzi sekretnie przylatujący na Ziemię w wehikułach UFO:**

Na temat UFOnautów dostępny jest cały szereg totalizacyjnych stron internetowych, np. [evil pl.htm - o pochodzeniu wszelkiego zła na Ziemi](#), [ufo pl.htm - o UFOnautach sekretnie okupujących ziemię](#), czy [aliens pl.htm - o naukowym interpretowaniu zdjęć UFOnautów](#). Dlatego na niniejszej stronie nie będą już powtarzane informacje na ich temat. Za to pokazane zostaną tutaj zdjęcia dokumentujące że faktycznie UFOnauci także fotografowani są na naszej planecie. Oczywiście dla oglądnięcia większej liczby takich zdjęć UFOnautów warto również zaglądnąć na strony [aliens pl.htm - o naukowym interpretowaniu zdjęć UFOnautów](#), oraz [sw andrzej bobola.htm - o kościele Świętego Andrzeja Boboli oraz o innych kościołach Milicza](#).

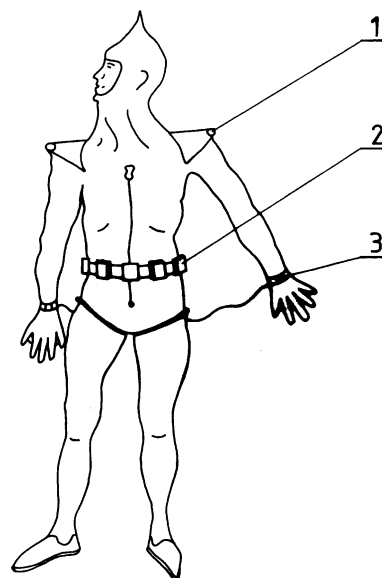
### **#H2. Typowe fotografie UFOnautów w stanie migotania telekinetycznego**

## przypadkowo uchwyconych na naszych zdjęciach domowych:

Ponieważ w stanie tzw. "telekinetycznego migotania" UFOnauci używający "napędu osobistego" mogą bez kłopotów przenikać przez mury i wlatywać do naszych mieszkań, czasami nasze zdjęcia domowe przypadkowo utrwalają na sobie także i UFOonautów. Oto przykład jednego z takich zdjęć.



(a)



(b)

**Fot. #H2ab:** Przykład domowego zdjęcia, które niezależnie od młodej osobki utwaliło także m.in. "jarzenie pochłaniania" wydzielane przez rosnącego UFOonautę o ponad 2-metrowej wysokości. (Owo "jarzenie pochłaniania" wydzielane w "stanie telekinetycznego migotania" zdradziło też położenie owego ukrytego UFO z rysunku "Fot. #E2a" powyżej.) (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)

**Fot. #H2a (lewe):** Zdjęcie które niezależnie od pięknej osobki fotografowanej w swoim pokoju, uchwyciło także całe stado UFOonautów ukrywających się przed wzrokiem ludzi w tzw. "stanie migotania telekinetycznego". Zarysy owych UFOonautów zdradza bardzo subtelne tzw. "jarzenie pochłaniania" które wydzielane jest na powierzchniach obiektów dokonujących przemieszczeń telekinetycznych, oraz które aparat fotograficzny zdołał tu uchwycić. Na zdjęciu daje się odróżnić słabe zarysy co najmniej 3-ch UFOonautów niewidzialnych dla ludzkich oczu. Osóbka zamieszkująca w owym pokoju twierdziła że w nim coś "straszy". Tymczasem owo "straszenie" to po prostu UFOnauci którzy z jakichś powodów (łatwych do domyślenia się) szczególnie interesują się tą właśnie osobką. Ich zamiary najwyraźniej są jednak dosyć "nieczyste" skoro tak starannie ukrywają oni przed ludźmi swoją obecność.

Niezależnie od UFOonautów, zdjęcie to zdołało również uchwycić miniaturową sondę UFO sterowaną komputerowo, która również porusza się w stanie migotania telekinetycznego, pozostawiając na zdjęciu rodzaj trzy-segmentowego



jaby "łańcucha" uformowanego z wydzielanego przez nią tzw. "jarzenia pochłaniania" (patrz przy lewym ramieniu sfotografowanej osoby). Takie miniaturowe sondy w literaturze UFOlogicznej znane są pod nazwą "rods" (tj. "pałeczki"). Jest niemal regułą, że jeśli dane mieszkanie odwiedzane jest przez niewidzialnego UFOonautę, towarzyszyło mu zawsze będzie kilka takich miniaturowych "rods" lub "orbs". Stąd jeśli sfotografuje się UFOonautę, wówczas na owej fotografii warto również rozglądać się za towarzyszącymi mu "rods" lub "orbs". Odwrotna sytuacja nie jest jednak prawdziwa. Owe miniaturowe sondy UFO mogą bowiem być wysyłane tam gdzie UFOnauci nie chcą czy nie mają czasu sami polecieć. Dlatego jeśli sfotografuje się takie "rods" lub "orbs", wówczas wcale to nie oznacza, że w pobliżu musi się znajdować niewidzialny UFOonauta. Szczegółowy opis tych "rods" i "orbs" zawarty jest w podrozdziale U3.1.2 z tomu 15 monografii [1/4]. Z kolei ich wyraźniejsze zdjęcie z nieco szerszym opisem pokazane jest w punkcie #12 poniżej.

Powyższe zdjęcie przysłane mi zostało, wraz z pozwoleniem do jego umieszczenia w internecie, przez czytelnika podpisującego się "Krzysiek" (e-mail: [adunwad@poczta.onet.pl](mailto:adunwad@poczta.onet.pl)).

Więcej informacji na temat "stanu migotania telekinetycznego" zawartych jest w podrozdziałach H6.1 oraz L2 z tomów 4 i 10 monografii [1/4], której nieodpłatne kopie dostępne są za pośrednictwem niniejszej strony internetowej.

**Rys. #H2b (prawy):** Oryginalnie jest to rysunek E4 (a) z monografii [1/4]. Pokazuje on rodzaj napędu osobistego który uwalnia nogi UFOonautów, ponieważ zawiera on pędniki główne w epoletach. Zauważ że pokazany na tym zdjęciu kaptur chroniący głowę i szczelnie do niej przylegający może być zastąpiony np. hełmem ochronnym w rodzaju tego pokazanego jako (5) na następnym rysunku #H4. Wersja tego napędu osobistego z pędnikami głównymi zamontowanymi w epoletach jest używana relatywnie często przez UFOonautów. Pokazane zostały: (1) jeden z dwóch pędników głównych; (2) ośmio-segmentowy pas zawierający pędniki boczne; (3) jedna z dwóch bransoletek wspomagających zakładanych na przeguby rąk (niekiedy mogą one też przyjmować formę kwadratowych płytek naszywanych na górnej powierzchni rękawic użytkownika). Bransoletki te zawierają dodatkowe pędniki wspomagające (nie używane do lotów) jakie zwielokrotniają siłę fizyczną użytkownika kiedy musi on dokonywać jakiejś pracy fizycznej. Rysunek ukazuje też skrzydłopodobną pelerynę przyszytą do skafandra wzdłuż kręgosłupa i tyłu rękawów, jaka aerodynamicznie powiększa płynność lotów (jak współczesna lotnia). Dla zwiększenia wytrzymałości i stateczności tego kombinezonu, czasami dwie skrzyżowane szelki wzmacniające będą dodatkowo łączyły pas z epoletami.

\* \* \*

Wygląd "3+1" palczastej rasy UFOonautów, która kiedyś pokazywała się ludziom, a stąd jest nam dobrze znana z legend i folkloru, jednak ostanio ma zakazane otwarte ukazywanie się ludzkości, został opisany i zilustrowany na "Fot. #7ab" ze strony [memorial.pl.htm - jak UFOnauci podważają wiarygodność autentycznych zdjęć UFO](#), a także na szeregu zdjęć ze strony [sw.andrzejbobola.htm - o kościele Świętego Andrzeja Boboli oraz o innych kościołach Milicza](#). Ponadto zdjęcia najróżniejszych UFOonautów są również prezentowane i omawiane na stronach [aliens.pl.htm - o naukowym interpretowaniu zdjęć UFOonautów](#), [malbork.htm - o tajemnicach i](#)

[ciekawostkach zamku pokrzyżackiego w Malborku, wszewilki.htm - o tajemnicach i ciekawostkach wsi Wszewilki](#), czy [wroclaw.htm](#) - o tajemnicach i ciekawostkach miasta Wrocławia.

## #H3. UFOnauci szokująco często włamują się do naszych mieszkań i komputerów:

UFOnauci włamują się do naszych mieszkań aby dokonywać dowolnych sabotaży służących ich niecznym interesom.



Fot. #H3: UFOnauci szokująco często włamują się do naszych mieszkań i do naszych komputerów. Powyższe zdjęcie pokazuje wyniki zasabotażowania przez UFOnauców dosyć istotnego zdjęcia UFO które przechowywałem w swoim komputerze. Zdjęcie to uchwyciło tzw "zestaw niezespólny" uformowanego z dwóch wehikułów UFO typu K7, lecących w trybie działania zwanym "trybem bijącym" a opisanym w podrozdziale F10.2 monografii [1/4]. (Jest on podobny do zestawu niezespólnego UFO pokazanego na zdjęciu "Fot. #D5" powyżej.) To zdjęcie było wykonane przez Paul'a Villa z Alberquerque, Nowy Meksyk, USA, dnia 16 czerwca 1963. Jest ono zaledwie jedna klatką z całej długiej serii kolorowych fotografii nisko lecącej konfiguracji dwóch statków UFO. (Powyższe "konfiguracja niezespólna" jest podobna do "konfiguracji niezespłonej" UFO pokazanej wcześniej na "Fot. #D5". Znacznie nawet lepiej wygląd powyższych wehikułów UFO może być doceniony na "Fot. #C1c" ze strony [evidence.pl.htm](#) - o dowodach materialnych skrytej działalności UFOnauców na Ziemi.) Jednak najważniejsze w powyższym zdjęciu są efekty działania tzw. "soczewki magnetycznej" - na tej stronie opisywanej m.in. w punktach #B4, #C9, czy #J3. Zdjęcie to zamierzałem użyć właśnie dla zilustrowania nim działania owej "soczewki magnetycznej". Niestety, UFOnauci zasabotażowali je w taki sposób aby zniweczyć jego dowodowe

## dla owej soczewki znaczenie.

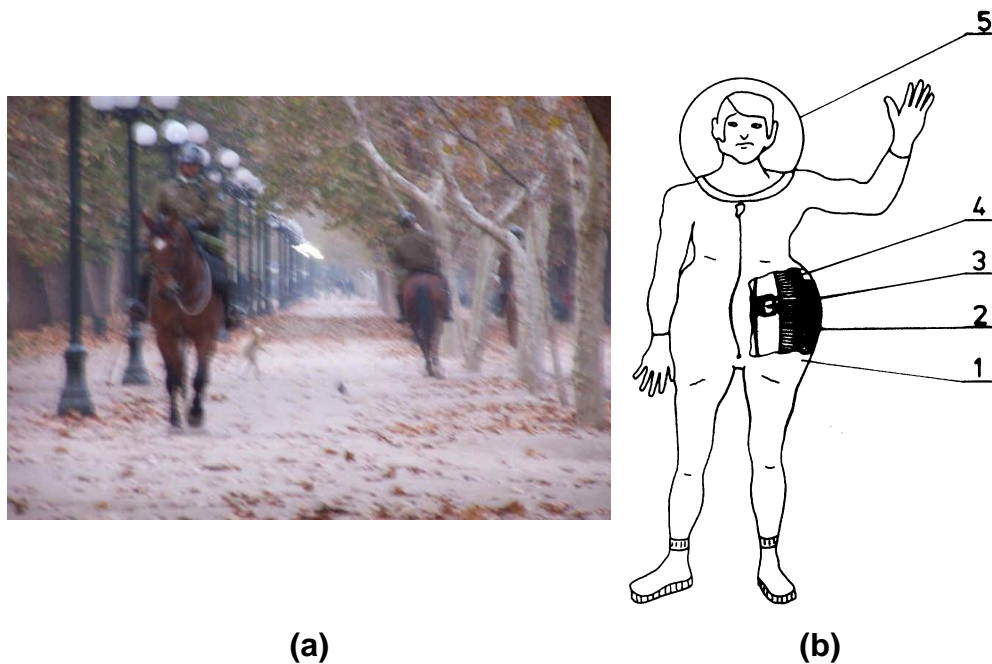
Niezwykłością powyższego zdjęcia jest, że już po jego zeskanowaniu, UFOnauci "włamali" się do mojego komputera i dokonali bardzo niezgrabnego i wyraźnie widocznego już z daleka jego retuszowania w okolicach wehikułu UFO. Ponieważ nie posiadam już książki z której zeskanowałem owo zdjęcie, nie jestem w stanie go zeskanować ponownie aby ów rzucający się w oczy "retusz" usunąć (nie ma go bowiem na oryginalnym zdjęciu). Wyraźnym celem UFOonautów dla jakiego dokonali oni owego celowo rzucającego się w oczy "retuszowania", było przekonanie oglądających, że zdjęcie to jest "fabrykacją". Takie działania neutralizujące wartość dowodową zdjęć UFO, okupujący Ziemię UFOnauci prowadzą już od bardzo dawna. Jej inny, bardzo przebiegłe zaprojektowany przykład opisałem na stronie [memorial.pl.htm - jak UFOnauci podważają wiarygodność autentycznych zdjęć UFO](#). Czas więc abyśmy zaczęli sobie zdawać sprawę, że (1) UFOnauci przybywają na Ziemię aby rabować ludzi, (2) UFOnauci starają się powstrzymać ludzkość przed zrozumieniem że jest sekretnie rabowana i okupowana przez tych szatańskich kosmitów, oraz (3) aby ukryć swoje istnienie i działalność na Ziemi UFOnauci nieustannie niszczą dowody swojego istnienia (takie jak np. powyższe wyraźne zdjęcie wehikułu UFO).

\* \* \*

Dziwna historia powyższego zdjęcia omówiona została też relatywnie dokładnie i zilustrowana na "Fot. #6ab" ze strony [memorial.pl.htm - jak UFOnauci podważają wiarygodność autentycznych zdjęć UFO](#).

## #H4. Miniaturowe ufoludki:

Na ziemię przybywa cała gama najróżniejszych ras UFOonautów. Aby jednak ludzie nie zorientowali się w ich istnieniu, większość z nich nieustannie ukrywa się przed naszym wzrokiem. Pokazują nam się na oczy jedynie UFOnauci którzy wyglądają identycznie od ludzi, a stąd których my ludzie bierzemy za "swoich". Zdjęcia takich właśnie ludzko-podobnych UFOonautów pokazane są na całym szeregu stron totalizmu, np. na stronach [aliens.pl.htm - o naukowym interpretowaniu zdjęć UFOonautów](#), czy [sw andrzej bobola.htm - o kościele Świętego Andrzeja Boboli oraz o innych kościołach Milicza](#). Poniżej pokazane zostało więc zdjęcie miniaturowego UFOnauty. Używa on "magnetycznego napędu osobistego z poduszkami ochronnymi wokół bioder". Napęd ten bardzo często używany jest przez niewidzialnych UFOonautów nachodzących nasze mieszkania, szczególnie zaś przez przedstawicieli miniaturowej rasy tych UFOonautów pokazanej poniżej na rysunku "Fot. #H4a". Warto przy tym odnotować, że zgodnie z tzw. "równaniami grawitacyjnymi" opisanymi w podrozdziale JE9.3 z tomu 9 monografii [\[1/4\]](#), tacy miniaturowi UFOnauci pochodzą z planety której grawitacji może być nawet około 20 razy większa od grawitacji Ziemi.



**Fot. #H4ab: Zdjęcie miniaturowego UFOnauty używającego napędu osobistego z pędnikami i poduszką ochronną wokół bioder. (Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)**

**Fot. #H4a (lewe):** Miniaturowy UFOnauta ("krasnowłosek") uchwyciony w chwili kiedy przebiega przez drogę tuż za koniem po lewej stronie zdjęcia. To właśnie tacy miniaturowi UFOnautci stanowią owo "ziarenko prawdy" ze starych opowiadań ludowych o "krasnowłosekach" oraz o karłowatych "istotach nadprzyrodzonych".

Zgodnie z tzw. "równaniami grawitacyjnymi" wyjaśnionymi w podrozdziale JE9.3 z tomu 9 monografii [1/4], miniaturowy wzrost owych UFOnautów wynika z faktu, że zasiedleni oni zostali na planecie której grawitacja jest kilkadziesiąt razy większa od grawitacji Ziemi. Stąd nieustanne działanie potężnej siły grawitacyjnej w trakcie najnowszego etapu ich ewolucji spowodowało że ich wzrost spadł do jedynie niewielkiego procenta wzrostu ludzi z planety Ziemia. Oczywiście, ich niewielki wzrost wcale nie zmienia faktu, że są oni również kosmicznymi krewniakami ludzi którzy podobnie jak ludzkość oryginalnie wywodzą się z planety "Terra" z gwiazdozbioru Łabędzia. (Więcej na temat pochodzenia ludzkości wyjaśnione jest w podrozdziale V3 z tomu 16 monografii [1/4].)

Zdjęcie to wykonane zostało w Chile w dniu 24 maja 2004 roku, przez niejakiego Germán Pereira A. Fotografujący chciał po prostu sfotografować "Carabineros" (tj. policję konną) patrolujących Parque Forestal w Santiago. Przysłane mi ono zostało do zaopiniowania przez czytelnika podpisującego się "Melody" (Email: [melody@dodo.com.au](mailto:melody@dodo.com.au)). W grudniu 2004 roku zdjęcie to było wystawione na stronach internetowych o adresach: [www.cifae.tk/parquef.htm](http://www.cifae.tk/parquef.htm) oraz [rense.com/general53/chile.htm](http://rense.com/general53/chile.htm).

Interesującym szczegółem owego miniaturowego UFOludka jest, że posiada on pogrubienie w pasie, oraz że podczas biegu przebiera on nogami. To zaś oznacza, że używa on specjalnego "magnetycznego napędu osobistego" z poduszkami ochronnymi wokół bioder oraz z pędnikami głównymi w naramiennikach (zamiast w podeszwach butów). Poduszki biodrowe tego

napędu osłaniają dłonie użytkownika przed upaleniem potężnym polem magnetycznym wydzielanym przez pędniki z ośmiosegmentowego pasa. Z kolei umieszczenie pędników w naramiennikach zamiast w podeszwach butów, umożliwia normalne używanie nóg. Opisy tego "magnetycznego napędu osobistego", który może posiadać również owe poduszki ochronne wokół bioder, a który używany jest przez pokazaną tu miniaturową rasę UFOonautów, zaprezentowane zostały m.in. na stronie internetowej [oscillatory\\_chamber.pl.htm](http://oscillatory_chamber.pl.htm), a także w części "b" obok. Z kolei zasada działania napędu osobistego z poduszkami ochronnymi wokół bioder, wyjaśniona została wyczerpująco w podrozdziale E4 z tomu 2 monografii [\[1/4\]](#).

\* \* \*

Ogromnie ciekawy telewizyjny program dokumentarny o "istotach nadprzyrodzonych" identycznych do UFOnauty uchwyconego na powyższym zdjęciu, oglądałem w telewizji Malezyjskiej. Był on nadawany tam na kanale TV3, w poniedziałek, dnia 24 stycznia 2005 roku, w godzinach 21:30 do 22:00. Nosił on tytuł "Misteri Nusantara". (Jak wynikało z następnego programu z owej serii, program ów posiadał wówczas własną stronę internetową o adresie [misterinusantara.tv3.com.my](http://misterinusantara.tv3.com.my)). Raportował on zeznania wielu naocznych świadków którzy w Malezji widzieli UFOonautów identycznych do polskich "krasnoludków". W Malezji istoty te nazywane są "**toyol**". W programie tym wszyscy świadkowie którzy na własne oczy widzieli te "toyol", opisywali i rysowali je w identyczny sposób, chociaż żaden z nich nie wiedział o opisach i rysunkach tego kogoś drugiego. I tak owe malezyjskie "toyol" były rysowane i opisywane jako bardzo małe ludziki, mające tylko około 25 cm wzrostu, z sylwetką znacznie pogrubioną w pasie. (Owo pogrubienie w pasie wcale jednak nie wynika z ich anatomii - która faktycznie jest miniaturową wersją anatomii ludzkiej, a z owego szczególnego napędu osobistego z poduszkami ochronnymi wokół bioder używanego przez te istoty - patrz opisy i rysunek tego napędu z podrozdziału E4 w tomie 2 monografii [\[1/4\]](#).) Jeden z chłopców, którego taki "toyol" odwiedzał dosyć regularnie, porównywał jego wymiary do wielkości jedno-litrowej pustej butelki plastikowej po "coca cola". Ich głowa była pokazywana jako bardziej wydłużona ku górze w proporcjonalnym porównaniu do ludzkich głów, oraz poszerzona w części czołowej. Ich uszy były ostro zakończone na swym górnym końcu, jak uszy psa. Skóra ich twarzy była opisywana jako ciemno-zielona. Ich oczy były jaskrawo-czerwone i dosyć wylupiate. Natomiast ich zęby rosły nieregularnie w odstępach od siebie i były ostre jak zęby u kota. Wszyscy obserwatorzy tych istot zgadzali też się ze sobą w opisach intencji i zdolności malezyjskich "toyol". Przykładowo wszyscy stwierdzali że istoty te mają szatańskie intencje wobec ludzi, zaś zaobserwowanie że się nami interesują nigdy nie zwiastuje nic dobrego. Wszyscy też podkreślali ich zwyczaj ukrywania się przed ludźmi i zdolność do znikania z widoku. Mianowicie każdy z tych co je widział twierdził, że w momencie kiedy istoty te tylko zorientowały się że są widziane przez człowieka, wówczas natychmiast zaczynały stawać się przezroczyste i szybko całkowicie znikają z widoku. W sumie owe malezyjskie "toyol" wyglądały dokładnie jak ów miniaturowy UFOnauta uchwycony na powyższej fotografii. Wyglądały też dokładnie tak samo jak owe polskie "krasnoludki" które mój sceptyczny brat zaobserwował kiedyś w ogrodzie naszych rodziców - tak jak to opisałem na stronie [Wszewilki](#) wyszczególnionej w

"Menu 2".

**Rys. #H4b (prawy):** Pokazuje on wersję napędu osobistego z przezroczystym hełmem oraz ochronną poduszką wokół bioder. Pokazane zostały: (1) poduszki otaczające biodra jakie chronią ręce użytkownika napędu przed działaniem silnego pola magnetycznego i elektrycznego; (2) magnetycznie nieprzenikalny ekran oraz przeciw-elektrostatyczna izolacja montowane na zewnętrznych powierzchniach poduszek; (3) jeden z segmentów ośmio-segmentowego pasa zawierającego pędniki boczne; (4) jedna z przedziałek jaka dzieli poduszkę na osiem oddzielnych komór (każda z tych komór izoluje jeden pędnik boczny); (5) magnetycznie nieprzenikalny hełm osłaniający głowę. (Oryginalnie jest to rysunek E4 (b) z monografii [1/4].) Zauważ, że pokazany na tym zdjęciu hełm ochronny (5), u UFOonautów może też być zastąpiony np. kapturem ochronnym szczelnie przylegającym do skóry głowy, lub kapturem pokazanym na poprzednim rysunku "Rys. #H2b".

---

## **Część #1: Interpretacja zdjęć bezzałogowych sond UFO (tzw. "rods" oraz "orbs"):**

### **#1. Co to takiego "sondy UFO" (po angielsku zwane "orbs" i "rods"):**

Sondy UFO to miniaturowe wehikuły UFO sterowane komputerowo. Typowo latają one na zasadzie telekinetycznej. Stąd na zdjęciach uchwycone zwykle zostaje tzw. **jarzenie pochłaniania** a nie sama powierzchnia owych wehikułów. Używane są one przez UFOonautów do realizowania najróżniejszych funkcji zwiadowczych, szpiegowskich, rozpoznawczych, do filowania, śledzenia, itp., itd.

Dla większej konfuzji ludzi, UFOlogia przyporządkowuje aż dwie odmienne nazwy "rods" oraz "orbs" do dokładnie tych samych sterowanych komputerowo miniaturowych sond UFO. Ponieważ sondy takie mają bardzo podobny kształt (płaskiego dysku) jak załogowe wehikuły UFO, na fotografiach utrwalane są one jako dwa odmienne kształty. Mianowicie, jeśli dyski te fotografuje się z boku, wówczas na zdjęciu wyglądają jak "pałeczki" - stąd UFOlogia nazywa je wówczas "rods". Jeśli zaś fotografowane są z kierunku ich osi centralnej, wówczas przysyrmują zaokrąglony wygląd - stąd UFOlogia nazywa je wtedy "orbs". **Należy jednak pamiętać, że opisywane w punkcie #12 "rods", a także opisywane w punkcie #13 "orbs", to faktycznie jedne i te same miniaturowe sondy UFO, tyle że fotografowane lub oglądane z odmiennych kierunków i/lub w odmiennych warunkach ich lotu.**

## #12. Latające sondy UFO zwane "rods":

Angielskojęzyczną nazwę "rods" (tj. "pałeczki") przyporządkowano w literaturze UFOlogicznej miniaturowym sterowanym komputerowo wehikułom UFO, które typowo latają w trybie migotania telekinetycznego, stąd pozostają niewidzialne dla ludzkich oczu. Czasami jednak wydzielane przez nie białe "jarzenie pochłaniania" daje się przypadkowo uchwycić na czułych fotografiach.

Podobnie jak załogowe wehikuly UFO, również takie komputerowo sterowane sondy UFO przynależą do 8 odrębnych typów. Wymiary tych 8 typów mogą być od kilku milimetrów, aż do około 2 metrów. To oznacza, że najmniejsza taka komputerowo sterowana sonda UFO jest maleńka jak mucha. Z kolei największa sonda jest niemal jak nasz samochód osobowy.

W przestrzeni przy Ziemi aż roi się od owych niewidzialnych dla ludzkich oczu automatycznych sond UFO. Wszakże UFO-nauci wysyłają je dla wykonywania wszelkich rutynowych działań, tj. szpiegowania wybranych ludzi, sprawdzania czyjegoś aktualnego położenia lub działań, gromadzenia danych, fotografowania, pobierania próbek, itp. Dlatego sondy te, a ściślej "jarzenie pochłaniania" które one wydzielają podczas lotu, są jednymi z najczęściej fotografowanych form UFO. (Choć dla naszego wzroku pozostają w locie niewidzialne.) Praktycznie daje się je znaleźć na ogromnej liczbie zdjęć, a także na niezliczonych filmach. Tyle tylko, że są one bardzo małe, oraz że poruszają się bardzo szybko. Stąd ludzie zwykle nie zwracają uwagi na ich obecność na zdjęciach.

Sondy te mogą latać zarówno w trybie niewidzialnym dla ludzkich oczu (tj. w "trybie migotania telekinetycznego"), jak i w trybie widzialnym. Jednak widzialnego trybu lotu używają one niezwykle rzadko. Faktycznie jako nastolatek widziałem kiedyś taką sondę pływającą w strumieniu w trybie widzialnym (ponieważ lśniła ona jak złoto, sądziłem wówczas że widzę "samorodek złota"). Swoją obserwację owej dosyć sporej sondy, bo wielkości zegarka kieszonkowego, opisałem w podrozdziale D1 polskojęzycznego [traktatu \[4b\]](#) - której gratisowe egzemplarze są dostępne m.in. poprzez niniejszą stronę. Dnia 25 listopada 2006 roku widziałem też naocznie jeszcze jedną kulistą latającą sondę UFO w Petone, Nowa Zelandia - moja obserwacja tej sondy jest opisana w punkcie #13 poniżej.

Dokładniejszy opis sond UFO zwanych "rods" zawarty jest w podrozdziale U3.1.2 z tomu 16 monografii [1/5].



Fot. #11: Oto zdjęcie które doskonale ilustruje typowy wygląd i cechy sporej proporcji zdjęć miniaturowej sondy UFO, która w środowisku UFOlogicznym popularnie znana jest pod angielskojęzyczną nazwą "rod", czyli "paleczka". Ilustracja owej "rod" to ta posegmentowana smuga wybiegająca z górnego prawego rogu zdjęcia i wnikająca w tapczan przy lewej ręczce dziecka. (Zdjęcie typowego wyglądu drugiego rodzaju miniaturowych sąd UFO, popularnie zwanych "orbs", pokazane zostało jako "Fot. #G1" i "Fot. #G2" na odrębnej stronie o nazwie [landslips.pl.htm](http://landslips.pl.htm).)

Do opisów tego zdjęcia powinienem tu dodać, że fotografie owych miniaturowych sond UFO, a więc zarówno "rods" jak i "orbs", należą do obiektów jakich pojawianie się na Ziemi jest "symulowane" przez Boga dla osiągnięcia najróżniejszych nadrzędnych boskich celów (np. dla zainspirowania ludzi do przemyśleń, poszukiwań twórczych, dyskusji, itp.). Wszystkie zaś "symulacje" Boga są celowo tak realizowane, aby spełniały tzw. "kanon nieokreśloności" i stąd aby NIE pozbawiały ludzi ich "wolnej woli". (Po wskazówkę czym są owe symulacje - patrz punkt #K1 poniżej.) Dlatego każda indywidualna z takich "symulacji" Boga zawiera w sobie równocześnie co najmniej 3 zbiory odmiennych atrybutów, które zależnie od czyjegoś światopoglądu pozwalają ją wyjaśnić na conajmniej 3 odmienne sposoby - tak jak szerzej jest to wyjaśnione w punkcie #C2 totalizycznej strony o nazwie [tornado.pl.htm](http://tornado.pl.htm). Przykładowo, niezależnie od wyjaśniania uchwyconego powyżej zjawiska jako (1) "sondy UFO" (tj. "rod"), niektórzy zapewne będą je wyjaśniali jako (2) "pasek aparatu, który wszedł w kadr", inni jako (3) "lot motyla" lub ćmy, a tylko bardzo niewielu zapewne dopatrzy się w nim kolejnej (4) doskonale zaprojektowanej i zrealizowanej "symulacji" Boga.

(Kliknij na powyższe zdjęcie lub rysunek aby zobaczyć je w powiększeniu, albo aby przemieścić je w inne miejsce ekranu.)



Jeśli zdjęcia owych "rods" oraz "orbs" interpretować technicznie, wówczas ich cechy najlepiej daje się wyjaśnić jako zdjęciowe utrwalenie efektów wzbudzanych podczas lotów w tzw. "trybie migotania telekinetycznego" opisywanego w punkcie #C1 strony o nazwie [dipolar gravity pl.htm](#). Zasada działania tego trybu polega na tym, że taka sonda telekinetycznie znika z jednego miejsca przestrzeni, na ułamek sekundy pojawia się w następnym miejscu przestrzeni, skąd ponownie znika aby się przesunąć do kolejnego miejsca przestrzeni, itp. Owe "migotania" z miejsca na miejsce są aż tak szybkie, że ludzkie oko typowo nie jest w stanie ich uchwycić. Dlatego dla ludzkich oczu sondy te pozostają całkowicie niewidzialne, podobnie jak UFOnauci i ich wehikuly latające poruszające się w tym samym co owe sondy stanie "telekinetycznego migotania". Jednak czuły aparat fotograficzny jest w stanie je uchwycić. Ponieważ w okresie kiedy migawka aparatu pozostaje otwarta, taka sonda UFO wykonuje dosłownie setki owych "mignięć", na wykonanym zdjęciu owe "rods" utrwalane zostają jako pasma składające się z całego szeregu maleńkich segmentów. Każdy segment to jedno "mignięcie" owego miniaturowego wehikulu UFO którego lot dane zdjęcie utrwaliło. Faktycznie więc ów maleńki wehikul UFO wygląda tak jak jeden z owych setek segmentów. Ponieważ jednak w obrębie czasu naświetlania zdjęcia wykonuje on setki takich mignięć, na powyższym zdjęciu UFO to utrwalone zostało jako pasmo zestawione ze setek owych segmentów.

Powyższe trzeba uzupełnić też informacją, że "tryb migotania telekinetycznego" umożliwia owemu UFO przelatywanie na wskroś obiektów stałych. To właśnie dlatego owa smuga mignięć znika w materiale tapczanu koło rączki dziecka. Gdyby tapczan był przezroczysty, wówczas widzielibyśmy tą smugę jak przemieszcza się również na wskroś masy tapczanu.

Ponieważ owe sondy UFO mogą przenikać przez mury, są one często obecne w naszych mieszkaniach - choć pozostają wówczas dla nas niewidzialne. Tam zaś przez przypadek rejestrowane są czasami na naszych domowych zdjęciach - tak jak to widzimy na zdjęciu z "Fot. #H2a" powyżej.

### #13. Latające sondy UFO zwane "orbs":

Przykład zdjęć latających sond UFO zwanych "orbs" pokazany został na "Fot. #G1" i "Fot. #G2" z totalizycznej strony [landslips pl.htm - o morderczych obsuwiskach ziemi lub błota zaindukowanych technicznie przez UFO - \(kliknij na niniejszy zielony napis aby zobaczyć tutaj jeden z tych orbów\)](#). Zdjęcia takie nie będą więc tutaj już powtarzane.

Jarzące się kuliste sondy UFO (tj. owe "orbs") relatywnie często widywane są w Nowej Zelandii. Dokładny opis jednej z takich obserwacji, zawarty jest w punkcie #E3 strony internetowej [newzealand pl.htm - o tajemnicach i ciekawostkach Nowej Zelandii](#).

Po raz drugi w swoim życiu ja sam naocznie widziałem kulistą sondę UFO w listopadzie 2006 roku. (Po raz pierwszy sondę taką widziałem jako nastolatek - o czym wspominałem w punkcie #11 powyżej.) Oto jak owego "orba" opisałem we wpisie numer #97 o tytule "jak zaobserwowałem 'orba' gołymi oczami" do bloga

totalizmu którego adresy przytoczone zostały poniżej w punkcie #K3 tej strony (przytaczam tu treść moich opisów z owego bloga totalizmu):

W UFOlogii "orbem" nazywany jest miniaturowy wehikuł UFO o kształcie zbliżonym do kulistego. Jego nazwa wywodzi się od angielskiego "orb", co znaczy "okrągły obiekt", np. słońce, kula, oko, jabłko monarsze. (Ciekawe, że [sporo dawnych monarchów portretowanych jest jak trzymają w ręku taki złoty orb](#). Czyżby owo "jabłko monarsze" było takim właśnie "orbem" - czyli miniaturowym, sterowanym komputerowo wehikułem UFO, którego [dawni UFOnauci podszywający się pod owych monarchów ludzkich](#) używali dla realizowania osobistych rozkazów, np. szpiegowania lub obrony?) Najczęściej "orb" zostaje uchwycony na fotografiach zupełnie przypadkowo. Przykłady takich właśnie fotografii pokazujących "orby", wystawione są na totaliztycznej stronie [landslips.pl.htm - o morderczych obsuwiskach ziemi lub błota zaindukowanych technicznie przez UFO](#) - patrz tam "Fot. #G1" i "Fot. #G2". Wzrokowe obserwacje "orba" są ogromnie rzadkie. Ja osobiście widziałem pierwszego w okresie mojej młodości - jego opis podałem w podrozdziale D1 polskojęzycznego traktatu [\[4b\]](#). Patrzyłem na niego wówczas w widoku z góry, kiedy pływał on w wodzie. Z uwagi zapewne na spłaszczający efekt optyczny wody, przypominał mi on wówczas nie okrągłą kulę, a rodzaj jakby złotej elipsoidy o kształcie i wielkości typowego (staromodnego) zegarka kieszonkowego. Obserwacje orbów przez inne osoby opisałem w punkcie #E3 totaliztycznej strony [newzealand.pl.htm - o tajemnicach i ciekawostkach Nowej Zelandii](#), a także w podrozdziale C8.2 monografii [\[5/4\]](#).

Moja druga wzrokowa obserwacja "orba", którą zamierzam tutaj opisać, miała miejsce w sobotę, dnia 25 listopada 2006 roku, w miejscowości Petone na przedmieściach Wellington w Nowej Zelandii (w której wówczas mieszkałem). Około 14:20 wyszedłem wówczas na

spacer. Był środek jasnego, słonecznego dnia, aczkolwiek typowo dla Petone wiał wtedy dosyć silny wiatr zachodni (tj. z zachodu na wschód). Po około 10 minutach spacerowania doszedłem do miejsca niedaleko domu w którym mieszkałem, gdzie na trawniku znajdowało się niewielkie lądowisko UFO wypalone w trawie tylko kilka miesięcy wcześniej. To lądowisko UFO miało kształt pierścienia spalonej trawy o średnicy zewnętrznej "do" wynoszącej "do= 45 cm", zaś wewnętrznej "di= 27 cm". Ja systematycznie obserwowałem ewolucję stanu tego lądowiska wówczas już od około pół roku. Zawsze mnie też tam zastanawiało jak (oraz jakiego typu) wehikuł UFO mógł wypalić w trawie lądowisko o tak małej średnicy. Po przejściu po tym samym trawniku kilkanaście dalszych metrów, kopnąłem kłębek trawy jaki odstawał wyróżniająco się od reszty trawnika. W owej chwili z ziemi wzbiło się w powietrze coś mlecznego koloru. Było to sporej wielkości, bo dorównywało piłce ping-pongowej. Jednocześnie usłyszałem głośne bzyczenie podobne do odgłosu iskier elektrycznych na wadliwym połączeniu elektrycznej linii napięciowej. Bzyczenie owo jednak nie wydobywało się punktowo z owego czegoś, a rozlegało się jakby dookoła mnie. To coś wznosiło się od mojej nogi prosto do moich oczu. Najpierw podleciało do mojego prawego oka na odległość zaledwie około 1 cm od oka. Leciło tak szybko że moje oko nie zdołało się nawet przestawić na jego ostre widzenie. Odnotowałem więc to coś jako mleczną, rozmytą, migającą plamę przed moim okiem. Później analizując swoje odczucia wyraźnie też odnotowałem że to coś nie wytwarzało żadnego podmuchu który moja skóra (lub oko) by odebrała. Przed prawym okiem zatrzymało się jednak tylko na ułamek sekundy, poczym przeleciało przed moje lewe oko, podobnie zatrzymując się na krótki moment i dokonując migotania. Nadal wyglądało to jak mleczna szybko migocząca plamka. Po równie krótkim zawiśnięciu przed moim lewym okiem, ponownie zazygzakowało to coś aby ustawić się nieco ponad nasadą

mojego nosa, przy miejscu gdzie powszechnie się uważa, że posiadamy tzw. "trzecie oko". Przez umysł przeleciała mi wówczas błyskawiczna myśl, że musiałem spłoszyć jakiegoś dużego i szybkiego owada o mlecznych skrzydłach. W tym miejscu muszę przyznać, że owo zygzakowanie mlecznej plamy przed moimi oczami teraz przypomina mi typowe ruchy białych zabawek podobnych do pomponików którymi bawią się Maoryskie kobiety, a które nazywają się **poi**. Owe białe zabawki Maorysów zwane "poi" opisuję dokładniej w podrozdziale C1 z monografii [\[5/4\]](#). Być może że owe zabawki są właśnie jakimiś prymitywnymi symbolami "orbów" które używane były w Nowej Zelandii przez kosmitów, szczególnie że w XIX wieku "poi" były ukształtowane inaczej niż obecnie, zaś tamte ich historyczne kształty doskonale odzwierciedlały kształty "orbs" i "rods". (W przeszłości kosmici dosyć regularnie i otwarcie najeżdżali Maorysów - po szczegóły patrz "Fot. #5" ze strony [sw andrzej bobola.htm](http://sw.andrzejbobola.htm) - [o kościele Świętego Andrzeja Boboli oraz o innych kościołach Milicza.](#)) Po równie krótkim zawiśnięciu, sponad nosa to coś strzeliło pod kątem około 60 stopni w górę i w kierunku magnetycznego południa. Dosyć silny wiatr zachodni jaki wiał na to z mojej prawej strony, nie powodował najmniejszego zboczenia tego czegoś z zamierzonego kursu. Cały czas dalej poruszało się to już po linii prostej jak strzała. Dopiero w owym momencie mój wzrok zdołał ustawić na tym swoją ostrość. Odnotowałem wówczas że powierzchnia tego czegoś jest gładka, błyszcząca, szklista, wyraźnie odcinająca się, o dosyć silnym niebieskim odcieniu w swej najwyższej, górnej kopulastej części - tak jakby jarzyła się tam niebieskim światłem. Jej kolor był bardzo intensywnie niebieski - najbliższy mu niebieski kolor jaki znam jest ów powstały na powierzchni zabrudzonej olejem samochodowym wodzie. Tam gdzie wyraźnie było to widać, powierzchnia ta wyglądała niemal jak powierzchnia przezroczystej szklistej bańki mydlanej o średnicy piłki do ping-ponga, oraz o jaskrawym kolorze

niebieskawego, przezroczystego, jarzącego się szkła w swej górnej części. Faktycznie więc średnica tego kulistego czegoś była zbliżona do największej średnicy złocistej elipsoidy (orba) którą widziałem w czasach swojej młodości. Wyraźnie widziałem na tym czymś ów sferyczny kształt kopuły jedynie na jego górnym i dolnym końcu. (Jednak dolna kopuła była zupełnie bezbarwna - znaczy nie miała żadnego odnotowalnego koloru.) Z kolei w swojej środkowej części istniał poziomy pas o szerokości około 75% jego średnicy, w jakim wogóle nie było nic widać - tak jakby w owym obszarze to coś było zupełnie niematerialne czy niewidzialne. Szczerze mówiąc, to owe dwie powierzchnie czaszowate na obu końcach tego czegoś przypominały mi rysunki jakie sporządzają ludzie którzy zaobserwowali dwa wehikuly UFO typu K7 sprzegnięte ze sobą w kulisty kompleks latający, w którym to kompleksie oba kołnierze boczne stają się niewidzialne. Wszystko to co tutaj opisuję działo się w błyskawicznym tempie, tak że cała owa moja obserwacja, zaczynając od chwili kiedy to coś poderwało się z ziemi i zaczęło indukować głośne bzykanie, aż do chwili kiedy to coś zniknęło w oddali, trwała zapewne krócej niż jakieś 2 sekundy. Ponieważ doskonale zdaję sobie sprawę z wagi natychmiastowego spisywania swoich obserwacji UFO, zanim szczegóły zatrać się nam w pamięci, natychmiast po owej obserwacji "orba" zawróciłem do domu aby spisać niniejszą notatkę. Po drodze analizowałem wszelkie szczegóły swoich spostrzeżeń i doznań, tak aby nic nie umknęło mojej uwadze i pamięci.

Owa obserwacja "orba" dostarczyła mi pierwszych sugestii które wyjaśniają skąd się wzięło owo miniaturowe lądowisko UFO na tymże trawniku - jakie wcześniej opisałem. Zaczynam posądzać, że pod owym miejscem mieści się jakaś podziemna jaskinia w której znajduje się baza dla parkowania owych "orbów". Większość z owych "orbów" ma zapewne średnice piłki pingpongowej. Stąd kiedy wzlatają one w powietrze, lub zagłębiają się pod

ziemię, nie formują one widocznych dla mnie lądowisk - poza telekinetycznym indukowaniem szybszego i wyższego wzrostu niewielkiej kępki trawy w miejscu w którym wnikają one pod ziemię. (Wszystko wszakże się zaczęło kiedy ja kopnąłem taką właśnie znacznie wyższą od innych kępę trawy.) Odnotuj tu, że telekinetyczne wehikuly UFO powodują telekinetyzowanie gleby w miejscach swego lądowania, z kolei to ich telekinetyczne zanieczyszczanie gleby wywołuje szybszy i wyższy wzrost roślinności - tak jak to opisałem w punkcie #11 oraz na "Rys. #13" ze strony internetowej [newzealand.pl.htm - o tajemnicach i ciekawostkach Nowej Zelandii](#). Na jednego z tych "orbów" widać przypadkowo niemal nadrepnąłem kiedy wylatywał on spod ziemi w stanie migotania telekinetycznego. To zapewne właśnie z uwagi iż początkowo leciał on w stanie migotania telekinetycznego, w pierwszej fazie widziałem go jako mleczną, bzyzącą plamę. Dopiero kiedy ów "orb" strzelił skośnie w górę aby odlecieć ku południu, przestał migotać telekinetycznie, a stąd jego białość zaniknęła tak że stał się on przezroczysty. Najwyraźniej jednak do owej podziemnej bazy orbów wlatuje też czasami nieco większy orb. Zapewne to właśnie on wypalił owo lądowisko które mnie tak interesuje. Ponieważ jednak ten szczególny trawnik jest niemal w środku miasteczka Petone i ze wszystkich stron otoczony jest on jezdniami i chodnikami, tylko przez przypadek ów orb raz zagłębił się pod ziemię w miejscu gdzie rosła trawa, wypalając owo lądowisko. Reszta zagłębiania się następowała pewno na jezdniach i chodnikach, gdzie orby te nie pozostawiały żadnych śladów. Podziemia pod owym trawnikiem są więc jakby odpowiednikiem polskiego Wylatowa, czy pól zbożowych Anglii, gdzie również znajdują się podziemne parkowalnie (parkingi) UFO. Tyle tylko że w Wylatowie i w Anglii parkują duże załogowe wehikuly UFO, a nie takie maleńkie "orby" - co wyjaśniam dokładniej na totaliztycznej stronie [aliens.pl.htm - o naukowym interpretowaniu zdjęć](#)

## UFOonautów.

W opisywanej tutaj obserwacji moją ciekawość wzbudza też dziwne zachowanie się owego orba. Mianowicie dlaczego zamiast po wyleczeniu spod ziemi strzelić w górę - tak jak uczynił to na końcu, ów dziwny "orb" najpierw zygzakował chwilę przed moimi oczami i przed moim nosem, tak jak owe maoryskie "poise". Nic nie dzieje się bez powodu. Stąd i dla tego dziwnego zachowania orba musi istnieć jakaś ważna przyczyna zaprogramowana w jego komputerze sterującym. Zastanawiam się czy przyczyną tą nie jest tzw. "biometrics", czyli rozpoznawanie ludzi na podstawie charakterystyki ich oczu. Być może iż ów "orb", zanim odleciał, najpierw sprawdzał kim ja jestem. Aby zaś mnie rozpoznać, przeanalizował on wzór "biometryczny" z moich oczu. To z kolei by sugerowało, że UFOnauci w swoich bazach komputerowych posiadają zapisy danych biometrycznych każdego człowieka na Ziemi. Taki ewentualny nakaz rozpoznania kim ja jestem by wyjaśniał dlaczego ów orb zawisał na krótko przed każdym z moich obu oczu. Po rozpoznaniu kim ja jestem, najwyraźniej jego komputer sterujący miał zaprogramowane aby rozwiać moją ciekawość i upewnić mnie że nie widzę nic nadzwyczajnego. W tym celu podleciał więc pod moje "trzecie oko" i przekazał telepatycznie mojemu umysłowi tą szybką myśl, że w tym co widzę nie ma nic tajemniczego, a po prostu widzę ogromnego owada o mleczyńskich skrzydłach który zerwał się z ziemi.

Kolejna sprawa która mnie intryguje, to dlaczego najpierw ów orb był biały (kiedy zrywał się z ziemi i zygzakował), potem zaś jego biel zaniknęła i stał się przezroczysty, szklisty, z jakby błękitną poświatą na górnej kopule. Domyślam się tu, że najwyraźniej w początkowej fazie leciał on w tzw. "stanie migotania telekinetycznego" (opisanym dokładniej na stronie [dipolar gravity pl.htm](http://dipolar-gravity.pl.htm) - o [Konceptie Dipolarnej Grawitacji](#)). Dopiero potem zaś zmienił stan swego działania na lot w konwencji czysto

magnetycznej. Stan telekinetycznego migotania jest absolutnie niezbędny kiedy wehikuł UFO przelatuje przez materię stałą. To zaś oznacza, że ów orb niemal na pewno właśnie wyłonił się spod ziemi, a nie z trawy - kiedy go najpierw zobaczyłem. W owym miejscu nie ma nic interesującego pod ziemią co ów orb mógłby badać. W połączeniu więc z owym innym wypalonym niewielkim śladem "lądowiska UFO" odległym tylko o kilkanaście metrów na tym samym trawniku, wynika że faktycznie jest tam podziemna baza "orbów". Mam więc obowiązek aby tym miejscem interesować się nieco bardziej. (Niestety, do maja 2008 roku, czyli do daty pisania tego punktu, nie odnotowałem tam już jednak nic więcej nietypowego.)

W końcu interesujące jest też owo bzyczenie tego orba jak owad. Jak wierzę, musiało ono być indukowane przez pulsujące pole magnetyczne owego orba. Nie było ono jednak aż tak szybkie jak ja bym się tego spodziewał po tak małym wehikule. Faktycznie to jego częstotliwość była zbliżona do częstotliwości bzyczenia trzmiela. Teraz rozumiem dlaczego w jednej z książek z cyklu "Sprawa Andreasonow" (najprawdopodobniej było to w książce [2S1.4] pióra Raymond'a E. Fowler, "The Andreasson Affair, Phase Two", Prentice Hall, Inc., Englewood Cliffs, New Jersey 07632, USA, 1982, ISBN 0-13-036624-2), ich główna bohaterka opisuje że zahipnotyzował ją "trzmiel" jaki usiadł na jej skroni. Najwidoczniej została ona zahipnotyzowana właśnie przez takiego orba jak ten którego ja widziałem.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę czytelnika, że to co mi się przytrafia, z całą pewnością przytrafia się też całemu mnóstwu innych ludzi, włączając w to zapewne i czytelnika. Ciekawe więc ile razy czytelnik też natknął się w swoim życiu na takiego "orba", tyle że wziął go za białego trzmiela, czy za jakiegoś innego owada. Ciekawe także ile razy taki właśnie orb zahipnotyzował czytelnika gdzieś na jakimś pustkowiu?



---

## **Część #J: Ustalenia i działania wynikające z naukowych badań UFO:**

### **#J1. Istnieje nieogarnięta liczba wysoce konsystentnych i obiektywnych dowodów materialnych które potwierdzają istnienie UFO oraz skrytą działalność UFOonautów na Ziemi:**

Interpretowane i opisywane na niniejszej stronie zdjęcia wehikułów UFO stanowią tylko jedną z nieograniczonej liczby obiektywnych dowodów materialnych na istnienie UFO i na nieustanną chociaż skrytą działalność UFOonautów na Ziemi. Cały szereg innych takich dowodów zaprezentowany został na totalizycznej stronie [evidence.pl.htm](http://evidence.pl.htm) - o dowodach materialnych skrytej działalności UFOonautów na Ziemi. Z kolei filozoficzne przyczyny dla których UFOnauci skrycie operują na Ziemi są wyjaśnione na totalizycznej stronie [evil.pl.htm](http://evil.pl.htm) - o pochodzeniu wszelkiego zła na Ziemi.

### **#J2. Uchwała internetowej listy dyskusyjnej totalizmu:**

**Eksploatacja Ziemi przez UFOonautów: zbiorowa uchwała internetowej listy [totalizm@hydepark.pl](mailto:totalizm@hydepark.pl) o oficjalnym uznaniu formalnego dowodu na istnienie UFO, o uznaniu formalnego dowodu na okupację Ziemi przez UFO, oraz o uznaniu magnokraftu jako technicznego wyjaśnienia dla UFO**

My, 161 uczestników internetowej listy [totalizm@hydepark.pl](mailto:totalizm@hydepark.pl) reprezentujących niemal wszystkie dziedziny życia oraz niemal każdy region Polski, z głęboką troską obserwujemy rozwój obecnej sytuacji w zakresie pasożytniczej działalności UFO na Ziemi. Wszakże z jednej strony widzimy pasywność władz i niechęć naukowców wobec coraz wyżej piętrzących się problemów jakie wzbudzone są przez pasożytnicze działania UFO na Ziemi, a także widzimy tendencje do ignorowania opinii zbiorowości oraz do opierania się w sprawach UFO na stwierdzeniach kilku niekonstruktywnie nastawionych,

pojedynczych osób. Z drugiej strony odnotowujemy wprost niesłychane nagromadzenie dowodów nieustannej obecności UFO na Ziemi, dowodów niemoralnej ingerencji UFOonautów w nasze życie publiczne, oraz dowodów uprowadzeń ludzi do UFO i biologicznej eksploatacji ludzi na pokładach UFO. Jesteśmy też świadomi, że w 1981 roku, w czasopiśmie Przegląd Techniczny Innowacje (nr 13/1981, strony 21-23) po raz pierwszy opublikowany został formalny dowód naukowy stwierdzający że "UFO to magnokrafty". Począwszy zaś od owego momentu, coraz powszechniej dostępna dla wszystkich zainteresowanych jest rosnąca liczba monografii naukowych jakie formalne dowodzą fizycznej natury UFO, pasożytniczych zainteresowań UFOonautów w Ziemi, magnetycznego charakteru napędu UFO, itp. Do chwili obecnej dowody te ukształtowały dostępną wiedzę na temat UFO w jedną spójną strukturę logiczną, udowadniając za pośrednictwem tej struktury, że (1) UFO istnieją i są materialnymi wehikułami kosmicznymi pilotowanymi przez moralnie zdegenerowanych krewniaków ludzkości pochodzących z kosmosu, (2) że moralnie upadli dysponenci wehikułów UFO skrycie okupują i eksploatują ludzkość, oraz (3) że budowa i zasada działania wehikułu kosmicznego z napędem magnetycznym nazywanego "magnokraftem" dostarcza pełnego i poprawnego wyjaśnienia dla wszelkich aspektów technicznych UFO. Jest też nam doskonale wiadomym, że bardzo szczegółowe opisy zarówno magnokraftu, jak i wszelkich dowodów naukowych z niego wynikających, zawarte są w całym szeregu opracowań naukowych. Z opracowań tych najbardziej aktualna jest monografia naukowa [1/4] pióra Prof. dra Jana Pajaka, o tytule **Zaawansowane urządzenie magnetyczne** (4 wydanie, Wellington, Nowa Zelandia, 2003 rok, ISBN 0-9583727-5-6). Monografia ta jest udostępniona nieodpłatnie na licznych stronach internetowych, przykładowo na stronach: [tekst 1 4.htm](#), czy [tekst 1 5.htm](#), oraz kilku innych wskazywanych linkami z powyższych stron. Będąc świadomymi wszystkiego powyższego, a jednocześnie wiedząc o odpowiedzialności jaka spoczywa na naszych barkach z tytułu reprezentowania przekroju całego społeczeństwa i wszystkich regionów naszego kraju, niniejszym zbiorowo uchwalamy co następuje.

**#1.** Uchwalamy, że oficjalnie uznajemy formalny dowód jaki stwierdza że "wehikuły UFO istnieją". Jak nam wiadomo dowód ten, opracowany zgodnie z naukową metodologią "porównywania atrybutów", jest publikowany i upowszechniany nieustannie począwszy od 1981 roku, zaś nikt nie zdołał podważyć jego zasadności. Uznając wagę i poprawność tego naukowego dowodu jednocześnie deklarujemy i przypominamy, że posiada on moc obowiązującą i że jego wskazania oraz następstwa świadomościowe powinny być uwzględniane w działaniach każdej osoby. Szczególnie zaś obowiązujący jest on dla naukowców i badaczy UFO, którzy na jego podstawie mają obowiązek podjęcia rzeczowych badań celów i przejawów działalności UFOonautów na Ziemi.

**#2.** Uchwalamy także, że oficjalnie uznajemy zasadność formalnego dowodu naukowego stwierdzającego, że "UFO to magnokrafty, tyle że już zrealizowane przez technicznie wysoko zaawansowane, aczkolwiek moralnie upadłe, cywilizacje szatańskich pasożytów z kosmosu". Zobowiązujemy też każdego, aby respektował stwierdzenia oraz brzemienne w skutki konsekwencje tego dowodu.

**#3.** Uchwalamy ponadto, że uznajemy formalny dowód naukowy iż "moralnie upadli załoganci wehikułów UFO skrycie okupują naszą planetę, oraz w sposób

ukryty prowadzą wielkoskalową eksploatację ludzkości". Zobowiązujemy też każdego mieszkańca naszej planety do ogarnięcia wszelkich konsekwencji tego naukowego dowodu, oraz do podjęcia działań jakie stopniowo zneutralizują następstwa okupacji i eksploatacji ludzi przez UFOonautów.

Uchwalając wszystko powyższe, jednocześnie usilnie nakłaniamy wszystkich zainteresowanych, aby w trybie pilnym zapoznali się z formalnymi dowodami naukowymi zawartymi we wskazanej poprzednio monografii [1/4], jakich oficjalne uznanie i powszechne obowiązywanie niniejsza uchwała deklaruje, oraz jakich wielorakie następstwa oficjalnie staramy się uzmysłwić za pośrednictwem niniejszej uchwały. Nakłaniamy też, aby zapoznawać się ze szczegółami konstrukcji, zasady działania i napędu magnokraftu, który to wehikuł kosmiczny jest ziemskim odpowiednikiem UFO, czyli wykazuje wszelkie cechy UFO, posiada te same możliwości operacyjne co UFO, oraz wzbudza te same zjawiska jakie znane są z obserwacji UFO.

Podjmując niniejszą uchwałę i niniejszym nadając jej charakter wiernego odzwierciedlenia naszych zbiorowych poglądów i życzeń, jednocześnie liczymy, że w końcu zainicjuje ona owe długo oczekiwane przez społeczeństwo inicjatywy i konstruktywne działania w sprawie UFO. Przykładowo liczymy, że zainspiruje ona podjęcie systematycznych badań UFO przez naukowców i przez osoby odpowiedzialne za nasze bezpieczeństwo i za nasz poziom poinformowania. Oczekujemy, że we wszelkich sprawach dotyczących UFO społeczeństwo zacznie opierać się na mądrości zbiorowej i przestanie zważać na wypowiedzi pojedynczych krzykliwych osób, które mogą być manipulowane właśnie przez owe pasożytnicze UFO. Liczymy, że uchwała ta przełamie dotychczasowy impas otaczający postęp racjonalnego zrozumienia przez ludzi powodów, masowości, oraz techniki moralnie upadłych agresorów z UFO. Liczymy, że uczuli ona ludzi na niemoralny, pasożytniczy, oraz ukryty charakter wszelkiej aktywności UFOonautów na Ziemi. Liczymy, że zwróci ona uwagę władz na palące problemy obrony swego społeczeństwa przed szatańską eksploatacją przez UFO. Liczymy, że zainteresuje ona każdego członka społeczeństwa blizną po implancie identyfikacyjnym UFO, jaką to bliznę większość z nas nosi na swojej nodze. Liczymy, że zainicjuje ona bardziej nasilone obserwowanie aktywności UFO w naszej przestrzeni życiowej, oraz że uświadomi iż odpowiednimi metodami i urządzeniami uczulonymi na szybkie ruchy telekinetyczne w każdym momencie czasowym na naszym niebie daje się zarejestrować obecność dosłownie dziesiątków niewidzialnych wzrokowo, telekinetycznych wehikułów UFO (referowanych czasami jako tzw. "rods"). Liczymy także, że niniejsza Uchwała zainspiruje wszystkich ludzi do podjęcia aktywnej walki obronnej przed owymi kosmicznymi agresorami z UFO.

Niniejsza uchwała podjęta została w dniu 24 marca 2003 roku, w wyniku anonimowego głosowania (bazującego na pseudonimach) otwartego dla uczestników obrad internetowej listy [totalizm@hydepark.pl](mailto:totalizm@hydepark.pl). Wyniki tego głosowania były jednogłośnie - całe 100% głosujących oddało swoje głosy za przyjęciem niniejszej uchwały. Uczestnicy tego głosowania potwierdzają, że miało ono charakter anonimowy, a stąd że jego wyniki stanowią wierne odzwierciedlenie faktycznych poglądów i życzeń głosujących. Z kolei ponieważ głosujący reprezentują sobą przekrój całego społeczeństwa i wszystkich regionów Polski, oraz ponieważ tekst tego co uchwalono reprezentuje zbiorową

opinię głosujących, niniejsza Uchwała jest reprezentacyjna dla stanowiska, życzeń i odczuć znaczącej proporcji obywateli Polski świadomych powagi obecnej sytuacji.

## #J2.1. Mój komentarz o wymownych okolicznościach głosowania nad powyższą uchwałą internetowej listy dyskusyjnej [totalizm@hydepark.pl](mailto:totalizm@hydepark.pl):

Powyższa historyczna uchwała podjęta została w dniu 24 marca 2003 roku przez uczestników ówczesnej internetowej listy dyskusyjnej totalizmu o adresie [totalizm@hydepark.pl](mailto:totalizm@hydepark.pl). Mianowicie, wszyscy 161 ówczesni uczestnicy owej listy dyskusyjnej m.in. jednogłośnie uchwalili że "Teoria Magnokraftu" dostarcza pełnego i poprawnego wyjaśnienia dla wszelkich aspektów technicznych UFO. A trzeba pamiętać że w obradach owej listy totalizmu uczestniczyły też osoby które wiedzą doskonale co to takiego UFO i magnokraft. Przykładowo, z przebiegu dyskusji i następnego upadku ówczesnej listy totalizmu wynika, że spora proporcja jej uczestników to byli właśnie sami UFOnauci aktualnie rezydujący sekretnie na Ziemi i zapisani na ową listę aby "trzymać rękę na pulsie". **Skoro zaś sami UFOnauci potwierdzili swoim głosowaniem że "magnokraft" wyjaśnia wszelkie techniczne aspekty UFO, należy im wierzyć - wszakże oni wiedza coś niecoś na temat ich własnych wehikułów UFO.**

Owa uchwała internetowej listy totalizmu bezpośrednio dotyczy niniejszej strony internetowej. Wszakże potwierdza ona że można polegać na "Teorii Magnokraftu" jako na doskonałym narzędziu które pozwala nam stopniowo rozwikływać wszystkie tajemnice UFO i UFOnautów. Dlatego właśnie przytoczyłem tutaj pełną treść tej uchwały. Proszę zwrócić uwagę, że jej treść dostarcza też naukowego i formalnego uzasadnienia dla poprawności interpretacji zdjęć UFO zaprezentowanych na tej stronie.

Długoletnie i bardzo bolesne losy tej uchwały opisywane są dokładniej w podrozdziale A4 monografii [1/4]. Głosowanie nad przyjęciem tej uchwały dokonywane też było w bardzo dramatycznych okolicznościach, pod znaczącymi naciskami zewnętrznymi, oraz przy intensywnym sabotażu UFOnautów. Podczas tego głosowania UFOnauci zademonstrowali uczestnikom listy dyskusyjnej totalizmu moc swoich sił okupacyjnych na Ziemi, oraz swoje opanowanie rozwoju sytuacji. Wszakże natychmiast po podjęciu owej uchwały wszelka dyskusja na ówczesnej liście internetowej totalizmu została zgnieciona. Sama zaś lista musiała też zostać przeniesiona na inny serwer. Nawet do dzisiaj całkowicie lista ta się nie zregenerowała po ówczesnym zniszczeniu przez UFOnautów i musiała z czasem zostać zastąpiona blogami totalizmu o adresach podanych w punkcie #K3 tej strony. Niemniej, chociaż owa uchwała okazała się bolesnym i drogo okupionym zwycięstwem totalizmu, ciągle jest to zwycięstwo, a to przecież jest najważniejsze i to głównie się liczy.

\* \* \*

Omawiana tu Uchwała jest aż tak istotna do badań autora prezentowanych na jego stronach internetowych, że jest ona cytowana i/lub komentowana aż na całym szeregu totaliztycznych stron - przykładowo na stronach

[ufo proof pl.htm](#) (patrz tam punkt #D2), [explain pl.htm](#) (patrz tam punkt #J2), [telepathy pl.htm](#) (patrz tam punkt #D2), [telekinesis pl.htm](#) (patrz tam punkt #I3), [prawda.htm](#) (patrz tam punkt #G2), [ufo pl.htm](#) (patrz tam punkt #H2), [sabotages pl.htm](#) (patrz tam punkt #C7), [military magnocraft pl.htm](#) (patrz tam punkt #D4), czy [antichrist pl.htm](#) (patrz tam punkt #C6). (zachęcam czytelników aby zaglądali na którąś z tych stron).

## #J3. Czynniki zakłócające wizję:

Obiektywna rozbieżność pomiędzy zaobserwowanymi i rzeczywistymi kształtami wehikułów UFO wynika z faktu, że w indywidualnych przypadkach obserwacji lub fotografowania UFO pojawić się może cały szereg tzw. obiektywnych "**czynników zniekształcających wizję**". Wynikają one z zasady działania napędu owych wehikułów, ze zmian wywoływanych przez nie w otoczeniu, z materiałów użytych na ich powłokę, z ich zdolności do magnetycznego łączenia się w konfiguracje latające, itd., itp. Poza samą charakterystyką UFO, czynniki te wynikają też z zasady działania aparatów fotograficznych, z ludzkiej psychiki, itp. Jest więc ich aż kilka odmiennych klas. Czynniki te są w stanie zmienić wygląd tych pozaziemskich wehikułów. Powodują więc one, że zaobserwowane, sfotografowane czy sfilmowane UFO znacznie różnią się kształtem od rzeczywistego wyglądu tych obiektów. Działanie tych czynników ujawnia się w sposób częsty aczkolwiek przypadkowy, tj. kiedy tylko zaistnieją odpowiednie dla nich warunki czy sytuacja. W niniejszym punkcie zestawione zostaną poszczególne z nich w kolejności ich zdolności do zmieniania obiektywnego obrazu UFO. (Czytelnik zapewne odnotuje, że zidentyfikowanie i ocena działania każdego z opisanych tutaj czynników stały się możliwe jedynie dzięki opracowaniu "Teorii Magnokraftu" opisanej w tomach 2 i 3 monografii [1/4] - po wyjaśnienie tych czynników patrz też podrozdział F9 z tomu 3 oraz P2.1.1 z tomu 13 [1/4]). Oto owe czynniki zniekształcające wizję:

### **Klasa A - czynniki związane z samymi wehikułami UFO:**

**#1. Obraz jonowy wiru magnetycznego.** W trybie wiru magnetycznego, napęd UFO formuje wirującą chmurę zjonizowanego powietrza jaka może całkowicie przysłonić rzeczywistą powierzchnię tego wehikułu. Owa wirująca zjonizowana chmura nazywana jest w monografii [1/4] "obrazem jonowym wiru" - patrz jego opisy w podrozdziale F7.3 i ilustrację z rysunku F27 w [1/4]. Ponieważ chmura ta jest nieprzeźroczysta, intensywna, oraz posiada ostro i wyraźnie zaznaczające się granice, przez licznych obserwatorów jest ona brana za rzeczywistą powierzchnię UFO.

Klasyczny kształt obrazu jonowego wiru (pokazany na rysunku F27 z [1/4]) może zostać łatwo zdeformowany przez ruch wehikułu, dodatkowo komplikując znalezienie jakiegokolwiek powtarzalności w obserwowalnych kształtach UFO. Przykład takiego jego zdeformowania ruchem pokazano na rysunku P27 z [1/4]. Zdeformowanie to będzie zależne od zorientowania wehikułu, kierunku jego lotu, konfiguracji otaczającego go pola magnetycznego, itp. Zależy on również silnie od typu wehikułu UFO jaki go uformował, od intensywności pola

magnetycznego wytwarzanego przez ten wehikuł (która to intensywność może się zmieniać płynnie od zera do maksimum). Stąd "obraz jonowy wiru" może dostarczyć obserwatorom UFO setek odmiennych odbiorów wyglądu tego samego wehikułu - dla uświadomienia sobie ich rozpiętości patrz rysunki P7, P9, P20, P21, P23, P27 i P29 w [1/4].

**#2. Zdolność UFO do sprzęgania szeregu wehikułów w różnorodne konfiguracje latające.** (Podobnie jak szereg małych magnesików daje się sprzęgnąć razem formując jeden większy magnes.) Kształty każdej z owych konfiguracji drastycznie różnią się wzajemnie od siebie a także od kształtów pojedynczych statków. Podrozdział F3 w [1/4] ujawnia, że niemal niezliczona liczba najróżniejszych kształtów końcowych, może zostać uzyskana w rezultacie takiego sprzęgania pojedynczych UFO. Wszakże określona liczba dyskoidalnych UFO tego samego typu może podlegać sprzęganiu aż w 6 odmiennych klas konfiguracji pokazanych na rysunku F6 z [1/4]. Każda zaś z tych klas może formować po kilkadziesiąt różniących się wyglądem odrębnych konfiguracji. Te z kolei mogą formować dalsze połączenia z dyskoidalnymi UFO aż ośmiu odmiennych typów tych wehikułów o zdecydowanie różniących się wymiarach i zarysach powłoki. Ponadto dyskoidalne UFO przynależne do owych ośmiu typów, mogą się łączyć z czteropędnikowymi UFO jakie także przynależą do ośmiu odmiennych typów. Wszystkie zaś te mogą łączyć się z odmiennymi wehikułami innej niż one generacji (wszakże UFO mogą przynależać do jednej z trzech odmiennych generacji). Do tego dochodzą dodatkowe połączenia z mniejszymi od UFO "bezzałogowymi sondami latającymi". W sumie dowolnie duża liczba odmiennych latających kształtów i konfiguracji UFO może praktycznie zostać osiągnięta. W [1/4] rysunki P9 do P14, a także rysunki S1 i S2, wykazują że UFO faktycznie formują każde z owych niezliczonych połączeń. Dla przykładu, wehikuł D/2 z rysunku P8 w [1/4] nie jest wcale zupełnie nowym kształtem UFO, a jedynie "latającym systemem" uformowanym z całego szeregu dyskoidalnych UFO - porównaj ów kształt D/2 z rysunkiem F12 w [1/4]. Ta zdolność UFO do formowania latających konfiguracji złożonych z większej liczby owych wehikułów, powoduje, że ich obserwatorzy na drodze empirycznych obserwacji nigdy nie są w stanie osiągnąć zgody co do prawdziwego kształtu UFO. Jest to szczególnie odnotowalne kiedy ludzie starają się ustalić kształty ilusyjnych UFO telekinetycznych nazywanych "rods" (owe "rods" opisane są w podrozdziale U3.1.2 z [1/4] oraz pokazane na niniejszej stronie na rysunkach #H2 i #I2).

**#3. Działanie soczewki magnetycznej.** Działanie to jest szczególnie mylące jako że jest ono w stanie znacząco zmienić wygląd danego UFO. Manifestuje się ono na kilka różnych sposobów. Najczęściej spotykany z nich polega na znikaniu całego korpusu UFO i pozostawaniu w widoku jedynie wylotu kapsuły dwukomorowej z pędnika głównego tego wehikułu. Wyjaśnienie tego zjawiska opisano w podrozdziałach F10.3.1 i S1.3 z [1/4], zaś zilustrowano je na rysunkach F32, C6 i S5 pokazanych na tej stronie. Obawia się ono często kiedy obserwator patrzy na wznoszące się UFO niemal dokładnie spod spodu. Z powodu tego efektu dyskoidalne UFO opisywane są czasami jako romby lub prostokąty. Tak właśnie pojawił się kształt UFO pokazany na rysunku S4 w [1/4]. Ponadto kształt D/7 z rysunku P8 w [1/4] również został uformowany w ten właśnie sposób - patrz opisy z podrozdziału P2.10 w [1/4]. W tym miejscu koniecznie trzeba też nadmienić, że właśnie z powodu owego efektu,

obserwatorzy UFO często na początku odnotowują UFO w kształcie dyskoidalnym. Jednak następnie, w rezultacie omawianego tutaj działania soczewki magnetycznej, ten dyskoidalny kształt stopniowo zmienia się na romboidalny lub prostokątny. W ten sposób rodzi się zaczynają dziwne opinie o rzekomej zdolności UFO do zmiany swoich kształtów fizycznych. To z kolei rozbudowuje mit o ich rzekomej "niematerialności". Opinie te rozpowszechniane przez żadnych sensacji pseudo-badaczy, którzy jednocześnie nie są obeznani z podstawami funkcjonowania UFO, wprowadzają jeszcze większe zamieszanie do i tak już zdezorientowanego społeczeństwa.

Kolejną manifestacją działania soczewki magnetycznej jest uczynienie częściowo niewidzialnymi albo też całkowicie niewidocznymi tych części UFO które przylegają do pędników statku. W ten właśnie sposób kołnierze boczne UFO, oraz części ich kopuł górnych mogą "zniknąć" z widoku - jak to zilustrowano na rysunkach P4 i P26.

Jeszcze jedną manifestacją działania soczewki magnetycznej jest dynamiczne zniekształcenie pozornego wyglądu widocznych części UFO, w sposób podobny jakby to uczyniło zanurzenie tego wehikułu do wolno falującego przezroczystego płynu. W rezultacie półkuliste kształty powłoki UFO nagle mogą zacząć wyglądać jak owale, stożki nagle przekształcają się w kształty jajowate, wypukłości zaczynają wyglądać jak formy płaskie lub nawet wklęsłości, części kołnierza bocznego normalnie ukryte poza UFO mogą nagle ukazać się jakby były skrzydłami lub ogonami wystającymi od dachu lub z boku UFO, itp. Jako doskonały przykład tego typu zniekształcenia służyć może zdjęcie U7 na tej stronie, lub też zmiana kształtu dolnego UFO w konfiguracji niezespalonej z rysunku S1 w [1/4] (porównaj ów rysunek S1 z rysunkiem F10 w [1/4] - oba pokazują tą samą konfigurację wehikułów typu K7; pojedynczy wehikuł typu K7 pokazany jest na rysunku P30 z [1/4]).

**#4. Wysyłanie najróżniejszych sygnałów świetlnych.** Podczas nocy lub przy złej dziennej widoczności, naoczni świadkowie oraz fotografie ujawniają jedynie kształty świateł wysyłanych przez UFO. Stąd rzeczywisty kształt UFO pozostaje ukryty pod osłoną owych świateł. Ponieważ UFO posiadają ogromną rozpiętość źródeł światła (np. pędniki, jonizujący potencjał obwodów magnetycznych, wir plazmowy, SUB, oświetlenie kabiny załogi), każde z których zdolne jest wysyłać całą gamę najróżniejszych sygnałów świetlnych. Wprowadzana w ten sposób konfuzja co do rzeczywistych kształtów tych obiektów jest przeogromna. Rysunki P18, P19, P20, P23 i P24 z [1/4] ilustrują jak wielkie zniekształcenie i zamaskowanie rzeczywistego kształtu UFO takie światła mogą wprowadzić - patrz też opisy z podrozdziału P2.13.2 w [1/4].

**#5. Czarne belki pola magnetycznego.** Kolumny silnego, szybko-pulsującego pola magnetycznego o wyraźnie wyodrębnionych granicach mogą przechwytywać światło i wyglądać jak belki wykonane z czarnego materiału. Zjawisko to wyjaśniono w podrozdziale F10.4 z [1/4]. Stąd niektórzy obserwatorzy, a także obiektywne zdjęcia, mogą uchwycić takie kolumny pola magnetycznego jako trwałe "elementy" wystające z kadłuba UFO - nazywane "czarnymi belkami". Kiedy złożone razem z działaniem soczewki magnetycznej, owe "czarne belki" mogą bardzo znacząco wypaczyć wygląd i odbierany kształt danego UFO - patrz rysunek S1 w [1/4], którego zdjęcie stanowiło wzór dla narysowania kształtu B/6 z rysunku P8 w [1/4].

**#6. Przezroczystość powłoki UFO.** Powłoka UFO wykonana jest z przezroczystego tworzywa, bardzo podobnego do naszych dzisiejszych lusterek. Stopień odbicia i przechodzenia światła dla tego tworzywa regulowany jest przez załogę statku. Stąd, jeśli załoga tak sobie zażyczy, jednego razu powłoka tego statku może być całkowicie przezroczysta, jak dokładnie umyta szyba. Innego zaś razu całkowicie odbija ona światło jak lustro. W ten sposób dla postronnego widza wygląda ona jak wykonana z wypolerowanego metalu. Również wszystkie stadia pośrednie pomiędzy tymi oboma skrajnościami też mogą być włączone. Owa zdolność powłoki UFO do stawania się całkowicie przezroczystą powoduje, że w określonych okolicznościach niektóre szczegóły budowy wewnętrznej i wyposażenia UFO mogą stawać się widoczne dla postronnego obserwatora - szczególnie jeśli powłoka UFO jest oglądana pod kątem bliskim 90 stopni. Jednocześnie zarysy zewnętrznej powłoki statku mogą stać się niewidoczne. Dla przykładu na rysunku P6 z [1/4] wyraźnie widoczne stały się kulista osłona pędnika głównego statku, oraz sufit kabiny załogi. Natomiast całkowicie zniknął tam z widoku osłaniający tę część UFO fragment kopuły górnej. Stąd podczas analizowania owego zdjęcia z rysunku P6 w [1/4] ktoś może uzyskać całkowicie fałszywe wrażenie co do kształtu, rozmiarów i położenia kopuły górnej w UFO typu K10.

Aby konfuzję uczynić jeszcze większą, kadłuby niektórych UFO jakie wykonały długi przelot poziomy tuż nad powierzchnią Ziemi, pokrywane są warstwą czarnego "węglu warstwowego". Węgiel ten opisany jest w podrozdziale O5.4 z [1/4]. W takich przypadkach wehikuły UFO wcale nie wyglądają metalicznie - jak wykonane z nowej cyny, ani przezroczyste, a całkowicie czarne. Ta ich czarna powierzchnia wprowadza dalsze wypaczenia i niezgodę na temat kształtu i wyglądu UFO. Aby było śmieszniej, gdy warstwa owego węgla warstwowego staje się zbyt gruba, pęka ona jak suche błoto. Poprzez owe pęknięcia zaczyna wówczas prześwitywać ogień pulsująco jarzących się pod nimi pędników UFO. Całość postronnym widzom przypomina skórę węża, jaka okrywa jakieś ogniste, rytmicznie oddychające ciało. W ten sposób wehikuły UFO zaczynają być opisywane nie jako maszyny, a jako żyjące ogniste stworzenia, czyli tzw. "smoki".

**#7. Różnorodne elementy wystające z UFO** (np. nogi, płozy, peryskopy, itp.). Mogą one również znacząco zmienić wygląd zaobserwowanego wehikułu - patrz rysunki P7 i P20 oraz pozycja A/4 na rysunku P8 w [1/4]. Szczególnie jeśli towarzyszy im wir plazmowy który odchylany jest przez te elementy formując jakieś dodatkowe zarysy i pogrubienia.

**#8. Zdolność UFO do odbywania ogromnie szybkich lotów.** UFO potrafią latać w ziemskiej atmosferze znacznie szybciej niż kule karabinowe. Stąd zdjęcia potrafią je utrwalać w miejscach gdzie oko ich nie widzi. Ponadto przy takich ogromnie szybkich lotach spiętrzają one fale powietrzne które zdjęcia także utrwalają.

**#9. Ogromna częstotliwość zjawisk elektromagnetycznych formowanych przez napęd UFO.** Stąd to co oczami widzi się w UFO jako trwałe powierzchnie lub solidne formy, faktycznie może być szybkim migotaniem najróżniejszych zjawisk elektromagnetycznych wywoływanych przez napęd UFO.



## **Klasa B - czynniki związane z aparatami fotograficznymi:**

Aparaty fotograficzne są faktycznie rodzajami "technicznych oczu" które widzą rzeczy zupełnie inaczej niż widzą je ludzkie oczy. Stąd aparaty fotograficzne są także źródłem i powodem wypaczenia pozornych kształtów UFO utrwalanych na autentycznych fotografiach tych pozaziemskich wehikułów. Oto najczęstsze źródła wypaczeń kształtów UFO wywodzących się z aparatów fotograficznych:

**#10. Czułość aparatów fotograficznych oraz ich zdolność do utrwalania słabego świecenia które normalnie jest niewidzialne dla ludzkich oczu.** Ta czułość powoduje że autentyczne fotografie UFO typowo utrwalają więcej światła i cieni niż odnotowują to ludzkie oczy.

**#11. Zdolność aparatów fotograficznych do "zamrażania" i utrwalania składowych szybkiego ruchu.** W ten sposób zjawiska które ludzkie oczy widzą jako smugi lub jednorodne powierzchnie, na zdjęciach UFO wychodzą jako np. łańcuchy błysków czy jako zamrożone w ruchu fragmenty obwodów magnetycznych UFO które jonizują powietrze i powodują jego jarzenie się.

**#12. Zdolność aparatów fotograficznych do utrwalania obrazu bardzo szybkich obiektów.** W ten sposób zdjęcia wychwytyują i utrwalają obrazy UFO które lecą szybko jak kule i stąd ludzkie oczy ich nie są w stanie dostrzec.

**#13. Zdolność aparatów do działania z bardzo długimi czasami naświetlania.** To z kolei rozmazuje kształty UFO i np. faktyczne obrazy tych wehikułów zamienia w długie smugi.

## **Klasa C - czynniki związane z ludźmi:**

Powyższe czynniki obiektywne wywołują zniekształcenia kształtów i obrazu UFO jakie mogą zostać utrwalone nawet na fotografiach i filmie. Oczywiście niezależnie od nich w działaniu znajdują się też liczne czynniki subiektywne, które nie dają się utrwalić na fotografiach bowiem biorą swe źródło w umysłach obserwatorów. Pamiętajcie bowiem należy że UFO-nauci to kosmiczni bandyci którzy przybyli na Ziemię aby rabować ludzi. Są więc zainteresowani witalnie w zmyleniu tych co ich wypatrzyli. Te czynniki równie skutecznie wstrzymują nas przed poznaniem właściwego kształtu UFO. Najczęściej działającymi z tych czynników subiektywnych są:

**#14. Celowa zmiana kształtu i wyglądu wehikułów UFO,** dokonywana przez ich załogi za pośrednictwem urządzeń w podrozdziale N3.2 monografii [1/4] nazywanych "modyfikatorami wyglądu". W wyniku tej zmiany, wehikuły UFO zaczynają wyglądać jak helikoptery, samoloty, latawce, samochody, motocykle, jakieś zwierzęta, itp. - po przykłady patrz opisy z podrozdziału T4 i VB4.1.2 w [1/4].

**#15. Telepatyczne manipulowanie poglądami świadków oglądających dane UFO.** Manipulowanie to zmusza widzów danego UFO do wzięcia statku za coś dobrze im znanego, oraz nakazuje im nie zwracanie na wehikuł najmniejszej uwagi. Więcej danych na ten temat zawarto w podrozdziale VB4.1.1 z [1/4].

**#16. Niezdolność indywidualnych osób do dokładnego zapamiętania i późniejszego odtworzenia wszystkich szczegółów kształtu zaobserwowanego obiektu.** Powoduje ona, że w szkicach naocznych świadków brakuje wiele istotnych szczegółów UFO, lub że szczegóły te poumieszczane są w niewłaściwych miejscach, pod niewłaściwymi kątami, itp. Najczęściej

popelniane wypaczenia kształtu spowodowane ową subiektywną niezdolnością do zapamiętania szczegółów obejmują: (1) przeoczenie kołnierza bocznego otaczającego korpus główny UFO, (2) rysowanie podłogi bez wklęsłości - tj. jako płaskiej płyty zawierającej jedynie kwadratową klapę reprezentującą zarys komory oscylacyjnej z pędnika głównego, (3) rysowanie pojedynczego UFO z wypukłością dolną tak jakby to był kompleks kulisty aż dwóch wehikułów (jako przykład ilustrujący patrz rysunek ze strony 54 artykułu [1P2.1.1] pióra Waltera Rizzi "Bliskie spotkanie w Dolomitach" opublikowanego w polskojęzycznym kwartalniku UFO numer 2(30), kwiecień-czerwiec 1997 roku, strony 51 do 59, oraz porównaj go z rysunkiem P30 w [1/4] który przedstawia to samo pojedyncze UFO typu K7 które Walter Rizzi obserwował), oraz (4) funkcjonalne interpretowanie "czarnych belek", ich pochylanie, i/lub wyprowadzanie ich z niewłaściwego punktu zaczepienia (np. patrz przyłożenie dolnego punktu ich zaczepienia na rysunku S2 w [1/4] - jak faktycznie belki te przebiegają pokazane zostało na rysunku F9a w [1/4]).

**#17. Ukrywające posunięcia UFOonautów.** Posunięcia te powodują upowszechnianie wśród ludzi jedynie mylących fotografii oraz błędnych rysunków UFO. Jednocześnie UFOnauca niszczą oraz eliminują z cyrkulacji te fotografie i te ilustracje UFO, które ujawniają prawdziwe kształty ich wehikułów. Nawet moje strony internetowe, na jakich staram się zilustrować prawdziwe kształty UFO, są bez przerwy sabotowane przez UFOonautów. W rezultacie tych sabotaży, te z moich ilustracji jakie ujawniają prawdziwe kształty UFO bez przerwy muszą być naprawiane, zaś znacząca ich proporcja nie może być oglądana przez zainteresowanych użytkowników internetu.

Jeśli podczas faktycznej obserwacji lub fotografowania UFO zadziała jeden lub więcej z powyższych czynników, wtedy wynikowy odbiór kształtu UFO jest w stanie zwieść nawet najbardziej uważnego obserwatora czy doświadczonego badacza. Z tego powodu czynniki omówione w niniejszym punkcie dokładają swój znaczący wkład do już ponad 50 letnich trudności w poskładaniu przez nas rzeczywistego wyglądu UFO. Dopiero teoretyczne podejście do tego problemu, uzyskane dzięki uprzedniemu sformułowaniu "Teorii Magnokraftu" opisywanej w rozdziałach C do F monografii [1/4], umożliwiło dokonanie przełomu w tym oceanie zdezorientowania. W ten sposób dało się ustalić pierwotny kształt UFO od którego wszelkie wypaczenia wyglądu tych statków się wywodzą. Stąd, dzięki Teorii Magnokraftu, wszystkie kształty UFO mogą obecnie być wyjaśnione.

---

**Część #K: Podsumowanie, oraz informacje końcowe tej strony:**

## #K1. Podsumowanie tej strony:

Gdybym na podstawie moich trwających już ponad 30 lat badań UFO miał zdefiniować czym dokładnie owe "UFO" są, wówczas moja definicja brzmiałaby jak następuje: **"UFO są to 'tymczasowe symulacje' imitujące kształt i zachowania statków kosmicznych o budowie i zasadzie działania magnokraftów (tj. napędzanych pulsującym polem magnetycznym) oraz konfrontujące ludzi z Ziemi w sposób jaki ma inspirować badania i poszukiwanie prawdy poprzez sprawianie wrażenia że są one pilotowane przez moralnie upadłych krewniaków ludzkości zamieszkujących daleki kosmos którzy skrycie najeżdżają na Ziemię w celu rabowania ludzkości z jej surowców biologicznych (głównie ze spermy i owule jakoby używanych na planetach UFO do produkcji tzw. 'biorobotów')"**. W owej definicji dokładnego wyjaśnienia wymaga wyrażenie "tymczasowe symulacje". Ponieważ jednak wyrażenie zostało już szeroko wyjaśnione na wielu innych moich stronach internetowych, np. na stronach [day26.pl.htm](#), [god.pl.htm](#), [ufo.pl.htm](#), NIE będę go tutaj powtórnie omawiał.

Przytoczona powyżej definicja UFO podkreśla kilka ich cech, każda z których jest warta dokładniejszego objaśnienia. Oto one:

**1. UFO są statkami kosmicznymi.** A więc NIE są to odbicia światła, balony, iluzje, itp., jak to nieustannie starają się wmówić ludziom sami UFOnauci podszywający się za co ważniejsze fugury na Ziemi. UFOnauci przybywający w owych statkach UFO na Ziemię, to kosmiczni rabusie w których witalnym interesie leży aby ludzie nie połapali się że UFO wogóle istnieją. Dlatego UFOnauci nieustannie ukrywają się przed ludźmi, zaś jeśli ktoś mimo wszystko zdoła zobaczyć lub sfotografować ich statek, wówczas za pośrednictwem swoich "agentów" na Ziemi, a także za pośrednictwem hipnotycznych i telepatycznych nakazów wmanipulowanych intelektualnie słabowitym ludziom, starają się wmówić reszcie ludzkości, że to wcale NIE było UFO, a odbicie światła, iluzja, balon, itp.

**2. UFO używają napędu magnetycznego.** Napęd ten jest obecnie dobrze już nam znany pod nazwą magnokraft, zaś jego szczegółowy opis zawarty został w rozdziale F z tomu 3 monografii [1/4] dostępnej gratisowo za pośrednictwem "Menu 2". W skrócie napęd ten został też dosyć dobrze omówiony na stronach internetowych poświęconych "magnokraftowi" jakie także wyszczególnione są w "Menu 2", np. na stronie [magnocraft.pl.htm - o "Teorii Magnokraftu"](#).

**3. Wszyscy dysponenci UFO są kosmicznymi krewniakami ludzkości.** To zaś oznacza, że bez względu na to jakiego by nie byli wzrostu, oraz z jakiej planety na nas by nie najeżdżali, wszyscy UFOnauci oryginalnie wywiodzą się z planety nazywanej "Terra" (z gwiazdozbioru Łabędzia), z jakiej cała kosmiczna rodzina ludzkości kiedyś się wywiodła. Tyle że już około 500 milionów lat temu, planeta Terra pozasiedlała ludźmi wiele innych planet w kosmosie, w tym relatywnie niedawno także i Ziemię. W międzyczasie owi potomkowie Terrańczyków przeszli przez dalsze stadia ewolucji na swych obecnych planetach, tak że w dniu dzisiejszym wszyscy oni nieco różnią się pomiędzy sobą.

**4. Wszyscy UFOnauci są rabusiami.** Ziemia znajduje się obecnie w całkowitej mocy moralnie najbardziej upadłych potomków dawnych mieszkańców planety Terra. Faktycznie to UFOnauci są kosmicznymi bandytami i rabusiami, z którymi żadna szanująca się cywilizacja nie chce mieć nic wspólnego. Rabusie ci odcięli Ziemię od reszty wszechświata swymi statkami wojennymi, tak że nikt ludzkości nie może teraz już pomóc (we wszechświecie wszyscy się boją tych moralnie zdegenerowanych rabusi). Owi rabusie skrycie też rabują i eksploatują ludzkość od zarania dziejów. Przykładowo ostrzega nas o ich istnieniu i działalności nawet **Biblia** nazywając ich "diabłami", "smokami", oraz "serpentami". Kiedy zaś wiedza i technika na Ziemi zbyt mocno się podnosi, tak że zaczyna grozić owym rabusiom iż ludzie wykryją ich skryte rabunki, wówczas UFOnauci powodują jakiś następny techniczny **kataklizm na Ziemi** (tj. technicznie zaindukowany kataklizm podobny to tych opisanych na totaliztycznych stronach [landslips.pl.htm - o morderczych obsuwiskach ziemi i błota indukowanych technicznie przez UFO](#), [katrina.pl.htm - a huraganach formowanych technicznie przez UFO](#), [day26.pl.htm - a morderczych falach tsunami formed technicznie przez wehikuły UFO](#), lub [plague.pl.htm - o średnowiecznej pladze przygotowanej ludzkości przez UFO](#)), który wysyła ludzi z powrotem do jaskiń i na drzewa, tak że budowanie cywilizacji ziemskiej jeszcze raz musi zaczynać się od samego początku. (Nasza planeta i ludzkość przechodziły już co najmniej trzy takie kataklizmy w przeciągu tylko ostatnich 40 000 lat.) Najważniejszym surowcem rabowanym przez nich z Ziemi jest ludzka sperma i owule, z których hodują oni tzw. "bioroboty", czyli potomków ludzi którzy na ich planetach służą jako niewolnicy wykonując wszelkie brudne roboty, np. pracując jako słudzy UFOnauców, jako ich prostytutki, górnicy, robotnicy budowlani, itp.

UFOnauci plądrujący Ziemię wyznają moralnie zgniłą filozofię, która na totaliztycznych stronach internetowych opisana jest pod nazwą **pasozżytnictwo**. Filozofia ta czyni, że nie mają oni ani sumienia, ani żadnych zahamowań moralnych w swoich rabunkowych najazdach na Ziemię. Dlatego dawniej ludzie zwykli nazywać ich "diabłami", "złymi czarownikami", "lichami", zmorami, chochlikami, itp. Faktycznie to w podrozdziale V9.1 z tomu 16 monografii [1/4] zostało formalnie udowodnione, że "dawne diabły to dzisiejsi UFOnauci". Z kolei z wizyt ludzi na planetach UFOnauców wynika, że na przekór iż UFOnauci osiągnęli, czy też komuś ukradli, aż tak zaawansowany poziom techniki, faktycznie na swojej planecie ciągle praktykują oni ustrój niewolniczy bardzo podobny do tego jaki istniał w starożytnym Imperium Rzymskim. Ich niewolnictwo jest aż tak podobne do niewolnictwa starożytnego Rzymu, ponieważ prawdopodobnie Rzym został zamodelowany na ich planetę przez swych pierwszych władców będących właśnie **UFOnaucami którzy tylko podszywali się pod ludzi**. Niezależnie od praktykowania niewolnictwa, społeczeństwo owych "wolnych" UFOnauców podzielone jest na kasty i klasy które uciskają i eksploatują się nawzajem. Ich kobiety są podklasą traktowaną tylko nieco lepiej od niewolników, ale znacznie gorzej niż traktuje się kobiety w krajach muzułmańskich na Ziemi. Z kolei około połowa "wolnych" obywateli planet UFOnauców zamknięta jest w specjalnych "obozach korekcyjnych" które przypominają hitlerowskie obozy koncentracyjne. Nie powinno więc dziwić, że planety UFOnauców kiedyś nazywane były "piekłem". I takie to "przyjemniaczki"

zniewalają Ziemię przez dziesiątki tysięcy lat, wytyczając przyszłość ludzkości i starając się system społeczny ludzi upodobniać do ich własnego systemu. Ciarki przechodzą po krzyżu na samą myśl dokąd oni kierują losy naszej cywilizacji. Więcej informacji na temat owych szatańskich UFOonautów i ich postępowania zawartych jest na stronach internetowych [evil\\_pl.htm - o pochodzeniu wszelkiego zła na Ziemi](#), [ufo\\_pl.htm - o UFOonautach sekretnie okupujących ziemię](#), czy [aliens\\_pl.htm - o naukowym interpretowaniu zdjęć UFOonautów](#).

## #K2. Jeśli ktoś ma wątpliwości - przedyskutujmy je konstruktywnie:

Tak jakos się składa, że publikacje i strony [totalizmu](#) prezentują materiał dowodowy i wywody logiczne które u wielu ludzi wzbudzają szok. Powodem jest że wszyscy ludzie są nieustannie wystawieni na hałaśliwą propagandę samych "symulacji" UFOonautów bombardującą każdego stwierdzeniami w rodzaju że UFO wcale NIE istnieją, że szanująca się osoba NIE powinna dyskutować spraw związanych z UFO, że jedynie pijacy i narkomani widują wehikuly UFO, itd, itp. Dlatego jeśli ktoś nie jest w stanie przejść do porządku dziennego nad owym materiałem dowodowym czy wywodami, wówczas proponuję aby szczerze przedyskutować swoje wątpliwości. Wszakże najróżniejsze tezy totalizmu dyskutowane są szczerze na całym szeregu grup i forum. Ich przykładem może być totalizyczne forum o adresie [www.totalizm.eu](#), czy któraś z googlowskich grup dyskusyjnych do jakich linki przytoczone zostały w punkcie #E2 strony [faq\\_pl.htm](#).

Niniejsza strona uchylała w końcu rąbka tajemnicy którą "symulacje" UFO i UFOonautów starannie osłaniają przed ludźmi.

## #K3. Blogi [totalizmu](#):

Warto także okresowo sprawdzać "blog totalizmu" który działa już od kwietnia 2005 roku pod adresami [totalizm.wordpress.com](#) oraz [totalizm.blox.pl/html](#). (Odnótuj że wszystkie te blogi są lustrzanymi kopiami o takiej samej treści wpisów.) Wszakże na "blogu totalizmu" wiele ze spraw omawianych na tej stronie naświetlane jest na bieżąco dodatkowymi komentarzami i informacjami spisywanymi w miarę jak nowe zdarzenia stopniowo rozwijają się przed naszymi oczami.

## #K4. W przyszłości niniejsza strona będzie

## dalej udoskonalana i poszerzana:

Mianowicie, będzie ona rozbudowana w miarę jak zdołam pospisywać naukowe interpretacje dalszych zdjęć UFO. Zapraszam aby stronę tą odwiedzić ponownie za jakiś czas.

## #K5. Jak dzięki stronie "[skorowidz.htm](#)" daje się znaleźć totalizacyjne opisy interesujących nas tematów:

Cały szereg tematów równie interesujących jak te z niniejszej strony, też omówionych zostało pod kątem unikalnym dla filozofii totalizmu. Wszystkie owe pokrewne tematy można odnaleźć i wywoływać za pośrednictwem [skorowidza](#) specjalnie przygotowanego aby ułatwiać ich odnajdowanie. Nazwa "skorowidz" oznacza wykaz, zwykle podawany na końcu książek, który pozwala na szybkie odnalezienie interesującego nas opisu czy tematu. Moje strony internetowe też mają taki właśnie "skorowidz" - tyle że dodatkowo zaopatrzone w zielone [linki](#) które po kliknięciu na nie myślą natychmiast otwierają stronę z tematem jaki kogoś interesuje. Skorowidz ten znajduje się na stronie o nazwie [skorowidz.htm](#). Można go też wywołać z "organizującej" części "Menu 1" każdej totalizycznej strony. Radzę aby do niego zaglądnąć i zacząć z niego systematycznie korzystać - wszakże przybliży on setki totalizycznych tematów które mogą zainteresować każdego.

## #K6. [Email](#) [autora](#) tej strony:

Aktualne adresy emailowe autora tej strony, tj. oficjalnie [dra inż. Jana Pajak](#), zaś kurtuazyjnie **Prof. dra inż. Jana Pajak**, pod jakie można wysyłać ewentualne uwagi, własne opinie, lub informacje jakie zdaniem czytelnika autor tej strony powinien poznać, podane są na autobiograficznej stronie internetowej o nazwie [pajak\\_jan.htm](#) (dla jej wersji w języku HTML), lub o nazwie [pajak\\_jan.pdf](#) (dla wersji strony "pajak\_jan.pdf" w bezpiecznym formacie PDF - które to bezpieczne wersje PDF dalszych stron autora mogą też być ładowane z pomocą linków z punktu #B1 strony o nazwie [tekst 11.htm](#)).

Prawo autora do używania **kurtuazyjnego** tytułu "Profesor" wynika ze zwyczaju iż "z profesorami jest jak z generałami", znaczy **raz profesor, zawsze już profesor**. Z kolei w swojej karierze naukowej autor tej strony był profesorem aż na 4-ch odmiennych uniwersytetach, tj. na 3-ch z nich był tzw. "Associate Professor" w hierarchii uczelnianej bazowanej na angielskim systemie uczelnianym (w okresie od 1 września 1992 roku, do 31 października 1998 roku) - który to Zachodni tytuł stanowi odpowiednik "profesora nadzwyczajnego" na

polskich uczelniach. Z kolei na jednym uniwersytecie autor był (Full) "Professor" (od 1 marca 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku - tj. na ostatnim miejscu pracy z naukowej kariery autora) który to tytuł jest odpowiednikiem pełnego "profesora zwyczajnego" z polskich uczelni.

Proszę jednak odnotować, że dla całego szeregu powodów (np. mojego chronicznego deficytu czasu, prowadzenia badań wyłącznie na zasadzie mojego prywatnego hobby naukowego, pozostawania niezatrudnionym i wynikający z tego mój brak oficjalnego statusu jaki pozwalałby mi zajmować oficjalne stanowisko w określonych sprawach, istnienia w Polsce aż całej armii zawodowych profesorów uczelnianych - których obowiązki zawodowe obejmują m.in. udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, itd., itp.) począwszy od 1 stycznia 2013 roku **ja przyjąłem żelazną zasadę, że NIE odpowiadam na żadne emaile wysyłane do mnie przez czytelników moich stron** - o czym niniejszym szczerze i uczciwie informuję wszystkich zainteresowanych. Stąd jeśli czytelnik ma sprawę która wymaga odpowiedzi, wówczas NIE powinien do mnie pisać, bowiem w takiej sytuacji wysłanie mi emaila domagającego się odpowiedzi w świetle ustaleń **filozofii totalizmu** byłoby **działaniem niemoralnym**. Wszakże spowodowałoby, że czytelnik doznałby zawodu ponieważ z całą pewnością NIE otrzymałby odpowiedzi. Ponadto taki email odbierałby i mi sporo "energii moralnej" ponieważ z jego powodu i ja czułbym się winnym, że NIE znalazłem czasu na napisanie odpowiedzi. Natomiast w/g totalizmu "moralnym działaniem" w takiej sytuacji byłoby albo niezobowiązujące mnie do odpisania przesłanie mi jakichś informacji które zdaniem czytelnika są warte abym je poznał, albo też napisanie raczej do któregoś z zawodowych profesorów polskich uczelni - wszakże oni są opłacani z podatków obywateli między innymi za udzielanie odpowiedzi na zapytania społeczeństwa, a ponadto wszyscy oni mają sekretarki (tak że korespondencja NIE zjada im czasu który powinni przeznaczać na badania).

**#K7. Kopia tej strony jest też upowszechniana jako broszurka z serii [11] w bezpiecznym formacie PDF:**

Niniejsza strona dostępna jest także w formie broszurki oznaczanej symbolem [11], którą przygotowałem w "PDF" (od "Portable Document Format") - obecnie uważanym za najbezpieczniejszy z wszystkich internetowych formatów, jako że do niego normalnie wirusy się NIE doczepiają. Ta klarowna broszurka jest gotowa zarówno do drukowania, jak i do wygodnego czytania z ekranu komputera. Ciągłe ma ona też aktywne wszystkie swoje **zielone linki**. Stąd jeśli jest czytana z ekranu komputera podłączonego do internetu, wówczas po kliknięciu na owe linki otworzą się linkowane nimi strony lub ilustracje. Niestety, ponieważ jej objętość jest około dwukrotnie wyższa niż objętość strony internetowej jakiej treść ona publikuje, ograniczenia pamięci na sporej liczbie darmowych serwerów jakie ja używam, NIE pozwalają aby ją na nich oferować

(jeśli więc NIE załaduje się ona z niniejszego adresu, ponieważ NIE jest ona tu dostępna, wówczas należy kliknąć na któryś odmienny adres z [Menu 3](#), poczym sprawdzić czy stamtąd już się załaduje). Aby otworzyć ową broszurkę (lub/i załadować ją do własnego komputera), wystarczy albo kliknąć na następujący zielony link

[explain\\_pl.pdf](#)

albo też z którejś totalizycznej witryny otworzyć sobie plik nazywany tak jak w powyższym linku.

Jeśli zaś czytelnik zechce też sprawdzić, czy jakaś inna totalizyczna strona właśnie studiowana przez niego, też jest już dostępna w formie takiej PDF broszurki, wówczas powinien sprawdzić, czy wyszczególniona ona została w linkach z "części #B" strony o nazwie [tekst 11.htm](#). Owe linki wskazują bowiem wszystkie totalizyczne strony, które już zostały opublikowane jako takie broszurki z serii [11] w formacie PDF. Życzę przyjemnego czytania!

## #K8. Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk:

Copyrights © 2013 by Dr Jan Pająk. Wszelkie prawa zastrzeżone. Niniejsza strona stanowi raport z wyników badań jej autora - tyle że napisany jest on popularnym językiem (aby mógł być zrozumiany również przez czytelników o nienaukowej orientacji). Idee zaprezentowane na tej stronie są unikalne dla badań autora i dlatego w tym samym ujęciu co na tej stronie (oraz co w innych opracowaniach autora) idee te uprzednio NIE były jeszcze publikowane przez żadnego innego badacza. Jako taka, strona ta prezentuje idee które stanowią intelektualną własność jej autora. Dlatego jej treść podlega tym samym prawom intelektualnej własności jak każde inne opracowanie naukowe. Szczególnie jej autor zastrzega dla siebie intelektualną własność odkryć naukowych i wynalazków opisanych na tej stronie. Zastrzega więc sobie, aby podczas powtarzania w innych opracowaniach jakiegokolwiek idei zaprezentowanej na niniejszej stronie (tj. jakiegokolwiek teorii, zasady, dedukcji, interpretacji, urządzenia, dowodu, itp.), powtarzająca osoba oddała pełny kredyt autorowi tej strony, poprzez wyraźne wyjaśnienie iż autorem danej idei i/lub badań jest Dr Jan Pająk, poprzez wskazanie internetowego adresu niniejszej strony pod którym idea ta i strona oryginalnie były opublikowane, oraz poprzez podanie daty najnowszego aktualizowania tej strony (tj. daty wskazywanej poniżej).

\* \* \*

**If you prefer to read in English  
click on the flag**  
(Jeśli preferujesz język angielski  
kliknij na poniższą flagę)



Data założenia niniejszej strony: 5 grudnia 2004 roku  
Data najnowszego jej aktualizowania: 25 marca 2013 roku



(Sprawdź w adresach z [Menu 4](#) czy istnieje już nowsza aktualizacja)  
[licznik](#)